



DZIŚ STREFA BIZNESU

KOLEJ BEZ BILECIKÓW DO KONTROLI?

W WIELU PAŃSTWACH JUŻ TAK JEST, ALE U NAS TO NIE PRZEJDZIE

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 161 (23.671) | Nakład: 7.352 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 14.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Grudziądz

Najlepsze szkoły podstawowe w mieście. Gdzie uczą najlepiej?

Na podstawie wyników tegorocznych egzaminów ósmoklasisty wyłoniliśmy pięć najlepszych szkół podstawowych w Grudziądzu.

Str. 8

Toruń

Pan Franciszek skończył 100 lat. Z tego 76 przeżył z żoną Łucją!

Franciszek Wiśniewski świętował swoje setne urodziny. Były życzenia, kwiaty, oraz... medal

Str. 9

Pieniądze

Wojewódzcy radni zarabiają nawet więcej od marszałka

Jedenastu radnych zarobiło więcej od marszałka. Rekordzista przekroczył nawet milion złotych!

Str. 4



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Internet

Fikcyjny, cyfrowy świat wyrządza naszym dzieciakom realną krzywdę

Agnieszka Romanowicz

Szykują się zmiany w przepisach dotyczących bezpieczeństwa dzieci w świecie cyfrowym. Z mediów społecznościowych korzysta 60 proc. dzieci poniżej 15. roku życia. Dla wielu z nich są one źródłem ogromnych upokorzeń.

- Dzieci i młodzież regularnie korzystają z największych serwisów społecznościowych lub komunikatorów, mimo że nie są one przeznaczone dla tej grupy wiekowej. Ponad milion dzieci miało kontakt z rekla-

mami piwa alkoholowego w topowych aplikacjach społecznościowych, a 32 procent ze stronami i aplikacjami zawierającymi treści przeznaczone dla dorosłych odbiorców - alarmuje Najwyższa Izba Kontroli.

„Smartfon towarzyszy dzieciom przez cały dzień - czytamy w raporcie „Internet dzieci 2026”. - Rano, przed szkołą, ponad połowa dzieci (56 procent) uruchamia go między godziną 6 a 8. Jedna trzecia włącza TikToka, a podobny odsetek - komunikator Messenger. W czasie szkolnym aktywność online spada, ale nie znika: w każdej godzinie po smartfon sięga ponad milion

dzieci. Udział treści edukacyjnych w całym czasie online to 1 procent”.

Z badań zrealizowanych w Kujawsko-Pomorskim wynika, że co czwarty uczeń sam przyznaje, że za dużo czasu poświęca mediom społecznościowym.

- Mamy dziś do czynienia ze zjawiskiem, które wykracza poza ramy tradycyjnej edukacji i klasycznego rozwoju technologii. Świat cyfrowy, w którym dorastają nasze dzieci i zagrożenia z nim związane zdecydowanie wyprzedzają utrwalone i wypracowane metody reagowania, w tym procesy legislacyjne - podkreśla Mariusz Haładyj, prezes NIK.

Nad rekomendacjami zmian w prawie pracuje zespół ds. bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w świecie cyfrowym. - Głównym elementem proponowanych rozwiązań będzie objęcie karalnością godzących w dobra prawne dzieci i młodzieży deepfake'ów o charakterze seksualnym, jak również wzmocnienie pozycji dzieci i młodzieży w postępowaniu karnym, na etapie ich przesłuchiwanie - informuje ministerstwo sprawiedliwości.

- Krzywda spowodowana nadużyciami technologii deepfake jest realna - ostrzega UNICEF Polska.

Str. 2

Grudziądz

To było święto miłośników motoryzacji nad Wisłą



Piknik Summer Moto Meeting 2026 przyciągnął na Błonia Nadwiślańskie ponad 300 właścicieli wyjątkowych samochodów. Były to pojazdy zabytkowe, klasyczne, tuningowane... Od amerykańskich krążowników szos po polskie „Maluszki”, od eleganckiego Mercedesa „beczki” po Syrenkę, od Corvette'y po Fiata 125 p. Właściciele samochodów oraz zwiedzający bawili się w piknikowej atmosferze. V piknik Summer Moto Meeting zorganizował Automobilklub Grudziądzki. Więcej zdjęć zobaczcie na www.pomorska.pl/grudziadz

FOT. PIOTR BILSKI

POLECAMY

JUTRO: Zdrowie: opuchnięte dłonie i nogi nie zawsze są skutkiem upałów

14.07.2026

Wtorek

Dziś imieniny: Angelina, Bohdan, Damian, Feliks
Telefon alarmowy: 112

Komentarz



Janusz Michalczyk:

Arka Noego czy dziurawa łódka?

Publicysta

W grę wchodzi zbawienie, czyli życie wieczne, lecz ekskomunika dotycząca Bractwa św. Piusa X (lefebryści) została niemal zupełnie zignorowana w naszej przestrzeni publicznej. Być może kilkanaście tysięcy polskich katolików zaangażowanych w ten ruch to liczba mało imponująca, ale przecież teoretycznie znaleźli się oni na prostej drodze do piekła. Komentatorzy tłumaczą, że nie tyle chodzi o odprowadzanie mszy świętej po łacinie (ryt rzymski), co o zakwestionowanie ekumenizmu, dialogu międzyreligijnego i innych nowinek wprowadzonych przez Sobór Watykański II. Stolica Apostolska uważa, że przez samowolne wyświęcenie biskupów Bractwo wypowiedziało posłuszeństwo papieżowi, wypisując się z Kościoła. Co istotne, ekskomunika nie obejmuje osób, które chcą jedynie od czasu do czasu wysłuchać mszy po łacinie. Teraz jednak ich spowiedź u księdza z Bractwa będzie - według Watykanu - nieważna (nadal tkwią w grzechu). Podobnie sprawy się mają z innymi sakramentami, choćby małżeństwem.

Uważam, że pomimo ekskomuniki Bractwo ma spore szanse na rozwój, bo lgną do niego gorliwi wierni, których przeraża swoboda obyczajowa i zanik tradycyjnych wartości, i którzy potrzebują twardych zasad, wspartych dyscypliną. W sytuacji pogłębiających się konfliktów, narastającego chaosu, braku poczucia bezpieczeństwa to całkiem atrakcyjna oferta. Coś jak bilet wstępu na Arkę Noego. Prawdopodobnie po ogłoszeniu ekskomuniki zacisną więc zęby i będą cierpliwie czekać na takiego papieża, który uzna ich racje. Oczywiście, zawsze istnieje ryzyko, że kierownictwo Bractwa pozełgnie w kierunku typowym dla wszelkich sekt i cały projekt zatone niczym dziurawa łódź.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
 „Gazetę
 Pomorską”

tel. 52 511 94 64
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.pomorska.pl

POGODA



dziś
 25°C/11°C



jutro
 26°C/14°C



Redaktor naczelna
 Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
 Justyna Wojciechowska
 -Narloch
 Lucyna Tałaska-Klich
 Jakub Stykowski
Wydawcy
 Beata Busz
 Adam Szczęśniak
 www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
 Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
 gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
 Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
 Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
 Katarzyna Jabłońska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 85-438 Bydgoszcz,
 ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

PRAWO

Króliki doświadczalne, czyli dzieci w sieci. Dziewczynka przeżyła traumę

Agnieszka Romanowicz

Coraz więcej dzieci pada ofiarą cyberprzemocy. - Państwo polskie powinno wprowadzić minimalny wiek dostępu do serwisów społecznościowych - rekomendują autorzy raportu „Internet dzieci 2026”.

Najbardziej drastycznym i powszechnym przykładem deepfake'u uderzającego w dzieci są fałszywe, pornograficzne zdjęcia i filmy, generowane na podstawie zwykłych fotografii nastolatków. Według raportu UNICEF ofiarą deepfake padło już co najmniej 1,2 miliona dzieci na całym świecie.

- Wystarczy głupi żart jednego z najgorzej wychowanych uczniów, że „facet od chemii gapi się na cycki”, żeby powstał cały serial na ten temat - opowiada nam nauczycielka jednej z bydgoskich szkół. - Dzięki sztucznej inteligencji nauczyciel występował w nim po kolei z każdą z dziewczyn. Dzieciaki przekazywały sobie przez Messenger kolejne odcinki, dopóki nie uderzyły w czułą strunę jednej z bohatererek. Dziewczynka przeżyła taką traumę, że wszystko się wydało - rodzice z niej to wycisnęli.

To schemat cyberprzemocy stosowanej w szkołach: sprawcy pobierają zwykłe zdjęcie twarzy koleżanki lub kolegi z profilu na mediach społecznościowych i z pomocą aplikacji nakładają je na twarz aktora porno. Materiał jest rozsyłany na grupach klasowych.

Przed wszystkim pornografia

Z raportu „Internet dzieci 2026” wynika, że serwis z treściami pornograficznymi należy do najpopularniejszych stron internetowych odwiedzanych przez dzieci w wieku 7-14 lat na urządzeniach mobilnych. Kontakt z treściami erotycznymi ma 32 procent dzieci w tym



FOT. MARCIN OLIVA SOTO

Najbardziej drastyczne i powszechne są fałszywe, pornograficzne zdjęcia i filmy, generowane na podstawie zwykłych fotografii

wieku, co odpowiada około milionowi użytkowników. Poziom ten jest zbliżony do zasięgu w całej populacji internautów (33 procent).

- Pokolenie naszych dzieci jest niczym innym, jak królikami doświadczalnymi dla przyszłych generacji młodych ludzi. Po tragediach, które doświadczą obecni nastolatki, dowiemy się, czego powinniśmy im zabronić. Ale dla ilu młodych ludzi będzie już za późno! - alarmują rodzice.

- Państwo polskie powinno wprowadzić minimalny wiek dostępu do serwisów społecznościowych - rekomendują autorzy raportu „Internet dzieci 2026”. - Odpowiedzialność za egzekwowanie ograniczeń wiekowych winna spoczywać przede wszystkim na dostawcach usług, a nie na dzieciach lub ich opiekunach. Rozwiązania tego typu są obecnie analizowane lub wdrażane w części państw europejskich oraz poza Europą, np. w Australii.

Niestety, wygrały wielkie platformy

- W Polsce byliśmy o krok od przełomu - przypomina Krzysztof Miłulski, prezes Polskich Badań Internetu. - Sejm uchwalił ustawę wdrażającą europejski Akt o Usługach

Cyfrowych (DSA), która miała szansę rozpocząć batalię o ochronę nieletnich. Niestety po raz kolejny dzieci przegrały z polityką i partycularnymi interesami politycznymi. Wielkie platformy odetchnęły z ulgą i wybiły korki od drogich szampanów.

Obiecują nowe regulacje

Ministerstwo sprawiedliwości przekonuje, że pracuje nad propozycjami zmian w prawie karnym.

- Ich celem jest dostosowanie przepisów do nowoczesnych form przestępczości wobec najmłodszych, związanych z powszechniejszym wykorzystywaniem internetu, w tym sztucznej inteligencji - podaje resort sprawiedliwości.

Mowa też o nowych regulacjach, które mają uporządkować i ściśle określić zasady publikowania oraz wykorzystywania wizerunku dzieci w przestrzeni wirtualnej.

- M. in. poprzez określenie obowiązku uzyskania zgody opiekuna (lub dziecka powyżej 16 roku życia), wskazanie celu i sposobu publikacji, dokumentowanie takich zgód oraz wprowadzenie zakazu wykorzystywania wizerunku poza wyznaczonym zakresem - wyjaśnia MS. ©

WYROK

Sprawca śmiertelnego pobicia małego Grzesia z Fordonu dostał 15 lat więzienia

Adam Szczęśniak

Zakończył się proces w sprawie Katarzyny B. oraz jej partnera Fabiana P. i wczoraj sąd wydał wyroki skazujące. Oboje zostali oskarżeni o znęcanie się nad dzieckiem kobiety, 13-miesięcznym Grzesiem, który zmarł w wyniku pobicia we wrześniu 2024 roku.

Prokuratura wniosowała o 16 lat więzienia dla Katarzyny B. i o 18 lat dla jej partnera Fabiana P. Ostatecznie oboje zostali skazani (nie byli obecni na ogłoszeniu wyroku), ale matce chłopca wymierzono mniejszy wyrok. Sąd nie uznał, że miała udział w spowodowaniu śmierci chłopca.

Katarzyna B. za znęcanie się psychiczne nad dwójką starszych dzieci w latach 2019-2021 (ostatecznie zostały jej



Sędzia Marek Kryś w czasie odczytywania wyroku. Jego zdaniem trudno było znaleźć okoliczności łagodzące...

odebrane i trafiły do rodziny zastępczej, podobnie jak dwójka dzieci kilka lat wcześniej) i znęcanie się fizyczne nad Grzesiem dostała karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczono jej areszt (20 miesięcy). Została skazana z par. 207 Kodeksu Kar-

nego (przestępstwo znęcania się fizycznego lub psychicznego nad osobą najbliższą, zależną, nieporadną lub małoletnią).

Z kolei jej partner Fabian P. dostał wyrok 15 lat pozbawienia wolności za znęcanie się nad Grzesiem (par. 207 KK) i za spowodowanie ciężkiego

uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym (par. 156 KK). Do wyroku zaliczono mu areszt (od 14.09.2024 do dziś, został on przedłużony na kolejne 3 miesiące). Wyroki nie są prawomocne. Oboje oskarżeni nie przyznawali się do winy i składali sprzeczne zeznania.

Grześ był zaniedbany

Jak wynika z uzasadnienia, które przedstawił sędzia Marek Kryś, Katarzyna B. w ogóle nie powinna być matką. Odebrano jej kilkoro dzieci. Udowodniono, że znęcała się psychicznie na dwójką z nich w latach 2019-21. Fatalnie zajmowała się małym Grzesiem. Chłopiec nie siedział, nie raczkował, był aż za mocno wyciszony, co może wynikać z zaniedbań, był karmiony „na okrągło” kaszką z mlekiem (sędzia podkreślał, że matka nie dbała o urozmaiczone posiłki). Dziecko było przez matkę po-

trząsane (świadczą o tym wyliczenia w gałkach ocznych).

Partner też nie potrafił zajmować się dzieckiem. Feralnego 13 września 2024 r. w mieszkaniu przy Wyzwolenia w Fordonie przez kilka godzin zajmował się Grzesiem, gdyż Katarzyna B. była u znajomej.

Sztangi czy pięści?

Z jego wyjaśnień wynika, że nic dziecku nie zrobił, ale w pewnym momencie, gdy był w łóżeczku, usłyszał huk i zobaczył, że Grześ spadł z wersalki na leżące na ziemi... sztangi (wizja lokalna wykazała, że leżały w sporej odległości od wersalki). Podniósł Grzesia, ale nie stwierdził obrażeń. Po czym jednak zadzwonił do matki chłopca, uspokajając ją.

Ta miała wrócić do domu około 16, ale kolejne połączenie telefoniczne między parą miało miejsce przed 18, więc tu narracja się nieco rozjeżdża. Nie

do końca wiadomo, kiedy Katarzyna B. wróciła do domu i co oboje robili (w momencie zatrzymania byli pod wpływem narkotyków), w każdym razie jej partner opuścił mieszkanie, a kobieta zadzwoniła na pogotowie o 18.53. Z opinii sądownolekarskiej wynika, że obrażenia, które miało dziecko, były tak rozległe, że nie mógł ich spowodować jednorazowy upadek.

- Nie dowiemy się co się stało, bo Grześ nie przeżył, zresztą roczny bezbronny chłopiec nie powiedziałby nam co się wydarzyło. Wnioski można było natomiast wyciągnąć ze skutków - mówił sędzia Kryś. - Trudno znaleźć jakiegokolwiek okoliczności łagodzące, szczególnie gdy przemoc dotyczy tak bezbronnej istoty. Zadaniem sądu jest jednak zemsta, ale wydanie sprawiedliwego wyroku. Zdaniem sądu, 15 lat dla Fabiana P. spełnia te oczekiwania. ©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY PGE

0011548584

PGE uruchamia nowe programy społecznej odpowiedzialności biznesu

Grupa PGE w 2026 roku znacząco zwiększa skalę działań w obszarze społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR), rozwijając zarówno dotychczasowe inicjatywy środowiskowe, jak i uruchamiając nowe programy w obszarach nauki oraz zdrowia. Podczas inauguracji nowych programów PGE i Lasów Państwowych podpisały także list intencyjny o ogólnopolskiej współpracy.



List intencyjny z Lasami Państwowymi
Podczas inauguracji nowych programów przedstawiciele PGE i Lasów Państwowych, w obecności wiceministra klimatu i środowiska, podpisali list intencyjny o ogólnopolskiej współpracy.

- List intencyjny podpisany z Lasami Państwowymi, przenosi naszą współpracę na poziom ogólnopolski. Jednak jego prawdziwa wartość leży nie tylko w podpisach, ale w pracy i zaufaniu, które budujemy wspólnie od prawie ćwierć wieku w ramach programu „Las pełny energii”. Jednocześnie jestem bardzo dumna, że w naszym progra-

mie uczestniczą wszystkie 23 parki narodowe w Polsce - dodała wiceprezesa Katarzyna Rozenfeld. Mikołaj Dorożała, wiceminister klimatu i środowiska powiedział między innymi, że współpraca największej grupy energetycznej w kraju z parkami narodowymi i Lasami Państwowymi pokazuje, że rozwój sektora i ochrona przyrody mogą się wzajemnie wzmocniać. - Cieszę się, że spółki z udziałem Skarbu Państwa biorą odpowiedzialność za dobro wspólne - dodał Mikołaj Dorożała. Cezary Świątek, zastępca dyrektora generalnego Lasów Państwowych ds.

zrównoważonej gospodarki leśnej odczytał list od dyrektora generalnego Adama Wasiaka, w którym zwrócił on między innymi uwagę, że podpisany list intencyjny jest nie tyle początkiem współpracy, ile wyrazem woli jej dalszego rozwoju. - Nasza współpraca z PGE ma solidne podstawy. Program „Las pełny energii” doczekał się już 26 edycji, a wspólne działania - od sadzenia lasów, przez ich sprzątanie, aż po ochronę ekosystemów i eliminowanie gatunków inwazyjnych - przynoszą wymierne efekty dla bioróżnorodności - powiedział Cezary Świątek. Oprócz ochrony przyrody koncern rozwija również działania edukacyjne w ramach programu PGE Energia Nauki. - W ubiegłym roku rozpo-

Nowy filar: zdrowie

Trzeci filar działań, czyli program PGE Energia Zdrowia, łączy projekty realizowane na rzecz społeczeństwa oraz pracowników Grupy. - Program PGE Energia Zdrowia pokazuje, że żaden projekt nie powiedzie się bez zdrowych ludzi. Dlatego pomagamy między innymi wracać do pracy osobom po kryzysach i chorobach, a także wspieramy zdrowie psychiczne dzieci i seniorów oraz pomoc osobom z niepełnosprawnościami i chorobami onkologicznymi - podsumowała wiceprezesa.

Kluczowe programy

Za wsparcie formalne i organizacyjne oraz współpracę z partnerami odpowiada Fundacja PGE. **PGE Energia Nauki.** Program środowiskowy jest realizowany od kilku lat i koncentruje się na ochronie przyrody oraz edukacji ekologicznej. W 2026 roku został rozszerzony. W ramach programu wsparcie otrzymało 31 beneficjentów, podczas gdy wcześniej było ich 22, a jego wartość przekroczyła 3,69 mln zł, wobec 2,4 mln zł w poprzednim

okresie. Współpraca objęła wszystkie 23 parki narodowe, podczas gdy wcześniej obejmowała 14. **PGE Energia Nauki.** Jest to nowy obszar działań, który koncentruje się na rozwoju edukacji, popularyzacji nauki oraz wspieraniu kompetencji przyszłości. Program obejmuje wsparcie muzeów przyrodniczych i geologicznych, jednostki PAN, regionalne centra edukacji naukowej oraz projekty edukacyjne realizowane na rzecz lokalnych społeczności. W jego ramach nawiązano współpracę z 12 instytucjami naukowymi i edukacyjnymi, a wartość udzielonego wsparcia przekroczyła 2,26 mln zł. **PGE Energia Zdrowia** skupia się na działaniach odpowiadających na rosnące potrzeby zdrowotne społeczeństwa i pracowników. W ramach programu przekazano ponad 2,14 mln zł wsparcia oraz nawiązano współpracę z 9 partnerami projektowymi. W samej spółce prowadzone są również działania wewnętrzne, które obejmują rozwój profilaktyki zdrowotnej oraz zwiększanie dostępności badań dla pracowników.

PIENIĄDZE

Jedenastu radnych zarobiło więcej od marszałka. Rekordzista przekroczył nawet milion złotych!

Adam Willma

Najwięcej zarobił Jacek Gajewski, którego dochód przekroczył 1,18 mln. Najmniej wykazała Katarzyna Stranz-Kaja, niespełna 47,5 tys. Wysokie miejsca w zestawieniu zajmują przedsiębiorcy, lekarze i osoby łączące wynagrodzenie z emeryturą, najmem lub pracą w radach nadzorczych.

Marszałek województwa Piotr Całbecki otrzymał w 2025 dokładnie 287,6 tys. z umowy o pracę oraz 7,8 tys. złotych za udział w radzie inwestycyjnej. Łącznie wykazał 295,4 tys.

Ten poziom przekroczyło jedenastu członków sejmiku. Sześciu należy do Koalicji Obywatelskiej, a pięciu do klubu Trzecia Droga PSL-Polska 2050. Żaden z radnych Prawa i Sprawiedliwości nie zarobił więcej od marszałka.

Ponad 1,18 mln dochodu
Na pierwszym miejscu znalazł się Jacek Gajewski z KO. Jego firma JA Sport osiągnęła ponad 6,6 mln przychodu i 1,2 mln dochodu. Po doliczeniu diety radnego łączny dochód przekroczył 1,18 mln.

Drugi jest Jarosław Katulski z KO. Jako prezes Szpitala Tucholskiego uzyskał ponad 345 tys. zł. Specjalistyczna praktyka lekarska przyniosła mu blisko 168 tys. dochodu. Do tego doszły dieta radnego i dochody kapitałowe. Łącznie wykazał około 564 tys. zł.

Wśród najlepiej zarabiających znalazł się także Leszek



Najwyższa średnia przypada pięcioosobowemu klubowi Trzeciej Drogi. Wyniosła około 372,8 tys. zł, najniższą średnią ma klub PiS - 164,5 tys. zł

Pluciński KO). Z praktyki lekarskiej uzyskał około 243 tys. zł dochodu, emerytura wyniosła ponad 195 tys., a funkcja prokurenta Szpitala Powiatowego w Chełmży przyniosła 86 tys. Po doliczeniu diety radnego jego dochody sięgnęły około 531 tys. zł.

Przemysław Ziemecki z Trzeciej Drogi wykazał ponad 252 tys. dochodu z kancelarii radcy prawnego. Zarabiał również na etacie, wynajmie mieszkań, gospodarstwie rolnym i pracy w radzie nadzorczej. Wraz z dietą było to około 471 tys. zł.

Etat i emerytura

Wicemarszałek Zbigniew Ostrowski otrzymał prawie 260 tys. zł wynagrodzenia w urzędzie oraz ponad 185 tys. emerytury, co łącznie daje około 445 tys. zł.

Aneta Jędrzejewska (KO) wykazała ponad 290 tys. z umowy o pracę, około 44,5 tys. z dwóch rad nadzorczych oraz 72 tys. z wynajmu mieszkania. Łącznie było to 406 tys. zł.

Sławomir Kopyś (KO) otrzymał ponad 243 tys. jako członek zarządu Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włocławku. Do tego doszły emerytura, najem, dieta oraz niewielkie wynagrodzenie ze stosunku pracy, czyli łącznie około 390,6 tys. zł.

Elżbieta Piniewska z KO wykazała około 207,6 tys. dochodu. Największą pozycją była emerytura, która wyniosła prawie 102 tys. Do tego doszło około 65 tys. z działalności wykonywanej osobiście, 36 tys. nieopodatkowanej części diety radnej oraz 4,6 tys. dodatkowego wynagrodzenia ze stosunku pracy.

Wysoką pozycję zajmuje Przemysław Sznajdrowski z Trzeciej Drogi. Skala prowadzonego przez niego biznesu jest jednak znacznie większa, niż wynikałoby z samego dochodu.

Jednoosobowa firma Pychota osiągnęła 2,5 mln przychodu i 159 tys. zł dochodu. Spółka cywilna Biała Perła przyniosła dodatkowo 361,9 tys. zł przychodu oraz 162 579 złotych dochodu. Łączny przychód obu działalności zbliżył się więc do 2,88 mln, a dochód przekroczył 321,6 tys.

Po doliczeniu 49 tys. z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich Sznajdrowski wykazał około 370,9 tys. dochodu. Pod względem przychodów firmowych ustąpił tylko Jakowi Gajewskiemu.

Firmy, gospodarstwo i rady nadzorcze

Wojciech Szczęśny z KO wykazał około 310 tys. dochodu z firmy świadczącej usługi leśne. Do tego doszło około 45 tys. z gospodarstwa rolnego oraz ponad 34 tys. diety. Łącznie było to blisko 390 tys. zł.

Paweł Zgórzyński z Trzeciej Drogi podał około 151 tys. dochodu z gospodarstwa, 105 tys. z pracy w biurze rachunkowym, ponad 49 tys. z rady nadzorczej PGE Toruń oraz ponad 50 tys. diety. Bez 15 tys. uzyskanych ze sprzedaży ciągnika daje to około 355 tys. zł.

Michał Czepek z KO zarobił niemal 172 tys. w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu. Ponad 81 tys. otrzymał jako wiceprzewodniczący rady nadzorczej WFOŚiGW, prawie 47 tys. stanowiła dieta radnego, a 3380 złotych dieta w Radzie Programowej Polskiego Radia PiK. Łącznie wykazał 303 tys.

Najmniej zarobiła radna KO

Na końcu zestawienia znalazła się Katarzyna Stranz-Kaja z KO, która zastąpiła w Sejmiku zmarłego pod koniec grudnia prof. Jacka Woźnego. Z umowy o pracę uzyskała 21 tys. zł, a renta z tytułu niezdolności do pracy wyniosła 26 237,80 zł. Łącznie wykazała 47 tys. zł.

Anna Maćkowska z PiS podała nieco ponad 100 tys. z umów o pracę, zasiłku kompensacyjnego, zleceń i diety.

Marcel Kałużny z PiS wykazał około 107 tys. z pracy, kontraktu B2B i diety. Przemysław Przybylski, również z PiS, osiągnął niespełna 120

tys., głównie z etatu, diety i pracy na uczelniach.

Anna Niewiadomska z KO wykazała ponad 127 tys. Józef Ramlau z PiS około 131 tys., przede wszystkim z emerytury oraz diety radnego.

Najwyższa średnia w Trzeciej Drodze

Najwyższa średnia przypada pięcioosobowemu klubowi Trzeciej Drogi. Wyniosła około 372,8 tys. Najwięcej w tej grupie wykazał Przemysław Ziemecki, około 471,4 tys. Kolejne miejsca zajęli Aneta Jędrzejewska, Przemysław Sznajdrowski i Paweł Zgórzyński. Dariusz Kurzawa osiągnął niespełna 260 tys.

W czternastoosobowym klubie KO średni dochód wyniósł 361,3 tys. Wynik zdecydowanie podnosi Jacek Gajewski, który jako jedyny przekroczył milion. W KO znaleźli się też wysoko zarabiający Jarosław Katulski, Leszek Pluciński i Zbigniew Ostrowski. Do średniej wliczona została Elżbieta Piniewska z dochodem około 207,6 tys. zł. Do tego samego klubu należy Katarzyna Stranz-Kaja, która wykazała najniższy dochód w sejmiku.

Najniższą średnią ma jedenastoosobowy klub PiS. Wyniosła około 164,5 tys. Najwięcej w tej grupie wykazał Wojciech Jaranowski, około 273,5 tys. Żaden z radnych PiS nie przekroczył dochodu marszałka. Wśród sześciu osób z najniższymi dochodami znalazło się troje przedstawicieli PiS i troje radnych KO. ©P

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544836



LUDZIE I ZWIERZĘTA

Martyna uczy psy jak ratować ludzi. Riki już to wie

Weronika Tyburska

Martyna Trocha od ponad 17 lat szkoli psy. W Toruniu działa od niedawna. Ze swoim psem Rikim uczestniczyła ostatnio w akcji poszukiwawczej zaginionej starszej kobiety.

Przygodę ze szkoleniem psów Martyna Trocha zaczęła od dogtrekkingu. Dla niewtajemniczonych - to wędrówka lub bieg z psem w terenie. Była wolontariuszką w fundacji zajmującej się szkoleniami psów dla osób z niepełnosprawnościami, zrobiła kurs na pozoranta psów obronnych. Zajmuje się szkoleniem psów, między innymi tych ratowniczych. Tę działalność zaczęła, gdy była ratownikiem górskim w Beskidach i znalazła psa.

- Szłam z jednym z psów fundacyjnych i znalazłam na ulicy małego szczeniaka. Został ze mną, jeździł ze mną na dyżury. Lubię, gdy psy coś



Martyna Trocha i Riki, jej pies rasy border collie

robią. Uważam, że tak jak ludzie zostały do czegoś stworzone, mają swoją misję - mówi Martyna Trocha.

Suczka Szerpa była pierwszą z tych, które Martyna wyszkoliła na psa ratowniczego.

Szkolenie jest długie

Zwierzę, które ma pomagać w poszukiwaniach, jest oceniane pod względem cech charakteru. Według Martyny Trochy przede wszystkim ważna jest jego relacja z człowiekiem, własna inicjatywa i odwaga. Testując kandyda-

tów do pracy ratowniczej, wystawia je na nieprzyjemne czynniki - zaskakuje dźwiękiem na przykład rzuconych kluczy lub otwarcia parasola. Proces szkolenia psa jest bardzo długi, trwa około trzech lat. Bycie ratownikiem jest bardzo wymagające fizycznie i psychicznie. Psy podczas akcji pracują wiele godzin, współdziałają z przewodnikiem, analizują zapachy. Motywacją do pracy jest budowana przez nagrodę, którą zwierzę dostaje dopiero po znalezieniu człowieka.

- Oczywiście odnalezienie człowieka to największy sukces w ratownictwie, ale sama praca psa i wykluczenie sektorów, w których nie ma osoby poszukiwanej, też jest niezwykle ważne dla pracy ratowników - podkreśla Martyna Trocha.

Za akcję ratowniczą odpowiedzialna jest policja. Działa w niej sztab, do którego należą między innymi planista, koordynator i profiler, przygotowujący analizę zachowania osoby poszukiwanej.

Przewodnik psa ratowniczego podczas akcji idzie w teren ze zwierzęciem i nawigatorem, który wskazuje sektor do przeszukania. Zadaniem przewodnika jest obserwacja i analiza zachowania psa. Jego zmiana może być sygnałem, że wszedł w tzw. stożek zapachowy, czyli wyczuł człowieka. - Kiedyś z Szerpą wracaliśmy po poszukiwaniach do sztabu. Byliśmy już poza wyznaczonym dla nas sektorem. Nagle Szerpa podbiegła

do kępy krzaków. Potem cofała się i znów podbiegała, jakby coś ją zaciękało. Podbiegłam zobaczyć, co jest powodem takiego zachowania psa. Okazało się, że Szerpa znalazła zwłoki mężczyzny, którego szukaliśmy - wspomina Martyna Trocha.

Psy poszukiwawczo-ratownicze pracują tzw. górnym wiatrem. Nie dają się im próbki do nawęszczenia. Mają za zadanie szukać zapachu żywego człowieka. Podczas treningu są uczone szukać różnych ludzi. O znalezieniu informują przewodnika przez oszczekanie osoby, bringsel, czyli wzięcie do pyska zawieszanej do szyi zawieszki lub szczekanie na przewodnika i zaprowadzenie go do człowieka.

Riki ma papiery

Na początku czerwca Martyna Trocha wzięła udział w akcji poszukiwawczej starszej kobiety w Toruniu, razem z Rikim, swoim psem rasy border collie. Jest obec-

nie druha w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej Toruń Jar. To jedyna jednostka w mieście w Toruniu, w której działają psi ratownicy.

Riki jest certyfikowanym ratownikiem. Trzy inne psy z OSP Toruń Jar biorą udział w treningach, podczas których są przygotowywane do takiej roli. Decyzja o skierowaniu psów ratowniczych do akcji poszukiwawczej należy do policji. - Gdy połączymy wszystkie siły, czyli ludzi, psy i drony jesteśmy w stanie najefektywniej prowadzić poszukiwania. Z dobrze wyszkolonym psem można szybko zbadać miejsce, w które nie dojdzie człowiek. Dronami jesteśmy w stanie przeszukać duże przestrzenie - mówi Martyna.

Z Rikim uczestniczyli w kilkunastu akcjach ratowniczych na Śląsku. Wspomniane czerwcowe poszukiwania w Toruniu były ich pierwszymi po przeprowadce tutaj rok temu. ©©

OBRONNOŚĆ

Program szkoleń „wGotowości” coraz bardziej popularny

Opr. Wojciech Mąka

Wyzwania związane z bezpieczeństwem sprawiają, że coraz więcej osób zdobywa praktyczne umiejętności przydatne w sytuacjach kryzysowych.

Celem programu jest wzmacnianie odporności społecznej, rozwijanie świadomości zagrożeń oraz przygotowanie obywateli do odpowiedzialnego działania w trudnych sytuacjach.

W 2026 roku program wszedł w kolejny etap rozwoju. Do końca czerwca przeprowadzono blisko 460 szkoleń, w których uczestniczyło ponad 15,5 tysięcy osób. W ramach szkoleń indywidualnych tysiące uczestników zdobywały kompetencje związane z bezpieczeństwem osobistym, ratownictwem i cyberbezpieczeństwem, natomiast szkolenia grupowe pozwalały przygotować pracowników administracji pu-



Przeszkolono zostało już 15,5 tys. osób

blicznej i instytucji do skutecznego działania w sytuacjach kryzysowych.

Ważną rolę w realizacji programu odgrywają instruktorzy Wojsk Obrony Terytorialnej. To oni prowadzą zajęcia dotyczące reagowania kryzysowego, udzielania pierwszej pomocy, zasad przetrwania oraz budowania odporności na dezinforma-

cję. Dzięki zaangażowaniu żołnierzy WOT szkolenia odbywają się we wszystkich regionach Polski.

Szczególny nacisk położono na cyberhigienę i ochronę przed zagrożeniami w sieci. We współpracy z ekspertami wojskowymi uczestnicy uczą się rozpoznawania prób oszustw internetowych, przeciwdziałania dezinformacji, ochrony danych oraz bezpiecznego korzystania z nowych technologii.

W świecie, w którym cyberataki stają się coraz częstszym elementem współczesnych zagrożeń, wiedza ta nabiera szczególnego znaczenia.

Do udziału w programie można zgłaszać się na dwa sposoby:

- indywidualnie - za pośrednictwem aplikacji mobilnych: #wGotowości oraz mObywatel,
- grupowo - poprzez formularz zgłoszeniowy dla instytucji i zorganizowanych grup. ©©

ROLNICTWO

Najbezpieczniejsze gospodarstwo znajduje się w powiecie brodnickim

Agnieszka Romanowicz

Gospodarstwo Pauliny i Jacka Mey z Wymokłego w gminie Bobrowo zakwalifikowało się do finału konkursu na najbezpieczniejsze gospodarstwo rolne w Polsce.

Ogólnopolski konkurs KRUS „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” trwa, ale zakończył się etap regionalny. W województwie kujawsko-pomorskim brało w nim udział 76 gospodarstw, z których wyłoniono dziewięć:

- Paulina i Jacek Mey - Wymokłe, gmina Bobrowo, powiat brodnicki
- Anna i Piotr Krakowiak - Jadowniki Bielskie, gmina Żnin, powiat żniński
- Anna i Waldemar Kowalscy - Sułkówki, gmina Boniewo, powiat włocławski
- Natalia i Mateusz Kopytowski - Rycerzewko, gmina Pakość, powiat inowrocławski

- Izabela i Marcin Ćwik - Górki Zagajne, gmina Kcynia, powiat nakielski
- Agata i Sławomir Sokół - Grubno, gmina Stolno, powiat chełmiński
- Kazimiera i Piotr Wiśniewscy - Łążyn, gmina Zławieś Wielka, powiat toruński
- Krzysztof Wielgocki - Tłuchowo, gmina Tłuchowo, powiat Lipno
- Beata i Piotr Makowscy - Linne, gmina Rypin, powiat rypiński

Za najbezpieczniejsze gospodarstwo rolne w Kujawsko-Pomorskiem uznano gospodarstwo państwa Mey z Wymokłego. W ten sposób awansowali do etapu centralnego. Wyniki zostaną ogłoszone 18 września na międzynarodowej wystawie rolniczej „Agroshow” w Bednarach.

Konkurs od 2003 r. promuje bezpieczeństwo pracy w rolnictwie. Wzięło w nim już udział 25 tys. gospodarstw z całej Polski.



Laureaci konkursu w woj. kujawsko-pomorskim

KADRY

Duńczyk pokieruje JATEC w Bydgoszczy. To jednostka strategicznie ważna dla NATO

Maciej Czerniak

General dywizji Christian Brejner Ishøj objął dowództwo najmłodszą natowską jednostką w Polsce. Do tej pory działającym w Bydgoszczy, strategicznie ważnym dla sojuszu JATEC kierował gen. brygady Wojciech Ozga.

Sztab Generalny Wojska Polskiego informuje o zmianie warty w JATEC, czyli Połączonym Centrum Analiz, Szkolenia i Edukacji NATO-Ukraina. Ze stanowiska odszedł dotychczasowy i pierwszy dowódca tej jednostki, gen. brygady Wojciech Ozga.

Jak czytamy w komunikacie Sztabu Generalnego WP, „od początku procesu formowania Centrum jego wizja, doświadczenie oraz konsekwentne przywództwo wyznaczały kierunek rozwoju JATEC”.

To pod jego dowództwem budowano struktury organizacyjne, rozwijano współpracę międzynarodową oraz tworzono zdolności, które pozwoliły Centrum osiągnąć gotowość organizacyjną i operacyjną, ogłoszoną 24 czerwca br. przez Naczelnego Dowódcę ds. Transformacji NATO (Supreme Allied Commander Transformation).

„Dowodzenie JATEC objął duński gen. dywizji Christian Brejner Ishøj – oficer z ponad trzydziestoletnim doświadczeniem w służbie wojskowej, który pełnił szereg kluczowych stanowisk dowódczych i szta-

bowych w Siłach Zbrojnych Danii oraz brał udział w operacjach NATO i innych misjach międzynarodowych” – informuje Sztab Generalny WP.

Głównym zadaniem Połączonego Centrum Analiz, Szkolenia i Edukacji jest pozyskiwanie, analiza i synteza doświadczeń wynikających z wojny na Ukrainie oraz przekazywanie wniosków i rekomendacji do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jak zaznaczono w komunikacie, „fundament zbudowany przez polskich żołnierzy pozostanie trwałym wkładem naszego kraju w bezpieczeństwo Sojuszu oraz rozwój współpracy NATO z Ukrainą”.

Warto przypomnieć, że propozycja utworzenia natowsko-ukraińskiej instytucji została przedstawiona w 2022 r. na madryckim szczycie Sojuszu. Zapowiedź utworzenia instytucji właśnie nad Brdą pojawiła się wiosną 2024 roku. W lipcu tego samego roku Szczyt Waszyngtoński zatwierdził plany związane z utworzeniem tej jednostki. NATO chciałoby dzięki JATEC uczyć się doświadczeń ukraińskich z wojny z Rosją.

W Bydgoszczy znajdują się już: Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO (JFTC), Grupa Integracyjna Sił NATO, Batalion Łączności NATO, Centrum Eksperckie Policji Wojskowych NATO, a także Zespół Wspierania Teleinformatycznego NATO (jednostka na terenie JFTC). W mieście siedzibę ma też – International School of Bydgoszcz, w której kształcą się dzieci oficerów i pracowników NATO.” ©



Gen. bryg. Wojciech Ozga zakończył służbę na stanowisku pierwszego dowódcy Połączonego Centrum Analiz, Szkolenia i Edukacji NATO-Ukraina

LICYTACJE

Fiskus sprzeda tanio suknię ślubną i też ubranko dla psa

Agnieszka Domka-Rybka

To może Was zainteresować! Ministerstwo Finansów uruchomiło portal eLicytacje KAS, na którym urzędy skarbowe sprzedają np. mieszkania, samochody, działki, maszyny, sprzęt AGD, biżuterię czy suknie ślubne. Oczywiście, jest taniej niż w sklepie.

Platforma działa od początku lipca i gromadzi ogłoszenia z całej Polski w jednym miejscu. To sprzedaż majątku z egzekucji i licytacji organizowanych przez urzędy skarbowe ze wszystkich województw, m.in. kujawsko-pomorskiego.

Szczegóły przedstawia „Gazecie Pomorskiej” Bartosz Stróżyński, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy: - Urzędy skarbowe zamieszczają na portalu eLicytacje KAS wszystkie obwieszczenia o sprzedażach w trybie licytacji, przetargu ofert czy sprzedaży z wolnej ręki. Do tej pory były one publikowane na stronach BIP poszczególnych IAS. Sprzedaże egzekucyjne prowadzone są przez 366 urzędów skarbowych w kraju.

Portal eLicytacje KAS umożliwia: udział w licytacjach online i zakup zajętych przez KAS ruchomości (m.in. pojazdów), papierów wartościowych oraz nieruchomości; przeglądanie obwieszczeń o licytacjach tradycyjnych; wgląd w zapowiedzi o terminie opisu i oszacowania wartości nieruchomości.

Od 1 lipca na platformie zostały opublikowane pierwsze ogłoszenia dotyczące sprzedaży organizowanej przez urzędy skarbowe w ramach egzekucji. Z kolei 21 lipca pojawią się tutaj pierwsze elektroniczne licytacje, a 31 lipca użytkownicy będą mogli do-

To nie jest wyłączone spod egzekucji, więc będzie można kupić m.in. biżuterię, ubranka i akcesoria dla zwierząt, odzież sportową, motocykle, quady, elementy ogrodzenia czy wyposażenie wnętrz



Przedmioty takie, jak np. suknie ślubne nie są wyłączone spod egzekucji, więc będzie je można kupić na portalu KAS

konać pierwszych zakupów z wolnej ręki – na wzór funkcjonujących w komercyjnych portalach sprzedażowych opcji: „kup teraz”.

Co kupimy na portalu eLicytacje KAS?

Bartosz Stróżyński wymienia, że będą to wszystkie ruchomości i nieruchomości, które nie są wyłączone spod egzekucji, m.in.: biżuteria, zegarki, odzież sportowa, suknie ślubne, buty, elementy ogrodzenia, meble, wyposażenie wnętrz, w tym duże i małe AGD, ubranka i akcesoria dla zwierząt, samochody i maszyny przemysłowe.

Na platformie będą również sprzedawane domy, działki, mieszkania, garaże, hale produkcyjne i magazynowe.

eLicytacje KAS został wyposażony w nowoczesną wyszukiwarkę, umożliwiającą przeszukiwanie bazy sprzedawanych ruchomości, papierów wartościowych i nieruchomości, według wielu kryteriów.

Intuicyjna wyszukiwarka daje możliwość ograniczenia przeszukiwania do konkretnej lokalizacji (województwo, miasto). Pozwala także na zaawansowane znajdowanie, np. po frazie. Użytkownicy podczas przeglądania ofert będą mogli określić kategorie przedmiotów np. pojazdów (samochody osobowe, ciężarowe, dostawcze, pojazdy budowlane, przyczepy, pojazdy rolnicze, motocykle i quady). W przypadku maszyn i narzędzi będą mogli zawęzić wyszuki-

wanie do podkategorii (przemysłowe, rolnicze, budowlane, pozostałe).

Osoby zainteresowane kupnem nieruchomości znajdą oddzielnie domy, mieszkania, lokale użytkowe – hale i magazyny, grunty i inne (garaże, miejsca parkingowe, udziały w częściach wspólnych).

Portal umożliwi też wyszukiwanie ofert przy użyciu kryterium ceny szacunkowej i rodzaju sprzedaży (elektroniczna lub nieelektroniczna).

Osoby, które chcą wziąć udział w elektronicznej licytacji lub sprzedaży z wolnej ręki, zrobą to wyłącznie w portalu eLicytacje KAS. Trzeba utworzyć profil użytkownika (spersonalizowane, uwierzytelnione konto przypisane do konkretnej osoby).

Profil powstanie automatycznie przy pierwszym logowaniu do portalu, po zaakceptowaniu regulaminu. Do portalu eLicytacje KAS można się zalogować za pomocą login.gov.pl – korzystając z profilu zaufanego, e-dowodu lub bankowości elektronicznej. Po zalogowaniu się, należy złożyć wymagane oświadczenia oraz dopełnić formalności związane z wadium i dokumentami. Przeglądanie ogłoszeń, obwieszczeń i innych dokumentów dotyczących sprzedaży, a także obserwowanie przebiegu licytacji i sprzedaży z wolnej ręki nie będą wymagały uwierzytelnienia ani zakładania konta użytkownika. Dzięki temu treści publikowane w portalu są publiczne i łatwo dostępne dla wszystkich. ©

AKCJA CHARYTATYWNA

0111544798



FOKUS

WARSZAWA

Europejska Agencja Kosmiczna wybrała Polskę. To początek wielkich planów

– Centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce ma być zlokalizowane w Warszawie
– poinformował w poniedziałek dyrektor generalny ESA Josef Aschbacher

Karolina Wrońska

– Wybraliśmy Warszawę na lokalizację tego ośrodka – ogłosił dyrektor generalny ESA (European Space Agency) Josef Aschbacher. Dodał, że agencja ma ośrodki w całej Europie. Jednak polski będzie pierwszym ośrodkiem ESA zlokalizowanym w kraju innym niż te, które w roku 1975 podpisały konwencję o utworzeniu ESA. – A więc Polska jest pierwszym z tych (...) nowych członków ESA, w których takie centrum powstanie – zwrócił uwagę.

Warszawskie centrum będzie odpowiadało za działania w obszarze „dual-use” (technologii o podwójnym zastosowaniu – cywilnym i wojskowym), bezpieczeństwa oraz zarządzania w sytuacjach kryzysowych. – Polska jest jednym z liderów, jeżeli chodzi o takie obszary, jak inwestycje w bezpieczeństwo, przemysł obronny, ale również przemysł kosmiczny. (...) Przemysł kosmiczny i obronny są ze sobą bardzo blisko związane. Jednego nie da się robić skutecznie bez drugiego i vice versa – tłumaczył Aschbacher.

Premier Donald Tusk podkreślił, że decyzja Europejskiej Agencji Kosmicznej, dzięki której to w Polsce będzie mieścić się jedno z centrów ESA, to „bardzo ważny dzień” zarówno dla Warszawy, jak i Polski. Dodał, że Polska jest championem



Premier Donald Tusk, minister Andrzej Domański oraz dyrektor generalny ESA Josef Aschbacher w Centrum Nauki Kopernik

Europejskim, jeśli chodzi o projekty kosmiczne.

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański wyjaśnił, że podczas dyskusji nad konkretną lokalizacją ośrodka ESA w Polsce ujawnił się olbrzymi potencjał polskich miast i ośrodków naukowych.

– Dlatego stworzymy sieć integrującą i rozwijającą infrastrukturę przemysłu kosmicznego w polskich miastach – powiedział Domański. Wyjaśnił, że spółki z Grupy PFR (Polskiego Funduszu Rozwoju),

w szczególności Bank Gospodarstwa Krajowego, już niedługo utworzą specjalny fundusz, którego aktywa będą sięgały pół miliarda złotych. Zadaniem tego funduszu będą inwestycje w spółki sektora kosmicznego.

– Co więcej, Bank Gospodarstwa Krajowego przedstawi specjalną linię finansowania dla samorządów na rzecz rozwoju infrastruktury sektora kosmicznego w konkretnych miastach – powiedział Domański.

Donald Tusk dodał, że w sieć wspieraną finansowo przez Polski Fundusz Rozwoju (PFR) i Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) włączone mają być miasta, które ubiegały się o miano gospodarza siedziby. – Warszawa będzie w centrum, ale inne miasta będą także korzystały z tego wielkiego programu – wyjaśnił.

– Podjęliśmy decyzję o dwukrotnym zwiększeniu nakładów na polski przemysł kosmiczny (...) i poszerzeniu naszej współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną. Wiemy, że każde euro zainwestowane w ten sektor, w ten przemysł zwraca się sześćo – nawet siedmiokrotnie, więc jest to po prostu dobra inwestycja w polską gospodarkę – wskazał Andrzej Domański.

Donald Tusk wspominał też, że jednym z celów ESA, który ma być realizowany także z polskiej składki, jest budowa pierwszego polskiego statku kosmicznego, który ma zapewnić dużo większe możliwości transportowe między Ziemią a satelitami oraz serwisowanie satelitów i ich tankowanie.

List intencyjny w sprawie utworzenia ośrodka ESA w Polsce został podpisany w listopadzie 2025 r. podczas posiedzenia Rady Ministerialnej Państw ESA. To wtedy rozpoczęły się prace grupy zadaniowej, która miała wyłonić siedzibę ESA.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

Ofiary z Puźnik już nie są anonimowe

Ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska przekazała noty identyfikacyjne rodzinom ofiar zbrodni wołyńskiej w Puźnikach. – Po raz pierwszy przekazujemy noty identyfikacyjne ofiar z Puźnik, których tożsamość udało się potwierdzić, dzięki badaniom genetycznym. To efekt wieloletniej, cierplivej pracy historyków, archeologów, antropologów, genetyków i wielu instytucji. Oznacza to, że na grobie można wreszcie wyryć imię i nazwisko. Człowiek przestaje być anonimową ofiarą historii – powiedziała.

Zachodniopomorskie

Puma schwytana pod Koszalinem

Poszukiwana od czwartku puma, którą widziano co najmniej kilkakrotnie w lasach w gminie Polanów (woj. zachodniopomorskie), została złapana i przewieziona do tymczasowego bezpiecznego miejsca. Puma jest pod fachową opieką weterynaryjną, czuje się dobrze i zostanie zgodnie z przepisami bezpiecznie dostarczona do miejsca docelowego. Będzie to ogród zoologiczny w Poznaniu – poinformował PAP w poniedziałek burmistrz Polanowa Grzegorz Lipski.

Warszawa

Sąd zdecydował ws. ENA dla Ziobry

Zbigniew Ziobro nie będzie ścigany Europejskim Nakazem Aresztowania – zdecydował w poniedziałek sąd okręgowy w Warszawie. Sędzia Anna Ptaszek, rzeczniczka sądu ds. karnych podała, że orzeczenie to jest niezaskarżalne. Wydania ENA za byłym ministrem sprawiedliwości chciała prokuratura.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nadal nie udało się uchwalić 21. pakietu sankcji, a jest on ambitny. Ale mamy nadzieję, że do środy na szczęblu ambasadorów pakiet przejdzie

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

EKOLOGIA

Minister klimatu czeka na raport o rzece Bóbr

Karolina Wrońska

W najbliższych dniach minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska ma otrzymać raport dotyczący sytuacji na rzece Bóbr.

Masowe śnięcie ryb w zbiorniku Pilchowice i w korycie rzeki Bóbr poniżej zapory zaobserwowano na przełomie czerwca i lipca. Zjawi-

sko miało związek ze spuszczeniem wody ze zbiornika. Było ono konieczne przed rozpoczęciem remontu jego zapory. W korycie rzeki Bóbr padło ponad 23 ton ryb.

Pytana o tę sprawę w poniedziałek w Poznaniu minister klimatu i środowiska powiedziała, że sytuacja na rzece Bóbr się poprawia. Oznacza to, że coraz lepsze są parametry natlenienia wody i замуlenia.

W minionym tygodniu podano, że przed rozpoczęciem dalszych prac remontowych Tauron Energetyka chce ustawić specjalne kurtyny, które ograniczą nanoszenie namulów i zabezpieczą rzekę Bóbr.

PRAWO

Znani influencerzy z zarzutami od UOKiK

Karolina Wrońska

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postawił zarzuty influencerom prowadzącym kanały gamingowe. Chodzi o wywieranie presji zakupowej na dzieci.

Jak poinformował UOKiK, zarzuty postawiono dwóm influencerom prowadzącym kanały „WojanGa-

mes”, „WojanPlus”, „wojanteam_pl” oraz „Palion Games” i „Palion Games Plus”. Twórcy kierują swoje treści głównie do dzieci w wieku wczesnoszkolnym, a oprócz działalności internetowej prowadzą sklepy oferujące m.in. artykuły szkolne, komiksy i napoje. Według urzędu, reklama tych produktów była wielokrotnie wplatana w transmisje z gier i materiały publikowane w mediach społecznościowych, często stanowiąc główny element fabuły.

Przedsiębiorcom grozi kara w wysokości do 10 procent obrotu. Dodatkowo osoba zarządzająca Wojan Group może zostać ukarana grzywną do 2 milionów złotych.

Grudziądz

EDUKACJA

W tych szkołach dzieci uczą najlepiej

Daniel Dreyer

- Jeśli rodzice czują, że gramy do tej samej bramki, to przynosi efekty - przekonuje dyrektor SP nr 4, której uczniowie mają najlepsze wyniki egzaminu ósmoklasisty w mieście.

Po ostatnich egzaminach Szkoła Podstawowa nr 4 wróciła na pierwsze miejsce w mieście. Była na nim już w 2022 i 2024 roku.

„Najważniejsze, że dzieci chcą się uczyć”

Teraz ósmoklasiści z tej placówki uzyskali średnią z trzech egzaminów 71,30 proc.

- Po pierwsze jest to efekt doskonałej współpracy nie tylko na linii uczeń - nauczyciel, ale także z domami rodzinnymi. Jeśli rodzice czują, że gramy do tej samej bramki, to przynosi efekty - cieszy się Marzena Stefaniak Holz, dyrektor SP nr 4. - Mamy też doskonałych nauczycieli, wśród których są egzaminatorzy wiedzący jak przygotować naszych uczniów. A próbne egzaminy uczniowie piszą u nas już w siódmej klasie, więc wiedzą czego się później spodziewać. Ale najważniejsza jest ambicja dzieci, to, że po prostu chcą się uczyć.

Trochę lepiej niż przed rokiem

W Grudziądzu w 2026 roku egzaminy ósmoklasistów zdawało 799 uczniów. Najwięcej - aż 94 - w SP nr 21, a najmniej - 12 - w Niepublicznej SP nr 1.

W skali miasta tegoroczne egzaminy ósmoklasistów wy-



Tak wyglądał egzamin ósmoklasisty z języka polskiego w SP nr 7. Zdali go - średnio - na 68,66 proc.

padły nieco lepiej niż w roku ubiegłym.

W Grudziądzu średni wynik uczniów w 2026 roku:

● z języka polskiego to 61,95 proc. - przed rokiem było 58,6 proc.

● z matematyki to 48,9 proc. - przed rokiem było 43,7 proc.

● z języka angielskiego to 67,7 proc. - przed rokiem 65,0 proc.

Dla porównania: w Kujawsko-Pomorskiem w 2026 roku egzamin ósmoklasistów z języka polskiego najlepiej napisała młodzież ze szkół podstawowych w Toruniu. Z języka polskiego na poziomie 68,2 proc., z matematyki 60 proc., a z języka angielskiego: 78,2 proc.

Matematyka, angielski - tu trzeba popracować

- Trochę lepiej niż średnia wojewódzka nasi ósmoklasiści wypadli podczas egzaminów z języka polskiego. Niestety, wyniki egzaminów z matematyki oraz języka angielskiego są niższe niż przeciętne w województwie i nad tym trzeba popracować - mówi Kamila Melkowska-Lemke, Dyrektor Wydziału

Edukacji Urzędu Miejskiego w Grudziądzu. I podkreśla, że na wyniki egzaminów składa się kilka czynników. - Wiele zależy od potencjału dzieci, pracy nauczycieli, ale także zaangażowania rodziców.

Przypomnijmy, że w poprzednim roku na podium najlepszych wyników egzaminu ósmoklasisty były: Szkoła Podstawowa nr 15, ex aequo SP nr 20 i SP nr 7 oraz SP 11.

Najlepsze wyniki

1. Szkoła Podstawowa nr 4 - średnia 71,30 proc. (język polski: 70,03 proc., matematyka: 62,15 proc., język angielski: 81,71 proc.)

2. Szkoła Podstawowa nr 20 - średnia 70,87 proc. (język polski: 69,58 proc., matematyka: 65,71 proc., język angielski: 77,33 proc.)

3. Niepubliczna SP nr 1 - średnia 69,44 proc. (język polski: 72,08 proc., matematyka: 60,33 proc., język angielski: 75,92 proc.)

4. Szkoła Podstawowa nr 7 - średnia 69,43 proc. (język polski: 68,66 proc., matematyka: 61,93 proc., język angielski: 77,71 proc.). ©

KRÓTKO

Zabawa

Lepiej pod dachem niż pod parasolkami

Miała być plenerowa, ale z powodu niepewnej pogody przeniesiono ją pod dach. Co? Potańcówka w marini. Przy dobrej muzyce nogi same rwały do tańca! Kilkadziesiąt osób przyszło na sobotnią potańcówkę w grudziądzkiej marini. Miała być to zabawa na świeżym powietrzu, ale - niestety - niepewna pogoda skłoniła organizatorów, aby przenieść ją do wnętrza mariny. Potańcówka była otwarta dla wszystkich chętnych, choć



kończyła pierwszy cykl kursu tańca zorganizowanego w ramach Grudziądzkiego Budżetu Obywatelskiego. Muzykę serwował DJ The PN z Poznania. A robił to na tyle

dobrze, że nie trzeba było długo czekać, aby pierwsze pary wskoczyły na parkiet. Więcej zdjęć zobaczcie na www.pomorska.pl/grudziadz (PB)

REKLAMA

0011553016



OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA CHEŁMNA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego Gminy Miasto Chełmno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz podjętej przez Radę Miasta Chełmna uchwały nr VIII/41/2024 z dnia 30 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Miasto Chełmno **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego Gminy Miasto Chełmno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne potrwają od 14 lipca 2026 r. do 14 sierpnia 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Miasta Chełmna, ul. Dworcowa 1, 86-200 Chełmno, pok. nr 110, w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek, wtorek, czwartek: 7:30-15:30, środa: 7:30-16:30, piątek: 7:30-14:30. Projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na BIPie Urzędu Miasta Chełmna w zakładce „Plan ogólny” bip.chemno.pl/artukul/106/10604/plan-ogolny-chemno.

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **uwagi** do projektu dokumentu składać można na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności pocztą elektroniczną na adres e-mail: sekretariat@chemno.pl, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. **Formularz** do składania uwag dostępny jest na BIPie Urzędu Miasta Chełmna w zakładce „Plan ogólny” bip.chemno.pl/artukul/106/10604/plan-ogolny-chemno, w siedzibie Urzędu Miasta Chełmno, ul. Dworcowa 1, 86-200 Chełmno, pok. nr 110, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego).

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Chełmna, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu pocztą elektroniczną, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 sierpnia 2026 r.** Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, odbędzie się w dniu 23 lipca 2026 r. w Sali nr 102 w Urzędzie Miasta Chełmna przy ul. Dworcowej 1 w Chełmnie o godz. 16:30.

W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu planu ogólnego przeprowadzony zostanie również **dyżur projektanta**, w trakcie którego będzie można zasięgnąć informacji na temat projektu planu ogólnego bezpośrednio od projektanta. Dyżur odbędzie się **23 lipca 2026 r. w Sali nr 102 w Urzędzie Miasta Chełmna przy ul. Dworcowej 1 w Chełmnie w godzinach 17:30-18:30.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) zwanej dalej „ustawą” – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko** – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 sierpnia 2026 r.** do Urzędu Miasta Chełmna, ul. Dworcowa 1, 86-200 Chełmno.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Chełmna. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta Chełmna
Mariusz Kędziński

REKLAMA

0011552059

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ul. Bolesława Prusa 1, 86-100 Świecie

ogłasza ustny przetarg nieograniczony

na najem lokalu użytkowego położonego w Świeciu przy ul. Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 10A o pow. 154,20 m².

Kontakt z Ogłaszającym - dział GZM tel. 52 33 11 909 w dni powszednie w godz. 8.00-15.00. Pełna treść ogłoszenia o przetargu na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej www.smswiecie.pl

AUTOPROMOCJA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

KRÓTKO

Powiat świecki

Trzy pojazdy rozbite na autostradzie A1

Do groźnego wypadku doszło wczoraj ok. 9.30 między węzłami Nowe Marzy i Warlubie, na wysokości Buśni. Na pasie w kierunku Gdańska, doszło do wypadku z udziałem dwóch samochodów ciężarowych i auta dostawczego. Jeden z kierowców był uwięziony w pojeździe - wydobyto go z użyciem specjalistycznego sprzętu. Autostrada w kierunku Gdańska była całkowicie zablokowana przez ponad 3 godziny. Tworzyły się ogromne korki. **(ŁS)**

Powiat świecki

Wieczorna tragedia nad Jeziorem Czarownic

W niedzielę, po g. 20 w akwienie w Nowem utonął 30-latek. Według wstępnych ustaleń, mężczyzna skoczył z pomostu do wody i nie wypłynął na powierzchnię. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Strażacy wydobyli mężczyznę z wody, po czym rozpoczęto reanimację. Niestety, mimo sprawnnej - jak ocenia WOPR - półgodzinnej akcji, życia 30-latka nie udało się uratować. **(ŁS)**

Rypin

Przeprowadzka ZUS-u. Warunki będą lepsze

Od 21 lipca Biuro Terenowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Rypinie będzie funkcjonować w innej siedzibie: przy ul. Bohaterów Czerwca 1956 nr 1A. - Zmiana lokalizacji poprawi warunki obsługi klientów i pracy pracowników. ZUS będzie zajmował pomieszczenia na parterze budynku, który jest w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Do dyspozycji klientów będzie przestronna i nowoczesna

sala obsługi oraz ogólnodostępny parking przy budynku, co znacząco ułatwi załatwianie spraw w placówce - informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim. Jak informują pracownicy ZUS, przeprowadzka nie wpłynie na bieżące funkcjonowanie placówki. Zakres świadczonych usług, godziny pracy oraz zasady obsługi klientów pozostają bez zmian. Biuro Terenowe ZUS w Rypinie będzie czynne w poniedziałki w godzinach 8-17, natomiast od wtorku do piątku w godzinach 8-15. **(MM)**

Brodnica

Policjanci skontrolowali 1800 kierowców

Wczoraj rano funkcjonariusze z Brodnicy przeprowadzili akcję „Trzeźwy poranek”. Jak podsumowują: skontrolowali łącznie 1808 kierujących pojazdami. - Dwie osoby straciły prawo jazdy, ponieważ znajdowały się w stanie po użyciu alkoholu czyli stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiło do pół promila - informują policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Brodnicy. **(DD)**

REKLAMA

0011553398

OBWIESZCZENIE STAROSTY BRODNICKIEGO

z dnia 9 lipca 2026 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (znak sprawy: ZRID 4.2026; WB.6740.2.53.2026)

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) na wniosek **Wójta Gminy Brodnica** z dnia 15 maja 2026 r. ostatecznie uzupełnionego w dniu 6 lipca 2026 r. w sprawie wydania decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pt. „**Rozbudowa drogi gminnej nr 080520 C relacji Szabda - Belfort, gmina Brodnica, poprzez budowę ścieżki pieszo-rowerowej o długości 1.927,20 m.b.**”.

Wnioskowana inwestycja zrealizowana będzie na działkach o numerach ewidencyjnych gruntów:

WOJEWÓDZTWO: KUJAWSKO-POMORSKIE, POWIAT BRODNICKI: 040203_2 GMINA BRODNICA.

- **obręb Szabda (0018):** działka nr ewid.: **157/1, 417/1, 102/7, 137, 155/3, 177/3, 177/5, 177/8, 176/12, 176/20, 178, 148, 417/2, 102/5, 102/1, 103/3, 103/2, 159/2, 103/1, 146/17, 146/25, 146/24, 146/15, 146/16, 146/7, 146/36, 146/21, 146/23, 146/22, 146/40, 146/43, 146/13, 146/32, 165/9, 165/3, 146/33, 167/2, 146/34, 146/35, 167/1, 149/2, 149/1, 150/3, 168/3, 150/4, 168/4, 168/2, 150/2, 151, 170/2, 153, 154/21, 154/20, 154/19, 171, 154/14, 154/15, 172, 154/5, 173/5, 173/14, 154/23, 154/16, 154/17, 173/3, 154/3, 155/25, 155/26, 155/27, 155/7, 155/20, 155/9, 156/14, 177/20, 177/14, 177/15, 176/45, 176/46, 161.**

w tym: działka nr ewid.: **148** (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. **148/1**); **417/2** (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. **417/3**); **102/5** (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. **102/8**); **102/1** (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. **102/10**); **103/3** (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. **103/4**); **103/2** (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. **103/6**); **159/2** (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. **159/5**); **103/1** (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 103/8); 146/17 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/44); 146/25 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/46); 146/24 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/48); 146/15 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/50); 146/16 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/52); 146/7 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/54); 146/36 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/56); 146/21 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/58); 146/23 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/60); 146/22 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/62); 146/40 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/64); 146/43 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/76); 146/13 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/66); 146/32 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/68); 165/9 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 165/11); 165/3 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 165/13); 146/33 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/70); 167/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 167/3 i 167/4); 146/34 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/72); 146/35 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 146/74); 167/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 167/6); 149/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 149/3); 149/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 149/5); 150/3 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 150/5); 168/3 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 168/5); 150/4 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 150/7); 168/4 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 168/7); 168/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 168/9); 150/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 150/9); 151 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 151/1); 170/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 170/6); 153 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 153/1); 154/21 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/24); 154/20 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/26); 154/19 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/28); 171 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 171/1); 154/14 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/30); 154/15 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/32); 172 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 172/1); 154/5 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/34); 173/5 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 173/19); 173/14 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 173/21); 154/23 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/36); 154/16 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/38); 154/17 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/40); 173/3 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 173/23); 154/3 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 154/42); 155/25 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid.155/28); 155/26 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 155/30); 155/27 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 155/32); 155/7 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 155/34); 155/20 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 155/36); 155/9 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 155/38); 156/14 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 156/20); 177/20 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 177/25); 177/14 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 177/27); 177/15 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 177/29); 176/45 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 176/51); 176/46 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 176/53); 161 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 161/1).

Nieruchomości, które ulegają podziałowi i przechodzą pod inwestycję:

- **jednostka ewidencyjna Gmina Brodnica, obręb Szabda (040203_2.0018)** działka nr ewid.: 148/1 (z działki nr 148); 417/3 (z działki nr 417/2); 102/8 (z działki nr 102/5); 102/10 (z działki nr 102/1); 103/4 (z działki nr 103/3); 103/6 (z działki nr 103/2); 159/5 (z działki nr 159/2); 103/8 (z działki nr 103/1); 146/44 (z działki nr 146/17); 146/46 (z działki nr 146/25); 146/48 (z działki nr 146/24); 146/50 (z działki nr 146/15); 146/52 (z działki nr 146/16); 146/54 (z działki nr 146/7); 146/56 (z działki nr 146/36); 146/58 (z działki nr 146/21); 146/60 (z działki nr 146/23); 146/62 (z działki nr 146/22); 146/64 (z działki nr 146/40); 146/76 (z działki nr 146/43); 146/66 (z działki nr 146/13); 146/68 (z działki nr 146/32); 165/11 (z działki nr 165/9); 165/13 (z działki nr 165/3); 146/70 (z działki nr 146/33); 167/3 i 167/4 (z działki nr 167/2); 146/72 (z działki nr 146/34); 146/74 (z działki nr 146/35); 167/6 (z działki nr 167/1); 149/3 (z działki nr 149/2); 149/5 (z działki nr 149/1); 150/5 (z działki nr 150/3); 168/5 (z działki nr 168/3); 150/7 (z działki nr 150/4); 168/7 (z działki nr 168/4); 168/9 (z działki nr 168/2); 150/9 (z działki nr 150/2); 151/1 (z działki nr 151); 170/6 (z działki nr 170/2); 153/1 (z działki nr 153); 154/24 (z działki nr 154/21); 154/26 (z działki nr 154/20); 154/28 (z działki nr 154/19); 171/1 (z działki nr 171); 154/30 (z działki nr 154/14); 154/32 (z działki nr 154/15); 172/1 (z działki nr 172); 154/34 (z działki nr 154/5); 173/19 (z działki nr 173/5); 173/21 (z działki nr 173/14); 154/36 (z działki nr 154/23); 154/38 (z działki nr 154/16); 154/40 (z działki nr 154/17); 173/23 (z działki nr 173/3); 154/42 (z działki nr 154/3); 155/28 (z działki nr 155/25); 155/30 (z działki nr 155/26); 155/32 (z działki nr 155/27); 155/34 (z działki nr 155/7); 155/36 (z działki nr 155/20); 155/38 (z działki nr 155/9); 156/20 (z działki nr 156/14); 177/25 (z działki nr 177/20); 177/27 (z działki nr 177/14); 177/29 (z działki nr 177/15); 176/51 (z działki nr 176/45); 176/53 (z działki nr 176/46); 161/1 (z działki nr 161).

Działki, dla których konieczne jest czasowe ograniczenie - nie dotyczy.

Dla planowanej inwestycji konieczna jest wycinka 9 sztuk drzew: Świerk pospolity – 2 szt.; Jabłoń rajska – 1 szt.; Topola osika – 2 szt.; Czeremcha zwyczajna (sześciopienna) – 1 szt.; Wiśnia ptasia – 1 szt.; Grusza droбноowocowa – 1 szt.; Śliwa tarnika – 1 szt.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Nawiązując do powyższego informuję, że **strony w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia** mogą zapoznać się z aktami sprawy, składać wnioski i zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej inwestycji w Starostwie Powiatowym w Brodnicy, ul. Kamionka 18 - Wydział Architektury i Budownictwa, pokój 107 (I piętro) w godzinach od 8⁰⁰ do 14⁰⁰ **po wcześniejszym umówieniu telefonicznym na przeglądanie akt pod nr tel. 56 49 50 834**. Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 Kpa zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Niniejsze zawiadomienie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 § 1 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

-/- z upoważnienia Starosty
Magdalena Kuczkowska-Kaleta

JUBILEUSZ

Franciszek Wiśniewski z Torunia skończył 100 lat! Z żoną Łucją są razem ponad 76 lat!

Joanna Maciejewska

Franciszek Wiśniewski z Torunia pod koniec czerwca 2026 roku świętował swoje setne urodziny. Były życzenia, kwiaty, spotkania z bliskimi oraz medal Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano Pomeraniensis, który odebrał w lipcu.

Pan Franciszek Wiśniewski urodził się 25 czerwca 1926 roku w Książkach w powiecie wąbrzeskim. Dorastał w niewielkim gospodarstwie rodzinnym. Od najmłodszych lat poznawał wartość pracy, odpowiedzialności i przywiązania do rodzinnych tradycji. Wychowywał się wraz z trzema siostrami i bratem w domu rodziców, Antoniego i Gertrudy Wiśniewskich. Do dziś żyje jedna z jego sióstr.

Jego dzieciństwo przypadło na trudny okres historyczny. W czasie II wojny światowej został skierowany do pracy przymusowej u nie-

mieckiego gospodarza w rodzinnej miejscowości. Mimo trudnych wojennych realiów ten okres wspomina jako względnie spokojny w porównaniu z losem wielu swoich rówieśników. Po zakończeniu wojny rozpoczął pracę na kolei w Wolinie (woj. zachodniopomorskie). Następnie wrócił w rodzinne strony i podjął pracę w Gminnej Spółdzielni w Książkach - informuje Beata Krzemińska, rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Pan Franciszek do Torunia przeprowadził się w 1975 roku i związał się z miastem na kolejne dekady swojego życia. Szczególne miejsce w jego życiu zawsze zajmowała rodzina. W maju 1950 roku poślubił Łucję z domu Cheba. Pani Łucja 16 czerwca 2026 roku ukończyła 95 lat. Są małżeństwem już ponad siedemdziesiąt sześć lat, a spędzone wspólnie lata są przykładem wzajemnego szacunku, oddania i trwałości rodzinnych więzi. Małżonkowie mają liczną rodzinę: pięcioro dzieci, dzie-



Franciszek Wiśniewski z żoną Łucją. Są razem 76 lat

sięcioro wnucząt, czternaścioro prawnucząt i dwójkę praprawnucząt. Przez całe życie pan Franciszek Wiśniewski był osobą aktywną i ciekawą świata. Pasjonował się wędkarstwem oraz grzybobraniem. Jeszcze po 80. roku życia chętnie jeździł do lasu w poszukiwaniu grzybów. - Rodzina podkreśla jego pracowitość, pogodne usposobienie

i poczucie humoru. Pan Franciszek zawsze chętnie spędza czas z bliskimi i przyjaciółmi, a swoim optymizmem i życzliwością zjednuje sobie sympatię otoczenia. Dziś, otoczony dziećmi, wnukami, prawnukami i praprawnukami, pozostaje dla najbliższych źródłem wspomnień, życiowej mądrości i inspiracji. Pan Franciszek z małżonką

mieszka wspólnie z córką Henryką, opiekę nad rodzicami sprawują również pozostałe dzieci - dodaje Beata Krzemińska.

Z okazji setnych urodzin pan Franciszek Wiśniewski został uhonorowany medalem Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis. Jubilatowi, w imieniu marszałka medal wręczyła wiceprzewodnicząca sejmiku województwa Katarzyna Lubańska.

Setne urodziny to niezwykle jubileusz i świadectwo bogatego życia, wypełnionego pracą, troską o bliskich oraz doświadczeniami, które wpisały się w historię naszego regionu i kraju. Życzę panu zdrowia, pogody ducha oraz wielu powodów do radości każdego dnia - napisał w liście gratulacyjnym marszałek województwa Piotr Całbecki. Medale Unitas Durat wręczane są mieszkańcom województwa kujawsko-pomorskiego, którzy kończą setny rok życia. Samorząd województwa honoruje mieszkańców regionu od 2018 roku. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900. 139014805

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrą) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrą) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

KRZYŻÓWKA NR 106

Poziomo:

- 3) „... na życie”, polski serial obyczajowy,
10) pismo skierowane do urzędu, podanie,
11) kwiat kojarzony z Holandią,
12) Bursztynowa ..., zaginione arcydzieło,
13) zbiór przepisów organizacji,
15) jad komórek bakteryjnych,
17) dawny tor kolarski w Warszawie,
18) najcieńsza struna skrzypiec,
20) ubieganie się o rękę panny,
22) „... Issy”, powieść Czesława Miłosza,
23) „Nasza ...”, nowela Marii Konopnickiej,
26) banda rozrabiaków, łobuziaków,
28) rytmiczne ruchy ciała w takt muzyki,
29) część skoczni narciarskiej,
32) uchwyt do linki holowniczej,
34) rozpinany na maszcie jachtu,
35) serial historyczny z rolą Richarda Chamberlaina,
36) ośła dla początkujących narciarzy,
37) mityczna ukochana Orfeusza.

Pionowo:

- 1) tajne sprzysiężenie, intryga,
2) zimowe buty z długą cholewką,
3) umowa międzynarodowa o charakterze politycznym,
4) majonez lub winogret,
5) mieszkaniacze czeskiej stolicy,
6) dział mechaniki, nauka o równowadze ciał,

1		2		3		4		5		6		7		8		9
10										11						
				12												
13				14						15			16			
					17											
18	19									20					21	
					22											
23			24	25								26	27			
28												29		30		31
32		33										34				
35												36				
					37											

- 7) wielopiętrowy budynek mieszkalny,
8) jacht Leonida Teligi,
9) koń maści jasnobrzowej,
14) wyodrębniony fragment utworu literackiego,
16) woreczek wypełniony dukatami,
19) obraz na ekranie telewizora,
21) dawne narzędzie do orki,
24) ogłoszenie na słupie,

- 25) amerykański gangster włoskiego pochodzenia,
27) „Wierna ...”, powieść Stefana Żeromskiego,
28) odgłos łamania suchych gałęzi,
30) wywoływana w ciemni,
31) morski głowonóg, kałamarnica,
33) zatyczka beczki, szpunt,
34) Piotr, skoczek narciarski.

ROZWIĄZANIE NR 105

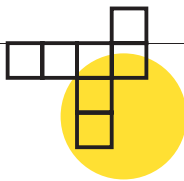
S	L	A	Z	S	K	S	T	O	I	K	F	E
E	A	L	K	I	E	R	Z	B	O	B	R	O
O	K	U	P	U	C	K	L	E	K	S	A	Y
O	A	P	A	C	Z	K	A	R	Z	N	K	
S	M	O	L	A	U	R	O	Ż	A	K	I	W
A	L	A	M	P	K	A	Y	K	A	E		
U	N	C	J	A	E	D	N	R	O	M	E	T
C	H	C	Z	A	R	N	A	K	A	W	A	K
Z	N	I	C	Z					S	O	J	K
T	L			J					K		W	
A	N	E	M	I	A				Z	A	R	C
E	N			R					A	Y	N	
O	R	K	I	S	Z				B	O	G	O
W	C			M					K	O	A	
Z	Y	C	H	O	B	R	A	C	Z	K	A	R

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

kojarzył małżeństwa	pochyłe pismo drukarskie	wieniec z wawrzynu auto z NRD	pierwiastek jak planeta	ziomek, krajanki Borys Szyca	frykasy, specjały	drapieżna ryba	głos natury mała walizka	symbol oświaty
młyn ze śmigłami				zastrzeżenie w umowie				
			fotel cesarza			krzykliwy ptak morski		
egzamin dojrzałości			część końskiego rządu	ryba karpio-watania		imię Disneya	tytułowa bohaterka powieści Zoli	
machina obłącznicza	Wincenty, polski poeta	tatarski lub chrzanowy	imię papieża			twórczy polot		
Stefan Żeromski				zdobią ogon pawia		pan w kon-tuszu		
oprzęd jedwabnika			hiszpański pan		grecka bogini Księżyc			
element boazerii				tuzy w talii kart		piłarka w tartaku		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: LATARNIK.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny mówi, że jeśli zaufasz intuicji, osiągniesz sukces.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie dobre efekty. Horoskop na dziś wróży, że wieczór zaowocuje miłą niespodzianką.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa otworzy możliwości. Horoskop dzienny na wtorek radzi nie bać się wyrażać swojego zdania.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o odpoczynek i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że drobny gest umocni ważną relację.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Energia będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś mówi, że osiągniesz dzięki temu zamierzony cel.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja okaże się kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by unikać pośpiechu.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do Ciebie. Horoskop dzienny mówi, że przed Tobą dobry moment na ważne decyzje.

Panna (23.08 - 22.09)
Odkryjesz tajemnicę. Horoskop na dziś radzi spokój - wszystko obróci się dzięki temu na Twoją korzyść.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowe wyzwanie doda Ci motywacji. Horoskop dzienny na wtorek radzi śmiało podjąć pierwszy krok.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zostanie doceniona. Horoskop dzienny mówi, że poczujesz satysfakcję z dobrze wykonanej pracy.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś radzi otworzyć się na inspirujące pomysły.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by ufać sobie.

PROGRAMOWO



G. 19:55

Drapacz chmur

Polsat

Will Sawyer (Dwayne Johnson) jest weteranem wojennym, a także byłym szefem jednostki FBI, która zajmowała się odbijaniem zakładników. Teraz ochrania wieżowce. W Hongkongu. za-
możny chiński finansista i przedsiębiorca Zhao Long Ji (Chin Han) sfinansował budowę najwyższego na świecie budynku, który ma wysokość 1100 m i 225 pięter. Chociaż jest strukturalnie kompletny, proces budowy nie przebiegał bez komplikacji i drapacz chmur nie został jeszcze otwarty dla publiczności.

Will Sawyer wyjeżdża do Chin, by skontrolować zabezpieczenia tego najwyższego drapacza chmur świata, który ma opinię najbardziej odpornego na zagrożenia. Podczas wizyty Sawyera w budynku wybucha pożar, a on sam zostaje oskarżony o jego wywołanie. Mężczyzna musi udowodnić swoją niewinność. Jednocześnie próbuje ocalić rodzinę, która została w płonącym wieżowcu. Film sensacyjny w doborowej obsadzie, który trzyma w napięciu.



G. 14:00

Złoty chłopak

TVP 1

To już ostatni odcinek tej tureckiej telenoweli. Ferit opowiada synowi historię swojej miłości do Seyran i przyznaje, że ich związek przeszedł bardzo dużo, zanim udało im się stworzyć szczęśliwą rodzinę. Halis wraca do domu i mówi rodzinie, że ich historia będzie żyła dalej pod dachem rezydencji.

20 lat później Duru i Hatice przygotowują otwarcie Galerii Sztuki im. Halisa Korhana, gdzie dzieła Seyran i Ferita mają utrwalić historię rodziny.



G. 18:25

Akacja 38

TVP 1

Inigo i Flora urządzają przyjęcie dla mieszkańców Akacji 38 i przyznają się, że nie oni są właścicielami La Deliciosy lecz prawdziwy Inigo – El Peña. Prawdziwy Inigo upiera się, że jest zwykłym kelnerem. El Peña nie chce przyjąć do wiadomości, że jest nowym właścicielem La Deliciosy. To jednak nie koniec rewelacji związanych z El Peña. Niedługo się wyjaśni, dlaczego tak bardzo zależy mu na ukrywaniu swojej prawdziwej tożsamości. Nocny stróż Paquito ma żal do Flory, że ukrywała przed nim prawdę. Samuel odnajduje w grobowcu Aldayów Blancę i skrupowaną Ursulę, której oświadcza, że nie pomoże jej oskarżyć córki o porwanie.

Silvia i Esteban wyjeżdżają do Włoch. Pułkownik Valverde do końca nie chce powiedzieć narzeczonej, że cierpi na postępującą ślepotę. Rosina każe Jacinto zlikwidować plantację.

G. 20:50

OSTATNIE TCHNIENIE

TVN

Dwie siostry przyjeżdżają na wybrzeże, by wspólnie ponurkować. Nie spodziewają się jednak, że ich beztroski wyjazd zamieni się w istny horror. Trzeba będzie stoczyć walkę o życie i podjąć straszne decyzje.

Podczas nurkowania w odległej, malowniczej lokalizacji, jedna z dwóch siostr doznaje niefortunnego uderzenia kamieniem, które skutkuje jej uwięzieniem 28 metrów pod powierzchnią wody. W obliczu niebezpiecznie niskiego poziomu tlenu i zimna, jej siostra staje przed wyzwaniem walki o przetrwanie. Zaczyna się desperacka i nierówna wojna o życie. Co robić? Walczyć wspólnie, czy zostawić siostrę i szukać pomocy? Sytuacja jest beznadziejna, a czasu i tlenu jest coraz mniej. Film przygodowy z elementami thrilleru, który nie pozwala odejść od ekranu ani na minutę. Akcja jest szybka i momentami nieprzewidywalna, a widz do końca nie wie, jak skończą się poszczególne sceny, a tym samym cały film. Niektórzy komentatorzy mówią, że „Ostatnie tchnienie” z 2023 roku jest kopią filmu „Pod powierzchnią” z roku 2020.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Nana wybacza Cansel oskarżenia. Matka Sinana w tajemnicy przed synem przychodzi na komendę i wypytuje Ibrahima o Aynur. Czarna w ostatniej chwili zapobiega katastrofie i potwierdza, że Aynur jest znaną kardiolożką. Sinan i Aynur, choć się do tego nie przyznają, stają się sobie bardzo bliscy.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Mukadder chce pomóc Yoncy uciec. Tymczasem Nusret i Beyza czekają, aż Yonca urodzi. Cihan i Melih biją się przed domem Cemila. Gülsüm o wszystkim donosi Beyzie. Beyza jest wściekła, że Cihan oszukał ją w sprawie wyjazdu. Nusret grozi Mukadder śmiercią.

Hancer coraz poważniej myśli o pójściu do pracy. Cihan namawia ją, by tego nie robiła.

LOGISTYKA

W Europie już to działa. Polska kolej mówi: u nas to niemożliwe

Liczba pasażerów na kolei nieustannie rośnie. Statystyki pokazują rekordy. Równolegle wzrasta znaczenie sprzedaży internetowej jako kanału, który pozwala na zakup biletów kolejowych.

Dorota Mariańska

Teoretycznie są to realia sprzyjające rezygnacji ze sprawdzania biletów w pociągach. W praktyce jednak, według przewoźników i ekspertów, z wielu różnych względów, nie wchodzi to w rachubę. I nie jest to jedynie kwestia bata na gapowiczów.

„Nie było wcześniej miesiąca z wyższą liczbą pasażerów”

Jak wynika z najnowszych danych Urzędu Transportu Kolejowego, w maju z usług kolei skorzystało ponad 41,4 mln pasażerów – o 10,6 proc. więcej niż rok wcześniej. To historyczny rekord w miesięcznych statystykach UTK.

– W statystykach UTK nie było wcześniej miesiąca z wyższą liczbą pasażerów. Wartości pracy przewoźowej i eksploatacyjnej osiągnięte w maju 2026 r. są natomiast najwyższe dla tego miesiąca od co najmniej 2012 r. – podał Urząd Transportu Kolejowego.

Poza tym maj był zdecydowanie lepszy również w porównaniu z kwietniem 2026 r. Koleją podróżowało o prawie 2,6 mln pasażerów więcej (+6,7 proc.).

Prawie połowa pasażerów kupuje bilety kolejowe przez internet i aplikacje mobilne

Jednocześnie z każdym rokiem rośnie sprzedaż biletów kolejowych przez internet i aplikacje mobilne. Tur również można przywołać dane UTK. Wynika z nich, że w 2025 r. w ten sposób bilety kupiło 47,6 proc. pasażerów, czyli o 1,1 punktu procentowego więcej niż w 2024 r. To najwięcej spośród wszystkich kanałów sprzedaży. Spadła natomiast sprzedaż biletów u konduktorów i w automatach.

Czy w związku z tym uzasadniona byłaby rezygnacja ze sprawdzania biletów w pociągach? Tym bardziej że są tacy, którzy już podążają w tym kierunku. Jak np. RegioJet. Tu w trakcie podróży obsługa nie kontroluje biletów u każdego pasażera, tylko sprawdza na urządzeniach elektronicznych, czy podróżni siedzą na przypisanych miejscach. Do interwencji dochodzi dopiero wtedy, gdy się to nie zgadza albo pasażerowie zaczynają spierać się o miejsce.

Są też państwa w Europie, w których kontrole zostały ograniczone do minimum. I tu na liście mamy np.



Są państwa w Europie, w których kontrole biletów zostały ograniczone już tylko do minimum. W Polsce tak się nie stanie

Holandię, Niemcy, Szwajcarię czy kraje skandynawskie. Co zastąpiło sprawdzanie biletów? Obowiązkowe bramki wejściowe na dużych stacjach, mobilne bilety z kodami QR, automatyczne check-in/check-out czy też weryfikację kontrole zamiast kontroli każdego pasażera.

Pasażer jest przyzwyczajony do kontroli

Czy rezygnacja ze sprawdzania biletów w pociągach mogłaby pojawić się również w Polsce?

– Co do zasady pasażer kolei w Polsce jest jednak przyzwyczajony do tego, że kontrola występuje i mówić szczerze nie rezygnowałbym z tego, zwłaszcza w pociągach regionalnych, gdzie nie ma systemów rezerwacji – komentuje Paweł Rydzynski, prezes Stowarzyszenia Ekonomiki Transportu.

– To jest oczywiście suwerenna decyzja każdego emitenta biletów. Osobiście gdybym zmieniał gdzieś istniejący model, to najpierw czasowo na próbę, żeby sprawdzić, czy odejście od regularnych kontroli nie spowoduje potencjalnego wzrostu liczby gapowiczów i przez to spadku przychodów z biletów – dodaje.

Mamy długie składy i wiele stacji pośrednich, potrzebne byłyby duże inwestycje

Natomiast Radosław Karwicki, rzecznik prasowy Polskiej Izby Kolei, ocenia, że całkowita rezygnacja ze sprawdzania biletów w polskich pociągach wydaje się dziś mało realna. I przeko-

nuje, że w przypadku polskich przewoźników pełna rezygnacja z kontroli biletów byłaby bardzo trudna z kilku powodów.

– Przede wszystkim polska kolej funkcjonuje w systemie otwartym. To znaczy, że na stacji pasażer może wejść na peron i do pociągu bez wcześniejszej weryfikacji biletu. W przeciwieństwie do metra czy lotnisk nie ma powszechnego systemu bramek wejściowych. Tym samym kontrola w pociągu pozostaje podstawowym mechanizmem ograniczania jazdy bez biletu. Sam Urząd Transportu Kolejowego zwraca uwagę, że przy specyfice kolei – długich składach, wielu stacjach pośrednich i wymianach drużyn konduktorskich – sprawdzenie wszystkich podróżnych przed wejściem do pociągu byłoby praktycznie niemożliwe – tłumaczy.

– Ponadto, mimo rosnącej sprzedaży online, systemy cyfrowe nadal nie są w pełni zunifikowane. W Europie funkcjonuje wielu przewoźników, są różne standardy kodów QR i odmienne systemy kontroli. Nawet Interrail wskazuje, że w części krajów konduktorzy jedynie wizualnie sprawdzają bilety, a pełne skanowanie kodów działa tylko u części przewoźników – dodaje.

Do tego dochodzi rozdrobnienie rynku.

– Funkcjonuje wielu przewoźników regionalnych i dalekobieżnych, którzy korzystają z różnych systemów sprzedaży i kontroli. Wdrożenie jednolitego systemu automatycznej

identyfikacji pasażera wymagałoby bardzo dużych inwestycji technologicznych oraz przebudowy infrastruktury stacyjnej – wskazuje Radosław Karwicki.

Sprawdzanie biletów to nie tylko kwestia zwalczania jazdy na gapę

O potencjalną możliwość rezygnacji ze sprawdzania biletów w pociągach, zapytaliśmy również bezpośrednio przewoźników kolejowych.

– Nie planujemy zniesienia kontroli biletów. Specyfika kolei uniemożliwia weryfikację uprawnień pasażerów przed wejściem na pokład, tak jak dzieje się to na lotniskach. Kontrola w pociągu jest więc konieczna, aby sprawdzić, czy podróżni zapłacili za przejazd lub czy mają prawo do ulg statutowych. Procedura ta zabezpiecza przychody spółki i organizatorów transportu. Rejestracja biletów w systemie podczas kontroli stanowi dodatkowy element weryfikacji zasadności dokonywania zwrotów za niewykorzystane przejazdy – przekazał nam zespół prasowy Polregio.

Jak zaznaczył, weryfikacja biletów dodatkowo dostarcza spółce danych o frekwencji, które mogą zostać wykorzystane do rozwijania oferty.

– Z punktu widzenia podróżnego może być istotne, że zgodnie z zapisami ustawy Prawo przewozowe nabycie biletu jest zawarciem umowy przewozu, co nakłada obowiązki na obie strony. W ramach realizacji umowy pasażer jest m.in. objęty

ochroną ubezpieczeniową i standardami bezpieczeństwa gwarantowanymi przez przewoźnika – podkreślono.

W 2025 r. Polregio wystawiło ponad 13 tys. wezwań do zapłaty w związku z przejazdem bez ważnego biletu.

Podobne stanowisko przekazał Marcin Józefowicz, rzecznik prasowy PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście.

– Nie rozważamy rezygnacji z kontroli biletów w naszych pociągach. To ważny element funkcjonowania kolei – wpływ z biletów pozwalają utrzymać i rozwijać ofertę dla pasażerów. Ich brak szybko przełożyłby się na spadek przychodów, a w konsekwencji mógłby odbić się na jakości usług – podkreślił.

– Problem jazdy bez biletu niestety nadal jest zauważalny. Każdego miesiąca ujawniamy około 5 tysięcy przypadków przejazdów bez ważnego biletu lub bez uprawnień do ulgi. To pokazuje, że kontrole wciąż są potrzebne – dodał.

O rezygnacji z kontroli biletów nie myślał również Koleje Dolnośląskie.

– Spółka nie rozważa rezygnacji z kontroli biletów, zarówno ze względu na potrzebę kontrolowania szczelności sprzedaży i przychodów, jak również ze względu na obowiązki wynikające z honorowania ulg ustawowych. Ustawodawca nakłada obowiązek kontroli pasażerów pod kątem przedstawianych uprawnień do korzystania z ulg ustawowych, tym samym przewoźnik sprzedający bilety objęte ulgami ustawowymi nie może zrezygnować z prowadzenia kontroli dokumentów uprawniających do przejazdu – przekazał nam Bartłomiej Rodak, rzecznik prasowy Kolei Dolnośląskich.

Rezygnacja z kontroli biletów nie wchodzi też w grę w przypadku Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej.

– Łódzka Kolej Aglomeracyjna nie planuje rezygnacji z prowadzenia kontroli biletów. To istotny element zabezpieczenia wpływów przewoźowych, prawidłowej realizacji przewozów oraz ograniczania przejazdów bez ważnych dokumentów przewozu – poinformowała Iwona Borowińska, dyrektor Biura Marketingu w Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej.

ŁKA w 2025 r. wystawiła łącznie 1563 wezwania do zapłaty za przejazd bez ważnego dokumentu przewozu.

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

GOSPODARSTWO

Usługi

INNE

ŻŁOM,

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI,

Usługi pogrzebowe

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłdnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

ENERGIA

OZE na hamulcu. Co naprawdę poszło nie tak

oprac. Maciej Badowski

Transformacja energetyczna w Polsce straciła impet – ocenia Szymon Kowalski, wiceprezes Fundacji Resource Poland Hub. Jego zdaniem największym problemem pozostają regulacje, które hamują rozwój energetyki wiatrowej.

– Myślę, że niestety tempo transformacji trochę spowolniło. Widzimy to choćby na przykładzie fotowoltaiki. Z roku na rok, od 2020 roku, przybywało około pięciu gigawatów nowych mocy. Teraz widzimy, że w poprzednim roku, w tym roku i prawdopodobnie w kolejnych latach tempo będzie niższe – mówi. – Jeżeli chodzi o inne źródła, projekty wiatrowe nie zdążyły się jeszcze wydewelopować. Po zmianie ustawy 10H i odblokowaniu nowych inwestycji projekty niestety jeszcze się nie pojawiły, więc widzimy chwilowe mam nadzieję, spowolnienie – dodaje



FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI / POLSKA PRESS

Przeszkodą dla nowych inwestycji są przepisy

i jednocześnie podkreśla, że sytuację częściowo poprawi rozwój morskiej energetyki wiatrowej. – Już w tym roku pojawi się pierwsza energia z offshore, a od przyszłego roku niemal co roku będzie przybywać około jednego gigawata nowych mocy. To częściowo zasypie tę lukę w transformacji. Ale na pewno nie jest to tempo, które powinniśmy utrzymywać. W Niemczech w zeszłym roku wydano pozwolenia na budowę piętnastu gigawatów nowych farm wiatrowych – dodaje. Zdaniem Kowalskiego główną

przeszkodą dla nowych inwestycji pozostają przepisy. O ile w przypadku fotowoltaiki spowolnienie wynika też z naturalnego nasycenia rynku, o tyle energetyka wiatrowa wciąż zmagą się z konsekwencjami wcześniejszych regulacji. – Jeżeli chodzi o fotowoltaikę, rynek jest już mocno nasycony, więc to w pewnym stopniu naturalny cykl. W mojej ocenie fotowoltaika jeszcze swoje pięć minut będzie miała. Jeżeli chodzi o wiatr, główną barierą są regulacje – tłumaczy. – To one zatrzymały rozwój energetyki wiatrowej po 2016 roku. Projekty wiatrowe rozwijają się długo – średni czas ich przygotowania wynosi dziś około sześciu lat. Nawet jeśli pod koniec 2023 roku odblokowaliśmy możliwość ich rozwoju, pierwsze projekty pojawią się dopiero około 2029–2030 roku. Do tego dochodzą kolejne bariery, takie jak strefy wojskowe czy wyznaczania środowiskowe. Regulacje cały czas stanowią dużą przeszkodę – ocenia.

I dodaje, że Polska wciąż ma zbyt mało odnawialnych źródeł energii, czego dowodem są utrzymujące się wysokie ceny energii elektrycznej. – Mamy go zdecydowanie za mało, co pokazują choćby ceny energii. Średnia cena energii w Polsce jest jedną z najwyższych, o ile nie najwyższą w Europie. To właśnie OZE, czyli wiatr i fotowoltaika, powodują spadek cen energii. Gdyby tych źródeł było więcej, sytuacja wyglądałaby inaczej – mówi. Jak dodaje, potrzebne są nowe sposoby zagospodarowania nadwyżek energii. – Musimy nauczyć się wykorzystywać energię z fotowoltaiki. Potrzebujemy pełnej transformacji, choćby ciepłownictwa, które będzie naturalnym odbiorcą energii. Bardzo mocno spowolnił także rozwój wodoru i wodoryzacji gospodarki. Potrzebujemy nowych odbiorców energii, którzy pozwolą domknąć cały proces transformacji. Zdecydowanie nie mamy za dużo odnawialnych źródeł energii – podkreśla.

REKLAMA

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY

Syndyk masy upadłości Bańkowski, Winiarski Nesta-Bis Spółka Jawna w upadłości z siedzibą w Toruniu zaprasza do składania ofert na zakup nieruchomości gruntowych. Przedmiotem sprzedaży są nieruchomości w postaci prawa użytkowania wieczystego niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w obrębie 23 w Toruniu przy ul. Szosa Bydgoska:

- działka ewidencyjna nr 194/1 o powierzchni o 8 761 m², dla której Sąd Rejonowy w Toruniu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr: TO1T/00126097/5, za cenę nie niższą niż 60% wartości opisu i oszacowania, tj. 847 800,00 zł netto;
- działka ewidencyjna nr 194/2 o powierzchni 9 830 m², dla której Sąd Rejonowy w Toruniu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr: TO1T/00126096/8, za cenę nie niższą niż 60% wartości opisu i oszacowania, tj. 1 001 400,00 zł netto.

Nieruchomości położone są w bardzo atrakcyjnej lokalizacji, na obszarze przy drodze krajowej nr 80. W sąsiedztwie znajdują się tereny CASTORAMY, MOTOARENY i stacji paliw i stanowią teren inwestycyjny z możliwością wykorzystania pod zabudowę komercyjną.

Oferty należy składać za pośrednictwem przesyłki pocztowej – listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, albo osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego Radcy Prawnego Sylwestra Zięciaka w Toruniu przy ul. Warszawskiej 6/5, 87-100 Toruń, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu 516 083 657. Oferta musi wpłynąć do Kancelarii **najpóźniej w dniu 26 sierpnia 2026 r. do godz. 12:00**. O zachowaniu terminu decyduje data wpływu oferty do Kancelarii.

Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej składnika masy upadłości, którego dotyczy oferta, najpóźniej do dnia 26 sierpnia 2026 r. na rachunek bankowy masy upadłości nr 64 1240 1936 1111 0010 8776 9596.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się **w dniu 27 sierpnia 2026 r. o godz. 12:00** w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Toruniu, przy ul. Warszawskiej 6/5. W przypadku pytań zapraszam do kontaktu z Kancelarią pod numerem 516 083 657.

Regulamin sprzedaży dostępny jest na stronie internetowej biura syndyka pod adresem www.zieciak.com.pl w zakładce „Ogłoszenia”.

0011553730

0011554047

„Życie jest chwilą, śmierć jest ciosem, pamięć wiecznością”

Łącząc się w bólu
z Panią

**Dorotę Chojnicką
i wszystkimi Jej Bliskimi**

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Brata

*Właściciele i Współpracownicy
Wytwórni Pasz i Koncentratów Maria Bąkowska*

0011554047

0011554235

„Ci, których kochaliśmy, zostają z nami na zawsze”

Basiu i Andrzeju

w tym trudnym czasie dla całej Rodziny,
kiedy odeszła Wasza

Mama i Babcia,

a dla nas

Ciocia Marzenka

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Grażyna, Beata i Piotr z Rodzinami

0011554235

0011554055

Z ogromnym smutkiem
żegnam Cię,

Marzenko

ale wiem,
że Twoja miłość i dobre serce nie przeminają.
Na zawsze pozostaniesz częścią mojego życia
w każdym wspomnieniu i wdzięczności za to, kim byłaś.

Wyrazy współczucia dla
Basi, Ani, Ady i Andrzeja

oraz
Wszystkich, kogo ta śmierć dotknęła.

*Maria Niewiadomska
z Mężem i Dziećmi*

0011554055

0011554374

*„Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą”*

Ks. J. Twardowski

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 lipca 2026 roku
odeszła moja ukochana Żona, nasza najdroższa Córka,
Siostra, Szwagierka, Bratowa, Ciocia

Beata Nitka

z domu Gagacka
lat 55

Msza Św. pogrzebowa poprzedzona Różańcem
zostanie odprawiana
dnia 15 lipca 2026 roku o godz. 9.30
w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego.

Po Mszy Św. odbędzie się ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafialnym Bielawki.

W smutku pogrążony
Mąż z Rodziną

0011554374

PIŁKA NOŻNA

Francja gra z Hiszpanią o finał. Zapowiada się wielki spektakl

Jakub Jabłoński, DK

Reprezentacja Francji, ze swoim najlepszym strzelcem Kylianem Mbappé na czele, we wtorek zagra z Hiszpanią w półfinale mistrzostw świata 2026. Początek od godz. 21:00.

To byłby trzeci z rzędu awans - po zwycięskim finale w Rosji z Chorwacją (2018) i przegranym w rzutach karnych przeciwko Argentynie (2022). Zdaniem bukmacherów „Trójkolorowi” są minimalnym faworytem pierwszego półfinału turnieju. Podopieczni Didiera Deschamps, jak dotąd prezentowali się na mundialu w Ameryce Północnej bardziej przekonująco od wtorkowych rywali.

- Jestem dumny, że mam taką ekipę - powiedział selekcjoner Deschamps przed półfinałowym starciem z Hiszpanią. Szybko dodał, że ma na myśli wszystkich członków zespołu: zawodników, asystentów, sztab medyczny i cały personel pomocniczy.

- Wszyscy pracują na sukces i codziennie walczą o tę grupę - zaznaczył trener.

Ubrany w białą koszulę i ciemny garnitur, kierując naszpikowaną gwiazdami drużynę, wyróżnia się tym, czego oczekuje od swoich podopiecznych: zaangażowania, dyscypliny, ale także empatii i koleżeństwa. W zależności od sytuacji jest dla piłkarzy nauczycielem albo kumplem. Kiedy trzeba kłania się kapitanowi kadry Kylianowi Mbappé, jak po jego występie przeciw Szwecji w 1/16 finału. Śmieje się z wyciągniętym językiem ciesząc się z ulgą po wymęczonym zwycięstwie nad Paragwajem w 1/8 finału albo



Kylian Mbappe strzelił gola na 1:0 w meczu ćwierćfinałowym pomiędzy Francją a Marokiem. To było jego ósme trafienie

przytula Desire Doue po wygranej z Marokiem.

Te obrazy już zapisały się na długo w pamięci i to nie tylko francuskich kibiców.

Swoją amerykańską sen spełnia Mbappé. 27-letnia gwiazda „Les Bleus” i Realu Madryt ma już na koncie osiem bramek, dzięki którym wspólnie z Lionelem Messim przewodzi klasyfikacji strzelców. Francuz walczy o koronę najlepszego snajpera turnieju z Argentyńczykiem, który nie zdołał odpowiedzieć kolejnym trafieniem i nie zdystansował go w ćwierćfinale.

Francuzi na swoje drogie drogie do półfinału w fazie pucharowej pokazali klasę. Najpierw w efektywnym stylu rozprawili się ze Szwecją (3:0), następnie po trudnym spotkaniu pokonali Paragwaj (1:0), a w ćwierćfinale po raz kolejny potwierdzili swoją jakość, eliminując Maroko (2:0).

Hiszpania w tym czasie poza przekonującym zwycięstwem nad Austrią (3:0), w kolejnych rundach długo szukała sposobu na rywali. O awansach przeciwko Portugalii (1:0) i Belgii (2:1) przesądzał dwukrotnie rezerwowi Mikel Merino, strzelając w końcówkach. Na Francję to może być za mało.

FIFA zdecydowała powierzyć widowsko sędziemu z Salwadoru Ivanowi Bartonowi. Na liniach pomagać mu będą jego rodak David Moran i Argentyńczyk Antonio Pupiro.

Początek meczu na AT&T Stadium w Arlington zaplanowano na wtorek, 14 lipca, o godzinie 21:00. Transmisja i stream ze spotkania będą dostępne za darmo. W telewizji półfinał pokażą ogólnodostępne kanały TVP1 oraz TVP Sport, a w internecie mecz będzie można obejrzeć na stronie i w aplikacji sport.tvp.pl. Zapowiada się wielki spektakl.

KOSZYKÓWKA

Kontrakty w Toruniu: gwiazda zostaje w Twardych Piernikach, debutantka w „Katarzynkach”

Joachim Przybył

Bohater derbów we Włocławku zostaje w Twardych Piernikach. Trener Elmedin Omanić znalazł za ocenę kandydatkę na gwiazdę naszej ligi koszykarek.

Cousins dołączył do toruńskiej w trakcie poprzedniego sezonu, gdy Twarde Pierniki były nękane kontuzjami. Od razu stał się istotnym elementem w składzie, rozgrywki zakończył z solidnymi statystykami - średnio 13,6 pkt, 5,2 asyst i 3,6 zbiórki. Kibice długo będą pamiętać jego występ w Hali Mistrzów: zdobył 30 punktów, trafił 6 z 7 rzutów z dystansu i poprowadził zespół do sensacyjnej wygranej.

Trenerowi Srdjanowi Suboticiowi bardzo pasował jego styl gry i etyka pracy na treningach. Klub szybko zaproponował mu przedłużenie kontraktu. To nie były łatwe rozmowy, bo Cousins liczył na dobry kontrakt w mocniejszej lidze. Ostatecznie dostał podwyżkę i udało się wypracować kompromis.

Poprzedni sezon rozpoczął w kosowskim zespole Bashkimi Prizren, który grał w FIBA Europe Cup. Z nim zagrał dwa razy przeciwko Anwilowi Włocławek. W sześciu meczach fazy grupowej oraz dwóch kwalifikacji Cousins zanotował średnio 15,4 punktu, 3,3 asysty oraz 3,8 zbiórki. W Superlidze Kosowa zagrał z kolei w 18 meczach, notując tam średnio 12,2 pkt., 3,8 as. i 4,0 zb. Wcześniej grał we Francji, Grecji i Izraelu.

To trzeci obcokrajowiec w składzie toruńskiej drużyny. W składzie są także Luka Sakota i Kristaps Kūlps, a polską rotację tworzą na razie Paweł Sowiński, Adam Brenk,

Damian Kulig, Maksymilian Wilczek, Maciej Kenig i Hubert Lipiński. Trener Subotić szuka jeszcze dwóch graczy.

En erga coraz mocniejsza

Młoda obwodowa Ta’ Mia Scott dołączyła do toruńskich „Katarzynek”. W NCAA Scott zaczynała od zaledwie 8 minut na parkiecie średnio w meczu, by po trzech latach notować na koncie 16,7 pkt i 6,6 zbiórek, co dało jej miejsce w najlepszej piątce konferencji CUSA. Na swój ostatni sezon akademicki Scott przeniosła się do Alabamy, w znacznie mocniejszym zespole notowała średnio 9,5 pkt i 3,4 zbiórek na mecz.

- To młoda, ale bardzo utalentowana zawodniczka. W naszym zespole liczę na nią zwłaszcza na pozycji niskiej skrzydłowej, a czasami także na pozycji cztery w niektórych wariantach taktycznych. To uniwersalna, wielozadaniowa skrzydłowa z dobrym procentem rzutów z gry. Bardzo podoba mi się jej mobilność, zaangażowanie w defensywę i jeżeli zagra tak, jak się spodziewam, to potem wrózę jej dużą karierę w Europie - mówi trener Elmedin Omanić, cytowany przez klubowe media.

Scott to trzecia zawodniczka zagraniczna w toruńskiej drużynie i prawdopodobnie ostatnia zakontraktowana przed sezonem. Wcześniej Elmedin Omanić wybrał rozgrywającą - Włoszkę Elisę Pinzan oraz środkową z Filipin Jack Danielle Animam. Polską rotację - wciąż w budowie - tworzą na razie Łucja Grządziela, Weronika Preihs, Ewelina Jackowska i Anna Bykowska. Na pewno w Toruniu nie zagra już młoda skrzydłowa Nicola Batura, która przenosi się do Wisły Kraków.

TENIS

Świątek coraz niżej w rankingu WTA, Chwalińska w trzeciej dziesiątce

Jacek Kmiecik

Iga Świątek spadła z trzeciego na ósme miejsce w najnowszym notowaniu światowego rankingu tenisistek. Na czele niezmienne od 21 października 2024 roku pozostaje Białorusinka Aryna Sabalenka.

Spadek Igi Świątek jest efektem jej odpadnięcia już w trzeciej rundzie

Wimbledonu i straty 1870 punktów. Rok temu w londyńskim szlemie triumfowała. Pozostałe z Polek nie zanotowały znaczących zmian: Maja Chwalińska, choć odpadła w Wimbledonie już w pierwszej rundzie, w światowym rankingu spadła tylko z 21. na 22. pozycję, Magdalena Fręch nadal jest 44., a Magda Linette awansowała z 59. na 51. miejsce.

Aryna Sabalenka nad Jeleną Rybakinę ma już tylko 407 punktów

przewagi. Białorusinka w Wimbledonie również spisała się wyjątkowo gorzej niż rok temu, gdy była w półfinale. Ostatnią edycję zakończyła na 1/8 finału. Na trzecie miejsce awansowała Amerykanka Jessica Pegula. Na najwyższe w karierze pozycje wskoczyły czeskie uczestniczki finału Wimbledonu: triumfatorka Linda Noskova jest siódma, a pokonana Karolina Muchova szósta.



Po odpadnięciu w trzeciej rundzie Wimbledonu Iga Świątek nie utrzymała miejsca w czołowej piątce listy WTA

SPORT

SIATKÓWKA

BKS Bydgoszcz po nowemu. Jest pełen skład i trenerzy



Łukasz Szarek (nr 22) zakończył karierę zawodniczą i teraz będzie w sztabie trenerskim BKS Bydgoszcz

Dariusz Knopik

BKS Bydgoszcz powoli wychodzi na prostą. Po zmianie władz klubu udało się zbudować zespół, jest nowy trener i cały sztab. Pozostała duża część sponsorów. Niezmiennie gwarantem jest Urząd Miasta. A co najważniejsze zespół ma licencję na grę w PLS 1. Lidze

Ostatnie dwa sezony były trudne dla BKS. Jednak udało się zachować miejsce w PLS 1. Lidze. Równie trudna była sytuacja finansowo - organizacyjna.

Po zakończeniu rozgrywek doszło do zmian. Z funkcji prezesa zrezygnował Wojciech Jurkiewicz, którego zastąpił Tomasz Koniecznyński, od wielu lat związany z klubem.

- Na początku wielkie podziękowania dla Wojtka za te siedem lat ciężkiej pracy - mówi prezes Koniecznyński. - Przejmowałem klub w bardzo trudnym momencie. Za wszystko co zrobił dla klubu należy mu się szacunek i wdzięczność od wszystkich sympatyków bydgoskiej siatkówki. Jednak była chęć zmian i zrobienia kolejnego kroku w rozwoju - wyjaśniał.

Nowy szef BKS przyznaje, że wejście w nową rolę, pomimo znajomości klubu, było dla niego trudne. Była trzy-miesięczna cisza medialna, ale w tym czasie została wykonana ciężka praca.

- W tym czasie prowadziliśmy wiele rozmów z miastem, sponso-

rami, zawodnikami, trenerami i wszystkimi, którym dobro bydgoskiej męskiej siatkówki leży na sercu - tłumaczy prezes BKS. - Na początku musieliśmy zrobić rachunek sumienia. Określić jakie rzeczy były dobre, a jakie są do poprawy, a z jakich musimy zrezygnować. Bazą wszystkiego jest fakt, że chcemy wykorzystać potencjał bydgoskiego szkolenia. W wielu polskich klubach występują wychowankowie z Bydgoszczy. Chcemy do tego wrócić - dodaje.

Niezwykle ważnym czynnikiem w nowym otwarciu klubu były rozmowy z prezydentem Bydgoszczy Rafałem Bruskim. Udało się przekonać do nowej wizji klubu. Obie strony podpisały trzyletnią umowę.

Równie ważne było przekonanie sponsorów do dalszej współpracy. To także się udało.

- Dalej prowadzimy rozmowy z kolejnymi potencjalnymi sponsorami i zapraszamy wszystkich do współpracy - zachęca prezes Koniecznyński.

Równocześnie trwały rozmowy dotyczące spraw sportowych a więc pozyskanie trenera i całego sztabu oraz zbudowanie zespołu.

- Po tak uznanej postaci jak Michał Masny wiedzieliśmy, że musimy znaleźć podobną osobę - podkreśla szef BKS. - Uważamy, że Serhij Kapelus zapewni wysoką jakość i da nam świeży impuls. Przez lata był znanym zawodnikiem, a potem prowadził BBTs Bielsko-Białą. Liczymy, że przyczyni się do rozwoju naszego klubu.

Będzie mu pomagał Wojciech Kaźmierczak. To bardzo znana postać, przez wiele lat związana z Bydgoszczą. Fizjoterapeutą będzie Łukasz Szarek, który zakończył karierę zawodniczą. Za przygotowanie fizyczne będą odpowiadali Bartosz Warzeszkiewicz i Aleksander Łyczak - wylicza.

Proces budowania zespołu nie był prosty i wymagał wielu trudnych negocjacji. Początkiem budowy było trzech zawodników, którzy zostali ze składu z poprzedniego sezonu. Są to środkowi Tymon Ramotowski i Adam Golik oraz przyjmujący Patryk Mendel. Nową - starą postacią w Bydgoszczy jest rozgrywający Łukasz Sternik, który ostatnie lata spędził w Aniołach Toruń. Kolejnym rozgrywającym jest 19-letni Filip Falkowski, który przyszedł z Trefla Gdańsk. Bardzo cennym nabytkiem jest atakujący Rafał Sobański. To niezwykle doświadczony 35-letni atakujący, który także przychodzi z Trefla. Drugim atakującym jest Adam Hassine, wychowanek Chemika Bydgoszcz. Nowymi przyjmującymi są: Adrian Kopij (30 lat/ Lechia Tomaszów Mazowiecki), Łukasz Dydzik (20 lat/ AZS Częstochowa) i Konrad Kuffel (wychowanek Chemika). Do dwójki środkowych dołączył Maciej Borris (32 lata/ AOP Kifisias), znany też z występów w Aniołach. Nowym libero jest Miłosz Kitowski (wychowanek Chemika).

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczną się 20 lipca. Start PLS 1. Ligi ma nastąpić we wrześniu. ©©

• **Siatkówka** Tymon Majewski-Nowak, 21-letni rozgrywający dołączył do CUK Aniołów Toruń. Poprzednio grał w KPS Siedlce

ŻUŻEL

Aleksander Łoktajew na zero. Będą zmiany w składzie? Jest komentarz z Polonii

Joachim Przybył

Krzysztof Buczkowski poprowadził Abramczyk Polonię do efektownego zwycięstwa z Moonfin Magnus Ostrów. Co z Aleksandrem Łoktajewem? Nie ma tematu zmian w składzie na kolejny mecz w Poznaniu.

Dla Krzysztofa Buczkowskiego to był ważny mecz. Trzy ostatnie występy to wyniki indywidualne poniżej 10 punktów. W niedzielę w pięciu wyścigach przegrał tylko raz z Chrisem Holderem.

- Miałem w ostatnich kolejkach słabsze wyniki i cieszę się, że to przełamałem. Bardzo się cieszę ze swojego wyniku, ale ważniejszy wynik drużyny. Nie było wcale łatwo. Pierwsze osiem wyścigów goście mocno się trzymali i wszystko wydawało się na ostrzunożu. Dopiero wtedy złapał się ustawienia, które powinny być od początku i wyszło super - opowiadał po meczu popularny „Buczek”.

Poloniści nie od początku dominowali w starciu z zespołem, który od początku sezonu ma duże problemy. Do Bydgoszczy Moonfin Magnus przyjechał już bez Taia Woffindena, który w ubiegłym tygodniu ogłosił zakończenie kariery.

- Problem polegał na tym, że w nocy przed meczem mocno popadało, więc wnioski z ostatnich treningów trochę straciły aktualność, poprobie tory były zupełnie inne. Pomysłowo było więcej w parkingu, ale taki mecz bardzo się przydaje, wyciągamy wnioski, które mogą się przydać w przyszłości. Nie było jednak w parkingu. Zdajemy sobie sprawę, że pierwsze miejsce mamy już zapew-

nione, więc chłodna analiza, wspólne rozmowy, każdy zawodnik opowiadał o swoich o zmianach i to wszystko przyniosło dobre efekty - podkreśla Krzysztof Kanclerz.

- Przyjechał dobry zespół, który też chce wygrywać. To była pogoń za optymalnymi ustawieniami. Cieszę się, że w końcu się udało - dodał Buczkowski, który imponował skutecznymi szarżami pod samą bandę. - Staram, się jak mogę. Dobrze, że pod płótnem jest dobra ścieżka i mogę z tego korzystać. To mi pasuje od kilku lat, choć kiedyś te przełożenia wydawały mi się bardziej pasujące. Miałem w ostatnich kolejkach słabsze wyniki i cieszę się, że to przełamałem. Teraz trochę odpoczynku i decydująca część sezonu - dodaje jeden z liderów Abramczyk Polonii.

Bardzo słaby mecz zaliczył Aleksander Łoktajew, który po upadku w trzeciej serii już nie wyjechał na tor i nie zdobył ani jednego punktu. Nie ma jednak na razie tematu powrotu do Toma Brennana, który czeka na swoją szansę.

Olek miał gorszy dzień, ale na pewno wyciągnie z tego wnioski i mam nadzieję, że w Poznaniu pojedzie już swoje - dodaje Kanclerz.

Na cztery mecze przed końcem sezonu zasadniczego Abramczyk Polonia ma już 10 punktów przewagi nad kolejnym zespołem. Fotel lidera jest w zasadzie niezagrożony i kibice mogą jedynie rozważać, kto będzie rywalem bydgoskiego zespołu w play off. W tej chwili największe szanse mają PSŻ Poznań, Orzeł Łódź i ROW Rybnik. Przypomnijmy, że w półfinale Abramczyk Polonia wybierze sobie przeciwnika.

Kolejny mecz już 19 lipca w Poznaniu z PSŻ. ©©



Krzysztof Buczkowski był niepokonany w niedzielnym meczu



DZIŚ STREFA BIZNESU

KOLEJ BEZ BILECIKÓW DO KONTROLI?

W WIELU PAŃSTWACH JUŻ TAK JEST, ALE U NAS TO NIE PRZEJDZIE

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 161 (23.671) | Nakład: 7.352 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 14.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Inowrocław

Kwiaty wróciły pod pomnik ofiar rzezi wołyńskiej przy Ratuszowej

W odpowiedzi na falę krytyki zarząd IGKiM wydał oświadczenie, w którym tłumaczy, że doszło do „błędu organizacyjnego”
Str. 8

Hejnał Inowrocławia

W południe na Placu Klasztornym zabrzmi hejnał

Utwór zagrają trębacze, inaugurując jego codzienną obecność w centrum Inowrocławia
Str. 8

Pieniądze

Wojewódzcy radni zarabiają nawet więcej od marszałka

Jedenastu radnych zarobiło więcej od marszałka. Rekordzista przekroczył nawet milion złotych!
Str. 4



FOT. GRZEGORZ OLSKOWSKI

Internet

Fikcyjny, cyfrowy świat wyrządza naszym dzieciakom realną krzywdę

Agnieszka Romanowicz

Szykują się zmiany w przepisach dotyczących bezpieczeństwa dzieci w świecie cyfrowym. Z mediów społecznościowych korzysta 60 proc. dzieci poniżej 15. roku życia. Dla wielu z nich są one źródłem ogromnych upokorzeń.

- Dzieci i młodzież regularnie korzystają z największych serwisów społecznościowych lub komunikatorów, mimo że nie są one przeznaczone dla tej grupy wiekowej. Ponad milion dzieci miało kontakt z rekla-

mami piwa alkoholowego w topowych aplikacjach społecznościowych, a 32 procent ze stronami i aplikacjami zawierającymi treści przeznaczone dla dorosłych odbiorców - alarmuje Najwyższa Izba Kontroli.

„Smartfon towarzyszy dzieciom przez cały dzień - czytamy w raporcie „Internet dzieci 2026”. - Rano, przed szkołą, ponad połowa dzieci (56 procent) uruchamia go między godziną 6 a 8. Jedna trzecia włącza TikToka, a podobny odsetek - komunikator Messenger. W czasie szkolnym aktywność online spada, ale nie znika: w każdej godzinie po smartfon sięga ponad milion

dzieci. Udział treści edukacyjnych w całym czasie online to 1 procent”.

Z badań zrealizowanych w Kujańsko-Pomorskim wynika, że co czwarty uczeń sam przyznaje, że za dużo czasu poświęca mediom społecznościowym.

- Mamy dziś do czynienia ze zjawiskiem, które wykracza poza ramy tradycyjnej edukacji i klasycznego rozwoju technologii. Świat cyfrowy, w którym dorastają nasze dzieci i zagrożenia z nim związane zdecydowanie wyprzedzają utrwalone i wypracowane metody reagowania, w tym procesy legislacyjne - podkreśla Mariusz Haładyj, prezes NIK.

Nad rekomendacjami zmian w prawie pracuje zespół ds. bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w świecie cyfrowym. - Głównym elementem proponowanych rozwiązań będzie objęcie karalnością godzących w dobra prawne dzieci i młodzieży deepfake'ów o charakterze seksualnym, jak również wzmocnienie pozycji dzieci i młodzieży w postępowaniu karnym, na etapie ich przesłuchiwanie - informuje ministerstwo sprawiedliwości.

- Krzywdą spowodowaną nadużyciami technologii deepfake jest realna - ostrzega UNICEF Polska.
Str. 2

HISTORIA

Odsłonięto pomnik „Ku przestrodze. Bitwa pod Mątunami”



Odsłonięcia pomnika w Mątwach okonali starosta inowrocławski i prezydent Inowrocławia. Osoby przybyłe na uroczystość zaproszono na pokaz w wykonaniu rekonstruktorów reprezentujących Chorągiew Husarską Województwa Pomorskiego, Panteon Husarii w Opaleniu oraz Chorągiew Wojska Staropolskiego Ziemi Lubelskiej. - Przyszłość krzyczy do teraźniejszości. Niech ten pomnik będzie też symbolem tego, że mimo wszystko możemy się zjednoczyć, rozmawiać ze sobą i współpracować, a nie boczyć się na siebie, obśmiewać czy przeszkadzać - skomentował prezydent.

FOT. DOMINIK FIJEKOWSKI

FOKUS

WARSZAWA

Europejska Agencja Kosmiczna wybrała Polskę. To początek wielkich planów

– Centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce ma być zlokalizowane w Warszawie
– poinformował w poniedziałek dyrektor generalny ESA Josef Aschbacher

Karolina Wrońska

– Wybraliśmy Warszawę na lokalizację tego ośrodka – ogłosił dyrektor generalny ESA (European Space Agency) Josef Aschbacher. Dodał, że agencja ma ośrodki w całej Europie. Jednak polski będzie pierwszym ośrodkiem ESA zlokalizowanym w kraju innym niż te, które w roku 1975 podpisały konwencję o utworzeniu ESA. – A więc Polska jest pierwszym z tych (...) nowych członków ESA, w których takie centrum powstanie – zwrócił uwagę.

Warszawskie centrum będzie odpowiadało za działania w obszarze „dual-use” (technologii o podwójnym zastosowaniu – cywilnym i wojskowym), bezpieczeństwa oraz zarządzania w sytuacjach kryzysowych. – Polska jest jednym z liderów, jeżeli chodzi o takie obszary, jak inwestycje w bezpieczeństwo, przemysł obronny, ale również przemysł kosmiczny. (...) Przemysł kosmiczny i obronny są ze sobą bardzo blisko związane. Jednego nie da się robić skutecznie bez drugiego i vice versa – tłumaczył Aschbacher.

Premier Donald Tusk podkreślił, że decyzja Europejskiej Agencji Kosmicznej, dzięki której to w Polsce będzie mieścić się jedno z centrów ESA, to „bardzo ważny dzień” zarówno dla Warszawy, jak i Polski. Dodał, że Polska jest championem



Premier Donald Tusk, minister Andrzej Domański oraz dyrektor generalny ESA Josef Aschbacher w Centrum Nauki Kopernik

Europejskim, jeśli chodzi o projekty kosmiczne.

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański wyjaśnił, że podczas dyskusji nad konkretną lokalizacją ośrodka ESA w Polsce ujawnił się olbrzymi potencjał polskich miast i ośrodków naukowych.

– Dlatego stworzymy sieć integrującą i rozwijającą infrastrukturę przemysłu kosmicznego w polskich miastach – powiedział Domański. Wyjaśnił, że spółki z Grupy PFR (Polskiego Funduszu Rozwoju),

w szczególności Bank Gospodarstwa Krajowego, już niedługo utworzą specjalny fundusz, którego aktywa będą sięgały pół miliarda złotych. Zadaniem tego funduszu będą inwestycje w spółki sektora kosmicznego.

– Co więcej, Bank Gospodarstwa Krajowego przedstawi specjalną linię finansowania dla samorządów na rzecz rozwoju infrastruktury sektora kosmicznego w konkretnych miastach – powiedział Domański.

Donald Tusk dodał, że w sieć wspieraną finansowo przez Polski Fundusz Rozwoju (PFR) i Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) włączone mają być miasta, które ubiegały się o miano gospodarza siedziby. – Warszawa będzie w centrum, ale inne miasta będą także korzystały z tego wielkiego programu – wyjaśnił.

– Podjęliśmy decyzję o dwukrotnym zwiększeniu nakładów na polski przemysł kosmiczny (...) i poszerzeniu naszej współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną. Wiemy, że każde euro zainwestowane w ten sektor, w ten przemysł zwraca się sześćo – nawet siedmiokrotnie, więc jest to po prostu dobra inwestycja w polską gospodarkę – wskazał Andrzej Domański.

Donald Tusk wspominał też, że jednym z celów ESA, który ma być realizowany także z polskiej składki, jest budowa pierwszego polskiego statku kosmicznego, który ma zapewnić dużo większe możliwości transportowe między Ziemią a satelitami oraz serwisowanie satelitów i ich tankowanie.

List intencyjny w sprawie utworzenia ośrodka ESA w Polsce został podpisany w listopadzie 2025 r. podczas posiedzenia Rady Ministerialnej Państw ESA. To wtedy rozpoczęły się prace grupy zadaniowej, która miała wyłonić siedzibę ESA.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

Ofiary z Puźnik już nie są anonimowe

Ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska przekazała noty identyfikacyjne rodzinom ofiar zbrodni wołyńskiej w Puźnikach. – Po raz pierwszy przekazujemy noty identyfikacyjne ofiar z Puźnik, których tożsamość udało się potwierdzić, dzięki badaniom genetycznym. To efekt wieloletniej, cierplivej pracy historyków, archeologów, antropologów, genetyków i wielu instytucji. Oznacza to, że na grobie można wreszcie wyryć imię i nazwisko. Człowiek przestaje być anonimową ofiarą historii – powiedziała.

Zachodniopomorskie

Puma schwytana pod Koszalinem

Poszukiwana od czwartku puma, którą widziano co najmniej kilkakrotnie w lasach w gminie Polanów (woj. zachodniopomorskie), została złapana i przewieziona do tymczasowego bezpiecznego miejsca. Puma jest pod fachową opieką weterynaryjną, czuje się dobrze i zostanie zgodnie z przepisami bezpiecznie dostarczona do miejsca docelowego. Będzie to ogród zoologiczny w Poznaniu – poinformował PAP w poniedziałek burmistrz Polanowa Grzegorz Lipski.

Warszawa

Sąd zdecydował ws. ENA dla Ziobry

Zbigniew Ziobro nie będzie ścigany Europejskim Nakazem Aresztowania – zdecydował w poniedziałek sąd okręgowy w Warszawie. Sędzia Anna Ptaszek, rzeczniczka sądu ds. karnych podała, że orzeczenie to jest niezaskarżalne. Wydania ENA za byłym ministrem sprawiedliwości chciała prokuratura.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nadal nie udało się uchwalić 21. pakietu sankcji, a jest on ambitny. Ale mamy nadzieję, że do środy na szczęblu ambasadorów pakiet przejdzie

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

EKOLOGIA

Minister klimatu czeka na raport o rzece Bóbr

Karolina Wrońska

W najbliższych dniach minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska ma otrzymać raport dotyczący sytuacji na rzece Bóbr.

Masowe śnięcie ryb w zbiorniku Pilchowice i w korycie rzeki Bóbr poniżej zapory zaobserwowano na przełomie czerwca i lipca. Zjawi-

sko miało związek ze spuszczeniem wody ze zbiornika. Było ono konieczne przed rozpoczęciem remontu jego zapory. W korycie rzeki Bóbr padło ponad 23 ton ryb.

Pytana o tę sprawę w poniedziałek w Poznaniu minister klimatu i środowiska powiedziała, że sytuacja na rzece Bóbr się poprawia. Oznacza to, że coraz lepsze są parametry natlenienia wody i замуlenia.

W minionym tygodniu podano, że przed rozpoczęciem dalszych prac remontowych Tauron Energetyka chce ustawić specjalne kurtyny, które ograniczą nanoszenie namulów i zabezpieczą rzekę Bóbr.

PRAWO

Znani influencerzy z zarzutami od UOKiK

Karolina Wrońska

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postawił zarzuty influencerom prowadzącym kanały gamingowe. Chodzi o wywieranie presji zakupowej na dzieci.

Jak poinformował UOKiK, zarzuty postawiono dwóm influencerom prowadzącym kanały „WojanGa-

mes”, „WojanPlus”, „wojanteam_pl” oraz „Palion Games” i „Palion Games Plus”. Twórcy kierują swoje treści głównie do dzieci w wieku wczesnoszkolnym, a oprócz działalności internetowej prowadzą sklepy oferujące m.in. artykuły szkolne, komiksy i napoje. Według urzędu, reklama tych produktów była wielokrotnie wplatana w transmisje z gier i materiały publikowane w mediach społecznościowych, często stanowiąc główny element fabuły.

Przedsiębiorcom grozi kara w wysokości do 10 procent obrotu. Dodatkowo osoba zarządzająca Wojan Group może zostać ukarana grzywną do 2 milionów złotych.

Inowrocław

• Biuro ogłoszeń
tel. 52 357 22 33

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA

Zajęcia z jogi na trawie w nowej części Solanek już w środę

Anna Grochowina

Miłośnicy jogi i aktywnego wypoczynku będą mieli okazję połączyć relaks z obcowaniem z przyrodą.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Inowrocławiu zaprasza na bezpłatne zajęcia jogi na świeżym powietrzu w nowej części Parku Solankowego.

Cwiczenia odbędą się w trzech wakacyjnych termi-

nach: 15, 22 i 29 lipca o godzinie 17.00. Miejscem zbiórki jest nowy Park Solankowy przy grillowisku – to idealna lokalizacja, żeby oderwać się od miejskiego zgiełku, wsłuchać w odgłosy przyrody i skupić na własnym ciele i oddechu.

Zajęcia prowadzone będą w atmosferze odpowiedniej zarówno dla początkujących, jak i bardziej zaawansowanych uczestników. Organizatorzy zachęcają do zabrania ze sobą maty do jogi. ©



Letni relaks z jogą na trawie już w środę 15 lipca

SYMBOL MIASTA

W południe usłyszymy hejnał Inowrocławia

Anna Grochowina

Po latach przerwy hejnał Miasta Inowrocławia na stałe powraca do centrum.

Pierwsze po długiej przerwie odegranie hejnału, odbędzie się 14 lipca o godz. 12.00 na Placu Klasztornym. Organizatorzy zachęcają, aby przybyć już około godziny 11.45. Dzisiaj utwór zabrzmiał na żywo w wykonaniu trębaczów, inaugurując jego codzienną obecność w centrum Inowrocławia.

Hejnał został skomponowany w 1985 r. przez Tade-

usza Kłaputa, pedagoga Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Juliusza Zarębskiego w Inowrocławiu, z okazji obchodów 800-lecia Inowrocławia. Początkowo wykonywano go okazjonalnie z balkonu ratusza. O godz. 12.00 rozbrzmiewał z wieży Poczty Głównej w wykonaniu nagrania na trzy trąbki, a podczas najważniejszych miejskich uroczystości był prezentowany na żywo. Z czasem jednak zamilkł. Teraz wraca – jako symbol miejskiej tożsamości, historii i lokalnej tradycji. – Powrót hejnału to powrót ważnego elementu tożsamości Inowrocławia. Chcemy pielęgnować nasze tradycje, jednocześnie nadając im nowe życie. Wierzę, że codzienny dźwięk hejnału stanie się dla mieszkańców i gości naszego miasta pięknym symbolem Inowrocławia – mówi prezydent.

TRADYCJA

Kwiaty złożone pod pomnikiem wróciły na swoje miejsce

Anna Grochowina

Obchody upamiętnienia 83. rocznicy tzw. Krwawej Niedzieli przebiegły w atmosferze chaosu organizacyjnego.

Kulminacją okazało się usunięcie wiązanek złożonych pod Kamieniem Wołyńskim przez pracowników miejskiej spółki już kilka godzin po uroczystościach.

Jak informuje powiatowy radny Marcin Wroński, zamiast wspólnego oddania hołdu ofiarom, pod pomnikiem w Inowrocławiu doszło do swoistej rywalizacji poszczególnych ugrupowań politycznych. O godzinie 10.00 kwiaty składała Konfederacja, która przeprowadzała także akcję informacyjną „Kwiaty Wołynia”. Zaledwie pół godziny później zorganizowano konferencję prasową i złożono wiązanek kwiatów przez PSL. Z kolei po godzinie 11.00 swoje kwiaty



IGKiM w oświadczeniu przeprosiła wszystkich, którzy poczuli się urażeni zaistniałą sytuacją

pod Kamieniem Wołyńskim złożyli przedstawiciele PiS wraz z prezydentem Arkadiuszem Fajokiem.

Jak ustalił Wroński, jeszcze tego samego dnia pracownicy spółki IGKiM uporządkowali teren wokół pomnika, wywożąc wszystkie wiązanek.

W odpowiedzi na nasze pytanie – kto konkretnie zde-

cydował o usunięciu kwiatów – rzecznik ratusza jednoznacznie wskazuje: nikt. Zarząd spółki nie wydał żadnego polecenia w tej sprawie. – Pracownicy, którzy wykonywali w rejonie pomnika inne zlecane czynności porządkowe, samodzielnie uznali, że mogą równocześnie uprzątnąć pozostawione wiązanek – poinformowała nas

Martyna Bierła, inspektor w Referacie Komunikacji Społecznej.

Drugie pytanie dotyczyło losu samych kwiatów. Czy rzeczywiście – jak sugerowano w mediach społecznościowych – trafiły na składowisko odpadów? Okazuje się, że nie. Wiązanki nie zostały zutylizowane ani wywiezione na śmietnik. Przez cały czas pozostawały w samochodzie służbowym.

W odpowiedzi na falę krytyki zarząd IGKiM wydał oświadczenie, w którym tłumaczy, że doszło do „niezamierzonego błędu organizacyjnego”. Spółka zapewniła, że pracownicy wykonali czynność sprzątania bez polecenia i bez wiedzy kierownictwa, a działanie to nie było inspirowane ani zlecane przez zarząd czy ratusz. Po uzyskaniu informacji o sytuacji zarząd polecił niezwłocznie wyjaśnienie sprawy, a kwiaty wróciły pod pomnik. ©

PARK SOLANKOWY



Rozrywka

Letnia potańcówka w uzdrowisku

Miniona sobota, 11 lipca, ponownie zgromadziła miłośników dobrej zabawy przy muzyce koncertowej w Parku Solankowym.

Letnia potańcówka przyciągnęła liczne grono tancerzy w każdym wieku – od seniorów po najmłodszych. Przez trzy godziny parkowa scena tętniła życiem, a parkiet wypełniał się parami pływającymi w rytm największych przebojów. Przed nami jeszcze więcej muzycznych emocji! Organizatorzy zapraszają na kolejne wakacyjne potańcówki z DJ-em, które odbywać się będą przed muszką koncertową w każdą sobotę lipca w godz. 18.00–21.00.

Wstęp wolny.

AG

KONTROWERSJE

Źle się dzieje w Złej Wsi. Awantura o drogę

Maciej Czerniak

Szarpanina, policjanci próbujący obezwładnić mężczyznę leżącego na drodze. To, co wydarzyło się w Złej Wsi, to tylko ostatnie zdarzenie w konflikcie, który trwa od lat. Przedsiębiorca zbudował do własnego użytku drogę, z której teraz chcą korzystać okoliczni mieszkańcy.

Kilku policjantów próbuje obezwładnić jednego mężczyznę leżącego na drodze. W końcu funkcjonariuszom udaje się skuć go kajdankami. Mężczyzna komunikuje, że czuje ból oczu. Z kontekstu można wywnioskować, że wcześniej użyto wobec niego gazu. Obok znajduje się pojazd rolniczy z włączonym silnikiem. Kierowca siedzi za kierownicą i przypatruje się scenie.

Wokół krąży kilka osób, niektórzy rejestrują zdarze-



Policja potwierdza, że doszło do interwencji z użyciem gazu łzawiącego

nie telefonami komórkowymi. Ktoś krzyczy, żeby wezwać pogotowie. Głosy są podniesione. Policjanci, kiedy w końcu udaje im się obezwładnić mężczyznę, uspokajają go, między innymi poklepując po ramieniu.

Takie sceny widać na nagraniu, które krąży w sieci w social mediach. Co się stało? Zapyaliśmy policję.

Użyli gazu łzawiącego

- W środę, 8 lipca 2026 - policjanci udzielali asysty komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy podczas czynności egzekucyjnych w Złej Wsi, w powiecie bydgoskim. Obecność policjantów podczas tego rodzaju czynności ma na celu ochronę porządku publicznego oraz bezpieczeństwa wszystkich

uczestników - mówi nadkomisarz Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Jak wynika z informacji przekazanej przez policję dziennikarzom, podczas asysty „policjanci podjęli interwencję wobec agresywnego mężczyzny, który w pewnym momencie wyszedł z grupy osób w kierunku poruszającej się drogą ładowarki”.

- Podchodząc bezpośrednio pod tak zwaną łyżkę pojazdu energicznie ruszył w stronę kierującego i zaczął się z nim szarpać - dodaje nadkom. Kowalska. - Wówczas policjanci, wzywając jednocześnie do zachowania zgodnego z prawem, podjęli wobec niego interwencję i obezwładnili go. W związku z tym, że 52-latek stawiał opór funkcjonariusze użyli gazu łzawiącego.

Na miejsce zostało wezwane pogotowie, które udzieliło mężczyźnie po-

mocy medycznej. Załoga pogotowia nie stwierdziła żadnych obrażeń mających związek z przebiegiem interwencji.

Policjanci wszczęli postępowanie dotyczące „utrudniania czynności służbowych poprzez niestosowanie się do prawnych poleceń funkcjonariusza Policji”.

Spór, który trwa od lat

Skąd na miejscu komornik sądowy? To w związku z wyrokiem, jaki zapadł w bydgoskim sądzie. Temida uznała, że droga, którą prywatnie zbudował Jacek Stielow, właściciel gospodarstwa agroturystycznego w Złej Wsi pod Dobrczem, ma zostać udostępniona okolicznym mieszkańcom.

Pod nagraniem zamieszczonym w sieci znalazł się komentarz autora filmiku: „Urzednicy lata temu wydali pozwolenia na budowę domów za terenem prywatnego zoo. Zapomnieli jednak o naj-

ważniejszym - o zapewnieniu normalnego, legalnego dojazdu. Istnieje zarastająca krzakami droga nr 113, która powinna zostać udrożniona. Co zamiast tego robi gmina? Nic. Zamiatą temat pod dywan, zmuszając mieszkańców do walki w sądach i próby wytyczenia przejazdu przez prywatne pastwisko, wprost przez środek azylu dla zwierząt!”

Spór toczy się o drogę przebiegającą przez działkę Jacka Stielow. Chodzi o nieco ponad 300 metrów traktu o nawierzchni bitumicznej, który wybudował obecny właściciel gruntów. Od kilku lat spór o użytkowanie tego przejazdu w kierunku drogi nr 256 eskaluje. W końcu właściciel zagroził drogę. 11 mieszkańców Złej Wsi zwróciło się wtedy do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z żądaniem udostępnienia drogi do użytku publicznego.

Wróćmy do tej sprawy. ©

JUBILEUSZ

Franciszek Wiśniewski skończył 100 lat! Z żoną Łucją są ponad 76 lat!

Joanna Maciejewska

Franciszek Wiśniewski z Torunia pod koniec czerwca 2026 roku świętował swoje setne urodziny. Były życzenia, kwiaty, spotkania z bliskimi oraz medal Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano Pomeraniensis, który odebrał w lipcu.

Pan Franciszek Wiśniewski urodził się 25 czerwca 1926 roku w Książkach w powiecie wąbrzeskim. Dorastał w niewielkim gospodarstwie rodzinnym. Od najmłodszych lat poznawał wartość pracy, odpowiedzialności i przywiązania do rodzinnych tradycji. Wychowywał się wraz z trzema siostrami i bratem w domu rodziców, Antoniego i Gertrudy Wiśniewskich. Do dziś żyje jedna z jego siostr.

- Jego dzieciństwo przypadło na trudny okres historyczny. W czasie II wojny światowej został skierowany do pracy przymusowej u niemieckiego gospodarza w ro-



Franciszek Wiśniewski z żoną Łucją. Są razem 76 lat

dzinnej miejscowości. Mimo trudnych wojennych realiów ten okres wspomina jako względnie spokojny w porównaniu z losem wielu swoich rówieśników. Po zakończeniu wojny rozpoczął pracę na kolei w Wolinie (woj. zachodniopomorskie). Następnie wrócił w rodzinne strony i podjął pracę w Gminnej Spółdzielni w Książkach - informuje Beata Krzemińska, rzeczniczka prasowa Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Pan Franciszek do Torunia przeprowadził się w 1975 roku i związał się z miastem na kolejne dekady swojego życia. Szczególne miejsce w jego życiu zawsze zajmowała rodzina. W maju 1950 roku poślubił Łucję z domu Cheba. Pani Łucja 16 czerwca 2026 roku ukończyła 95 lat. Są małżeństwem już ponad siedemdziesiąt sześć lat, a spędzone wspólnie lata są przykładem wzajemnego szacunku, oddania i trwałości rodzinnych więzi. Małżonkowie mają

liczną rodzinę: pięcioro dzieci, dziesięcioro wnucząt, czternaścioro prawnucząt i dwójkę praprawnucząt. Przez całe życie pan Franciszek Wiśniewski był osobą aktywną i ciekawą świata. Pasjonował się wędkarstwem oraz grzybobraniem. Jeszcze po 80. roku życia chętnie jeździł do lasu w poszukiwaniu grzybów. - Rodzina podkreśla jego pracowitość, pogodnie usposobienie i poczucie humoru. Pan Franciszek zawsze chętnie spędza czas

z bliskimi i przyjaciółmi, a swoim optymizmem i życzliwością zjednuje sobie sympatię otoczenia. Dziś, otoczony dziećmi, wnukami, prawnukami i praprawnukami, pozostaje dla najbliższych źródłem wspomnień, życiowej mądrości i inspiracji. Pan Franciszek z małżonką mieszka wspólnie z córką Henryką, opieką nad rodzicami sprawują również pozostałe dzieci - dodaje Beata Krzemińska.

Z okazji setnych urodzin pan Franciszek Wiśniewski został uhonorowany medalem Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis. Jubilatowi, w imieniu marszałka medal wręczyła przewodnicząca sejmiku wo-

jewództwa Katarzyna Lubańska.

- Setne urodziny to niezwykle jubileusz i świadectwo bogatego życia, wypełnionego pracą, troską o bliskich oraz doświadczeniami, które wpisały się w historię naszego regionu i kraju. Życzę panu zdrowia, pogody ducha oraz wielu powodów do radości każdego dnia - napisał w liście gratulacyjnym marszałek województwa Piotr Całbecki

Medale Unitas Durat wręczane są mieszkańcom województwa kujawsko-pomorskiego, którzy kończą setny rok życia. Samorząd województwa honoruje mieszkańców regionu od 2018 roku. ©

REKLAMA

0011553376

Burmistrz Pakośći informuje,

iz w dniu 14 lipca 2026 r., wywieszono na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pakośći, wykaz zawierający dane dotyczące nieruchomości gruntowych, położonych w Pakośći przy ul. Rynek, ul. Fabrycznej (obr. Rybitwy), ul. Topolowej i w m. Giebnia, gm. Pakość - przeznaczonych w części do wydzierżawienia, nieruchomości gruntowej, położonej w m. Radłowo, gm. Pakość - przeznaczonej do wydzierżawienia oraz nieruchomości gruntowych położonych w Pakośći przy ul. Szkolnej i Mogileńskiej - przeznaczonych w części do użyczenia.

HISTORIA

Pomnik „Ku przestrodze. Bitwa pod Mątunami” w Inowrocławiu

W 1666 r. pod Mątunami starły się wojska hetmana polnego koronny Jerzego Sebastiana Lubomirskiego i króla Jana II Kazimierza. Był to

efekt kłótni, dumy i arogancji ówczesnych elit politycznych. - Nie chciałem stworzyć pomnika, który ma być ilustracją historii. Nie chcia-

łem wyrzeźbić bitwy. Chciałem wyrzeźbić ranę, którą ta bitwa pozostawiła w pamięci narodu - podkreślił Andrzej Prokopiuk, autor pomnika.

Starosta Wiesława Pawłowska nazwała monument dziełem o znaczeniu historycznym, etycznym i moralnym. **DF**



FOT. DOMINIK FIAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIAŁKOWSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028 408914801

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z wityną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417 412314801/A

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

SPORT

SIATKÓWKA

BKS Bydgoszcz po nowemu. Jest pełen skład i trenerzy



Łukasz Szarek (nr 22) zakończył karierę zawodniczą i teraz będzie w sztabie trenerskim BKS Bydgoszcz

Dariusz Knopik

BKS Bydgoszcz powoli wychodzi na prostą. Po zmianie władz klubu udało się zbudować zespół, jest nowy trener i cały sztab. Pozostała duża część sponsorów. Niezmiennie gwarantem jest Urząd Miasta. A co najważniejsze zespół ma licencję na grę w PLS 1. Lidze

Ostatnie dwa sezony były trudne dla BKS. Jednak udało się zachować miejsce w PLS 1. Lidze. Równie trudna była sytuacja finansowo - organizacyjna.

Po zakończeniu rozgrywek doszło do zmian. Z funkcji prezesa zrezygnował Wojciech Jurkiewicz, którego zastąpił Tomasz Koniecznyński, od wielu lat związany z klubem.

- Na początku wielkie podziękowania dla Wojtka za te siedem lat ciężkiej pracy - mówi prezes Koniecznyński. - Przejmowałem klub w bardzo trudnym momencie. Za wszystko co zrobił dla klubu należy mu się szacunek i wdzięczność od wszystkich sympatyków bydgoskiej siatkówki. Jednak była chęć zmian i zrobienia kolejnego kroku w rozwoju - wyjaśniał.

Nowy szef BKS przyznaje, że wejście w nową rolę, pomimo znajomości klubu, było dla niego trudne. Była trzydniowa cisza medialna, ale w tym czasie została wykonana ciężka praca.

- W tym czasie prowadziliśmy wiele rozmów z miastem, sponso-

rami, zawodnikami, trenerami i wszystkimi, którym dobro bydgoskiej męskiej siatkówki leży na sercu - tłumaczy prezes BKS. - Na początku musieliśmy zrobić rachunek sumienia. Określić jakie rzeczy były dobre, a jakie są do poprawy, a z jakich musimy zrezygnować. Bazą wszystkiego jest fakt, że chcemy wykorzystać potencjał bydgoskiego szkolenia. W wielu polskich klubach występują wychowankowie z Bydgoszczy. Chcemy do tego wrócić - dodaje.

Niezwykle ważnym czynnikiem w nowym otwarciu klubu były rozmowy z prezydentem Bydgoszczy Rafałem Bruskim. Udało się przekonać do nowej wizji klubu. Obie strony podpisały trzyletnią umowę.

Równie ważne było przekonanie sponsorów do dalszej współpracy. To także się udało.

- Dalej prowadzimy rozmowy z kolejnymi potencjalnymi sponsorami i zapraszamy wszystkich do współpracy - zachęca prezes Koniecznyński.

Równocześnie trwały rozmowy dotyczące spraw sportowych a więc pozyskanie trenera i całego sztabu oraz zbudowanie zespołu.

- Po tak uznanej postaci jak Michał Masny wiedzieliśmy, że musimy znaleźć podobną osobę - podkreśla szef BKS. - Uważamy, że Serhij Kapelus zapewni wysoką jakość i da nam świeży impuls. Przez lata był znanym zawodnikiem, a potem prowadził BBTs Bielsko-Białą. Liczymy, że przyczyni się do rozwoju naszego klubu.

Będzie mu pomagał Wojciech Kaźmierczak. To bardzo znana postać, przez wiele lat związana z Bydgoszczą. Fizjoterapeutą będzie Łukasz Szarek, który zakończył karierę zawodniczą. Za przygotowanie fizyczne będą odpowiadali Bartosz Warzeszkiewicz i Aleksander Łyczak - wylicza.

Proces budowania zespołu nie był prosty i wymagał wielu trudnych negocjacji. Początkiem budowy było trzech zawodników, którzy zostali ze składu z poprzedniego sezonu. Są to środkowi Tymon Ramotowski i Adam Golik oraz przyjmujący Patryk Mendel. Nową - starą postacią w Bydgoszczy jest rozgrywający Łukasz Sternik, który ostatnie lata spędził w Aniołach Toruń. Kolejnym rozgrywającym jest 19-letni Filip Falkowski, który przyszedł z Trefla Gdańsk. Bardzo cennym nabytkiem jest atakujący Rafał Sobański. To niezwykle doświadczony 35-letni atakujący, który także przychodzi z Trefla. Drugim atakującym jest Adam Hassine, wychowanek Chemika Bydgoszcz. Nowymi przyjmującymi są: Adrian Kopij (30 lat/ Lechia Tomaszów Mazowiecki), Łukasz Dydzik (20 lat/ AZS Częstochowa) i Konrad Kuffel (wychowanek Chemika). Do dwójki środkowych dołączył Maciej Borris (32 lata/ AOP Kifisias), znany też z występów w Aniołach. Nowym libero jest Miłosz Kitowski (wychowanek Chemika).

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczną się 20 lipca. Start PLS 1. Ligi ma nastąpić we wrześniu. ©©

• **Siatkówka** Tymon Majewski-Nowak, 21-letni rozgrywający dołączył do CUK Aniołów Toruń. Poprzednio grał w KPS Siedlce

ŻUŻEL

Aleksander Łoktajew na zero. Będą zmiany w składzie? Jest komentarz z Polonii

Joachim Przybył

Krzysztof Buczkowski poprowadził Abramczyk Polonię do efektownego zwycięstwa z Moonfin Magnus Ostrów. Co z Aleksandrem Łoktajewem? Nie ma tematu zmian w składzie na kolejny mecz w Poznaniu.

Dla Krzysztofa Buczkowskiego to był ważny mecz. Trzy ostatnie występy to wyniki indywidualne poniżej 10 punktów. W niedzielę w pięciu wyścigach przegrał tylko raz z Chrisem Holderem.

- Miałem w ostatnich kolejkach słabsze wyniki i cieszę się, że to przełamałem. Bardzo się cieszę ze swojego wyniku, ale ważniejszy wynik drużyny. Nie było wcale łatwo. Pierwsze osiem wyścigów goście mocno się trzymali i wszystko wydawało się na ostrzunożu. Dopiero wtedy złapał się ustawienia, które powinny być od początku i wyszło super - opowiadał po meczu popularny „Buczek”.

Poloniści nie od początku dominowali w starciu z zespołem, który od początku sezonu ma duże problemy. Do Bydgoszczy Moonfin Magnus przyjechał już bez Taia Woffindena, który w ubiegłym tygodniu ogłosił zakończenie kariery.

- Problem polegał na tym, że w nocy przed meczem mocno popadało, więc wnioski z ostatnich treningów trochę straciły aktualność, poprobie tory były zupełnie inne. Pomysłowo było więcej w parkingu, ale taki mecz bardzo się przydaje, wyciągamy wnioski, które mogą się przydać w przyszłości. Nie było jednak w parkingu. Zdajemy sobie sprawę, że pierwsze miejsce mamy już zapew-

nione, więc chłodna analiza, wspólne rozmowy, każdy zawodnik opowiadał o swoich o zmianach i to wszystko przyniosło dobre efekty - podkreśla Krzysztof Kanclerz.

- Przyjechał dobry zespół, który też chce wygrywać. To była pogoń za optymalnymi ustawieniami. Cieszę się, że w końcu się udało - dodał Buczkowski, który imponował skutecznymi szarżami pod samą bandę. - Staram, się jak mogę. Dobrze, że pod płótnem jest dobra ścieżka i mogę z tego korzystać. To mi pasuje od kilku lat, choć kiedyś te przełożenia wydawały mi się bardziej pasujące. Miałem w ostatnich kolejkach słabsze wyniki i cieszę się, że to przełamałem. Teraz trochę odpoczynku i decydująca część sezonu - dodaje jeden z liderów Abramczyk Polonii.

Bardzo słaby mecz zaliczył Aleksander Łoktajew, który po upadku w trzeciej serii już nie wyjechał na tor i nie zdobył ani jednego punktu. Nie ma jednak na razie tematu powrotu do Toma Brennana, który czeka na swoją szansę.

Olek miał gorszy dzień, ale na pewno wyciągnie z tego wnioski i mam nadzieję, że w Poznaniu pojedzie już swoje - dodaje Kanclerz.

Nacztery mecze przed końcem sezonu zasadniczego Abramczyk Polonia ma już 10 punktów przewagi nad kolejnym zespołem. Fotel lidera jest w zasadzie niezagrożony i kibice mogą jedynie rozważać, kto będzie rywalem bydgoskiego zespołu w play off. W tej chwili największe szanse mają PSŻ Poznań, Orzeł Łódź i ROW Rybnik. Przypomnijmy, że w półfinale Abramczyk Polonia wybierze sobie przeciwnika.

Kolejny mecz już 19 lipca w Poznaniu z PSŻ. ©©



Krzysztof Buczkowski był niepokonany w niedzielnym meczu



DZIŚ STREFA BIZNESU

KOLEJ BEZ BILECIKÓW DO KONTROLI?

W WIELU PAŃSTWACH JUŻ TAK JEST, ALE U NAS TO NIE PRZEJDZIE

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 161 (23.671) | Nakład: 7.352 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 14.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

K U J A W S K A

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Włocławek

Karta Mieszkańca Włocławka ma już rok. Ważność trzeba przedłużyć

Posiadacze karty mogą liczyć na zniżki. By dalej z nich, korzystać trzeba złożyć elektroniczny lub tradycyjny wniosek o przedłużenie
Str. 8

Włocławek

Dwaj 20-latkowie wkrótce staną przed sądem. Za rozbój

Dopuścili się brutalnego rozbój z użyciem noża. W areszcie czekają na proces.
Str. 8

Pieniądze

Wojewódzcy radni zarabiają nawet więcej od marszałka

Jedenastu radnych zarobiło więcej od marszałka. Rekordzista przekroczył nawet milion złotych!
Str. 4



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Internet

Fikcyjny, cyfrowy świat wyrządza naszym dzieciakom realną krzywdę

Agnieszka Romanowicz

Szykują się zmiany w przepisach dotyczących bezpieczeństwa dzieci w świecie cyfrowym. Z mediów społecznościowych korzysta 60 proc. dzieci poniżej 15. roku życia. Dla wielu z nich są one źródłem ogromnych upokorzeń.

- Dzieci i młodzież regularnie korzystają z największych serwisów społecznościowych lub komunikatorów, mimo że nie są one przeznaczone dla tej grupy wiekowej. Ponad milion dzieci miało kontakt z rekla-

mami piwa alkoholowego w topowych aplikacjach społecznościowych, a 32 procent ze stronami i aplikacjami zawierającymi treści przeznaczone dla dorosłych odbiorców - alarmuje Najwyższa Izba Kontroli.

„Smartfon towarzyszy dzieciom przez cały dzień - czytamy w raporcie „Internet dzieci 2026”. - Rano, przed szkołą, ponad połowa dzieci (56 procent) uruchamia go między godziną 6 a 8. Jedna trzecia włącza TikToka, a podobny odsetek - komunikator Messenger. W czasie szkolnym aktywność online spada, ale nie znika: w każdej godzinie po smartfon sięga ponad milion

dzieci. Udział treści edukacyjnych w całym czasie online to 1 procent”.

Z badań zrealizowanych w Kujawsko-Pomorskiem wynika, że co czwarty uczeń sam przyznaje, że za dużo czasu poświęca mediom społecznościowym.

- Mamy dziś do czynienia ze zjawiskiem, które wykracza poza ramy tradycyjnej edukacji i klasycznego rozwoju technologii. Świat cyfrowy, w którym dorastają nasze dzieci i zagrożenia z nim związane zdecydowanie wyprzedzają utrwalone i wypracowane metody reagowania, w tym procesy legislacyjne - podkreśla Mariusz Haładyj, prezes NIK.

Nad rekomendacjami zmian w prawie pracuje zespół ds. bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w świecie cyfrowym. - Głównym elementem proponowanych rozwiązań będzie objęcie karalnością godzących w dobra prawne dzieci i młodzieży deepfake'ów o charakterze seksualnym, jak również wzmocnienie pozycji dzieci i młodzieży w postępowaniu karnym, na etapie ich przesłuchiwań - informuje ministerstwo sprawiedliwości.

- Krzywda spowodowana nadużyciami technologii deepfake jest realna - ostrzega UNICEF Polska.
Str. 2

Powiat aleksandrowski

Muzyczny rejs pełen energii! Seniorzy świetnie bawili się na scenie



„Parostatkem w muzyczny rejs” - pod takim hasłem zorganizowano IV Przegląd Zespołów Seniorów w Zbrachlinie. Wydarzenie po raz kolejny uodowodniło, że wiek nie jest przeszkodą do realizowania pasji oraz wspólnego muzykowania. Na scenie zaprezentowali się seniorzy z całego regionu oraz goście z Pomorza Zachodniego. Wspólne śpiewanie i wyjątkowa atmosfera - tak wyglądała tegoroczna edycja wydarzenia. Więcej na ten temat na stronie 9 oraz na naszej stronie internetowej aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl

FOT. EVELINA FUMINKOWSKA

FOKUS

WARSZAWA

Europejska Agencja Kosmiczna wybrała Polskę. To początek wielkich planów

– Centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce ma być zlokalizowane w Warszawie
– poinformował w poniedziałek dyrektor generalny ESA Josef Aschbacher

Karolina Wrońska

– Wybraliśmy Warszawę na lokalizację tego ośrodka – ogłosił dyrektor generalny ESA (European Space Agency) Josef Aschbacher. Dodał, że agencja ma ośrodki w całej Europie. Jednak polski będzie pierwszym ośrodkiem ESA zlokalizowanym w kraju innym niż te, które w roku 1975 podpisały konwencję o utworzeniu ESA. – A więc Polska jest pierwszym z tych (...) nowych członków ESA, w których takie centrum powstanie – zwrócił uwagę.

Warszawskie centrum będzie odpowiadało za działania w obszarze „dual-use” (technologii o podwójnym zastosowaniu – cywilnym i wojskowym), bezpieczeństwa oraz zarządzania w sytuacjach kryzysowych. – Polska jest jednym z liderów, jeżeli chodzi o takie obszary, jak inwestycje w bezpieczeństwo, przemysł obronny, ale również przemysł kosmiczny. (...) Przemysł kosmiczny i obronny są ze sobą bardzo blisko związane. Jednego nie da się robić skutecznie bez drugiego i vice versa – tłumaczył Aschbacher.

Premier Donald Tusk podkreślił, że decyzja Europejskiej Agencji Kosmicznej, dzięki której to w Polsce będzie mieścić się jedno z centrów ESA, to „bardzo ważny dzień” zarówno dla Warszawy, jak i Polski. Dodał, że Polska jest championem



Premier Donald Tusk, minister Andrzej Domański oraz dyrektor generalny ESA Josef Aschbacher w Centrum Nauki Kopernik

Europejskim, jeśli chodzi o projekty kosmiczne.

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański wyjaśnił, że podczas dyskusji nad konkretną lokalizacją ośrodka ESA w Polsce ujawnił się olbrzymi potencjał polskich miast i ośrodków naukowych.

– Dlatego stworzymy sieć integrującą i rozwijającą infrastrukturę przemysłu kosmicznego w polskich miastach – powiedział Domański. Wyjaśnił, że spółki z Grupy PFR (Polskiego Funduszu Rozwoju),

w szczególności Bank Gospodarstwa Krajowego, już niedługo utworzą specjalny fundusz, którego aktywa będą sięgały pół miliarda złotych. Zadaniem tego funduszu będą inwestycje w spółki sektora kosmicznego.

– Co więcej, Bank Gospodarstwa Krajowego przedstawi specjalną linię finansowania dla samorządów na rzecz rozwoju infrastruktury sektora kosmicznego w konkretnych miastach – powiedział Domański.

Donald Tusk dodał, że w sieć wspieraną finansowo przez Polski Fundusz Rozwoju (PFR) i Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) włączone mają być miasta, które ubiegały się o miano gospodarza siedziby. – Warszawa będzie w centrum, ale inne miasta będą także korzystały z tego wielkiego programu – wyjaśnił.

– Podjęliśmy decyzję o dwukrotnym zwiększeniu nakładów na polski przemysł kosmiczny (...) i poszerzeniu naszej współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną. Wiemy, że każde euro zainwestowane w ten sektor, w ten przemysł zwraca się sześćo – nawet siedmiokrotnie, więc jest to po prostu dobra inwestycja w polską gospodarkę – wskazał Andrzej Domański.

Donald Tusk wspominał też, że jednym z celów ESA, który ma być realizowany także z polskiej składki, jest budowa pierwszego polskiego statku kosmicznego, który ma zapewnić dużo większe możliwości transportowe między Ziemią a satelitami oraz serwisowanie satelitów i ich tankowanie.

List intencyjny w sprawie utworzenia ośrodka ESA w Polsce został podpisany w listopadzie 2025 r. podczas posiedzenia Rady Ministerialnej Państw ESA. To wtedy rozpoczęły się prace grupy zadaniowej, która miała wyłonić siedzibę ESA.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

Ofiary z Puźnik już nie są anonimowe

Ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska przekazała noty identyfikacyjne rodzinom ofiar zbrodni wołyńskiej w Puźnikach. – Po raz pierwszy przekazujemy noty identyfikacyjne ofiar z Puźnik, których tożsamość udało się potwierdzić, dzięki badaniom genetycznym. To efekt wieloletniej, cierplivej pracy historyków, archeologów, antropologów, genetyków i wielu instytucji. Oznacza to, że na grobie można wreszcie wyryć imię i nazwisko. Człowiek przestaje być anonimową ofiarą historii – powiedziała.

Zachodniopomorskie

Puma schwytana pod Koszalinem

Poszukiwana od czwartku puma, którą widziano co najmniej kilkakrotnie w lasach w gminie Polanów (woj. zachodniopomorskie), została złapana i przewieziona do tymczasowego bezpiecznego miejsca. Puma jest pod fachową opieką weterynaryjną, czuje się dobrze i zostanie zgodnie z przepisami bezpiecznie dostarczona do miejsca docelowego. Będzie to ogród zoologiczny w Poznaniu – poinformował PAP w poniedziałek burmistrz Polanowa Grzegorz Lipski.

Warszawa

Sąd zdecydował ws. ENA dla Ziobry

Zbigniew Ziobro nie będzie ścigany Europejskim Nakazem Aresztowania – zdecydował w poniedziałek sąd okręgowy w Warszawie. Sędzia Anna Ptaszek, rzeczniczka sądu ds. karnych podała, że orzeczenie to jest niezaskarżalne. Wydania ENA za byłym ministrem sprawiedliwości chciała prokuratura.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nadal nie udało się uchwalić 21. pakietu sankcji, a jest on ambitny. Ale mamy nadzieję, że do środy na szczęblu ambasadorów pakiet przejdzie

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

EKOLOGIA

Minister klimatu czeka na raport o rzece Bóbr

Karolina Wrońska

W najbliższych dniach minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska ma otrzymać raport dotyczący sytuacji na rzece Bóbr.

Masowe śnięcie ryb w zbiorniku Pilchowice i w korycie rzeki Bóbr poniżej zapory zaobserwowano na przełomie czerwca i lipca. Zjawi-

sko miało związek ze spuszczeniem wody ze zbiornika. Było ono konieczne przed rozpoczęciem remontu jego zapory. W korycie rzeki Bóbr padło ponad 23 ton ryb.

Pytana o tę sprawę w poniedziałek w Poznaniu minister klimatu i środowiska powiedziała, że sytuacja na rzece Bóbr się poprawia. Oznacza to, że coraz lepsze są parametry natlenienia wody i замуlenia.

W minionym tygodniu podano, że przed rozpoczęciem dalszych prac remontowych Tauron Energetyka chce ustawić specjalne kurtyny, które ograniczą nanoszenie namulów i zabezpieczą rzekę Bóbr.

PRAWO

Znani influencerzy z zarzutami od UOKiK

Karolina Wrońska

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postawił zarzuty influencerom prowadzącym kanały gamingowe. Chodzi o wywieranie presji zakupowej na dzieci.

Jak poinformował UOKiK, zarzuty postawiono dwóm influencerom prowadzącym kanały „WojanGa-

mes”, „WojanPlus”, „wojanteam_pl” oraz „Palion Games” i „Palion Games Plus”. Twórcy kierują swoje treści głównie do dzieci w wieku wczesnoszkolnym, a oprócz działalności internetowej prowadzą sklepy oferujące m.in. artykuły szkolne, komiksy i napoje. Według urzędu, reklama tych produktów była wielokrotnie wplatana w transmisje z gier i materiały publikowane w mediach społecznościowych, często stanowiąc główny element fabuły.

Przedsiębiorcom grozi kara w wysokości do 10 procent obrotu. Dodatkowo osoba zarządzająca Wojan Group może zostać ukarana grzywną do 2 milionów złotych.

Włocławek

● Adres e-mail
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

PROKURATURA

Rozbój z użyciem noża. Dwaj 20-latkowie staną teraz przed sądem

opr. GM

20-letni Domini S. i Mateusz S. odpowiedzą za brutalny rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, do którego doszło we Włocławku.

Do opisywanych w akcie oskarżenia wydarzeń doszło 20 lutego 2026 w centrum handlowym BIG Włocławek przy ulicy Kapitulnej. Według ustaleń śledczych, oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, a na swoją ofiarę (Macieja K.) zasadzili się w tamtejszej toalecie.

- Wobec pokrzywdzonego użyto drastycznej przemocy. Dominik S. miał bić mężczyznę pięściami i kopać po całym ciele, w tym po głowie, a także go dusić. W trakcie ataku posłużył się nożem, którym groził ofierze, a następnie zadał trzy uderzenia: dwa w rękę, jedno w nogę. Drugi z oskarżonych, Mateusz S., miał w tym czasie dwukrotnie uderzyć pokrzywdzonego otwartą dłoń w czoło i kopnąć go w klatkę piersiową - informuje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

W wyniku napaści Maciej K. doznał m.in. ran ciętych lewego podudzia i obu rąk, licz-

nych zasinień oraz otarć naskórka na czole i szyi. Biegli ocenili, że obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni. Doprowadzony do stanu bezbronności mężczyzna został okradziony. Łupem napastników padły buty sportowe marki Puma o wartości 300 złotych.

Oskarżeni usłyszeli zarzuty z art. 280 § 2 Kodeksu karnego (rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia) w zbiegu z przepisami dotyczącymi spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Mężczyźni nie przyznali się, jedynie złożyli wyjaśnienia.

Jak informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku, Dominik S. nie posiada stałego miejsca pobytu i nie był wcześniej karany. Drugi z mężczyzn, Mateusz S. (mieszkaniec Włocławka), w przeszłości wchodził w konflikt z prawem i był karany sądownie.

Mężczyzn aresztowano na trzy miesiące. Zgodnie z polskim prawem, zarzucany im czyn zakwalifikowano jako zbrodnię, za którą grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata, a maksymalny wymiar kary może wynieść nawet 20 lat. O ich dalszym losie zdecyduje Sąd Okręgowy we Włocławku. ©

NASZE SPRAWY

Karta Mieszkańca Włocławka ma rok. Ważność trzeba przedłużyć!

Joanna Maciejewska

Od roku działa Karta Mieszkańca Włocławka. Dostępna jest w wersji elektronicznej i tradycyjnej. Jej posiadacze mogą liczyć na różnego rodzaju rabaty. Taniej płacą m.in. za korzystanie z letnich basenów czy jazdę miejskimi rowerami. Ważność karty trzeba przedłużyć!

Karta Mieszkańca Włocławka działa od 14 lipca ubiegłego roku. Na początku można było wnioskować tylko o kartę elektroniczną. Karty plastikowe są wydawane od 6 sierpnia 2025.

Co istotne, ważność karty nie przedłuża się automatycznie. Włocławianie, którzy korzystają z kart wkrótce będą musieli przedłużyć ich ważność. Trzeba złożyć wniosek. - Pierwsi posiadacze Karty Mieszkańca otrzymują powiadomienia przypominające o zbliżającym się terminie jej ważności. Aby nadal korzystać ze wszystkich przywilejów programu, wystarczy złożyć wniosek o przedłużenie ważności karty - informuje Urząd Miasta Włocławek.

Wniosek o przedłużenie ważności Karty Mieszkańca



Osoby, które dalej chcą korzystać z Karty Mieszkańca Włocławka, muszą złożyć wniosek o przedłużenie

Włocławka można złożyć elektronicznie na stronie poświęconej karcie.

Po wejściu na stronę, trzeba zalogować się do swojego konta, a następnie - w zakładce „Moje wnioski” - wybrać „Wniosek o przedłużenie uczestnictwa w programie Karta Mieszkańca Włocławka”. Należy sprawdzić dane, wpisać numer karty oraz adres e-mail i wysłać wniosek. Po jego akceptacji karta będzie ważna przez kolejny rok.

Można złożyć również wniosek papierowy.

- Formularz dostępny jest na stronie mkarta.wloclawek.eu w zakładce „Do pobrania” oraz w Biurze Obsługi

Mieszkańców w Urzędzie Miasta przy Zielonym Rynku 11/13. Wypełniony wniosek należy złożyć na stanowiskach nr 4 i 5 w Biurze Obsługi Mieszkańców - informuje włocławski ratusz.

Urząd Miasta przypomina też, że jeśli zmieniły się dane, np. adres zamieszkania, konieczne będzie okazanie odpowiednich dokumentów potwierdzających zmianę.

- Nie czekaj do ostatniej chwili - przedłuż ważność swojej Karty Mieszkańca i nadal korzystaj z dostępnych zniżek oraz miejskich udogodnień - zachęca Urząd.

Kart nie wydaje się dzieciom poniżej 6. roku życia, a mogą one korzystać z ulg

na podstawie ważnej karty wydanej rodzicowi. W przypadku zgubienia plastikowej karty, za jej duplikat będzie trzeba zapłacić 20 zł.

Posiadacze Karty Mieszkańca Włocławka mogą korzystać ze zniżek na różne usługi. Lista ofert wciąż rośnie. Dostępne są m.in. zniżki na badania laboratoryjne, sesje zdjęciowe, druk ścienny, kawę, zakup odzieży, baseny czy transport i załadunek odpadów wielkogabarytowych i elektroodpadów do PSZOK.

Przypomnijmy też, że od niedawna posiadacze Karty Mieszkańca Włocławka taniej płacą chociażby za korzystanie z Włowerów, a od 1 września 2025 roku przez pół godziny dziennie mogą za darmo parkować w Płatnej Strefie Parkowania.

- Mam kartę i korzystam z bezpłatnego parkowania. To bardzo przydatne w centrum, gdy potrzeba załatwić sprawę w urzędzie, czy coś kupić. Przydaje się. Nie obraziłbym się, gdyby była możliwość dwukrotnego parkowania w ciągu dnia. Nie wiem, jakie jeszcze bonusy oferuje karta, ale zobaczę jakie jeszcze zniżki oferuje, gdy będę przedłużał kartę - zaznacza jeden z mieszkańców Włocławka. ©

KRÓTKO

Zdrowie

Zapobieganie upadkom seniorów

Tydzień temu ogłoszono konkurs ofert na wybór realizatorów działań w ramach programu polityki zdrowotnej pn. „Program zapobiegania upadkom dla seniorów w województwie kujawsko-pomorskim” w 2026 r. Powołano Komisję Konkursową do przeprowadzenia postępowania. Wybierze trzech trenerów, którzy poprowadzą zajęcia. Ruszą we wrześniu. (JM)

Kultura

Wystawa „Sztuka Natury 2025”

Do 29 sierpnia w CK Browar B. gości pokonkursowa wystawa fotograficzna XVIII Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Wizualnych Inspirowanych Naturą „Sztuka Natury 2025”. Prezentuje prace wyróżnione i nagrodzone w konkursie fotograficznym „Sztuka Natury 2025” zorganizowanym przez Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Wstęp na wystawę jest wolny. (JM)

NA SYGNALE



Pożar

Strażacy uratowali starszego mężczyznę

W niedzielę po 17 służby zostały wezwane do pożaru mieszkania przy ul. Olszowej. Ogień wybuchł w lokalu znajdującym się na parterze budynku wielorodzinnego. Poszkodowany został starszy mężczyzna. Strażacy ewakuowali go z balkonu. Trafił do szpitala. Pożar spowodował znaczne zniszczenia wyposażenia mieszkania. Na miejscu działania prowadziło 5 zastępów PSP. (MG)

KULTURA

Przegląd Zespołów Seniorów 2026. Muzyczny rejs pełen energii

Ewelina Fuminkowska

Seniorzy z całego regionu, goście z Pomorza Zachodniego, wspólne śpiewanie i wyjątkowa atmosfera – tak wyglądał IV Przegląd Zespołów Seniorów w Zbrachlinie. Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem „Parostatkiem w muzyczny rejs”.

Po raz czwarty Zbrachlin stał się stolicą muzyki senioralnej. Na scenie zaprezentowali się soliści i zespoły z całego regionu, a gościnnie wystąpił także zespół „Jarosławianie” ze Starego Jarosławca w województwie zachodniopomorskim.

Organizatorami wydarzenia byli Klub Seniora „Mimoza” oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Wagańcu. Pomysłodawczynią przeglądu jest Teresa Herba, przewodnicząca Klubu Seniora „Mimoza”. – Jeździliśmy na wiele podobnych przeglądów, występować także za granicą. Podczas jednej z rozmów z Dorotą Danielak wpadliśmy na pomysł, że takie wydarzenie warto zorganizować również u nas. Gdyby nie wsparcie pań z biblioteki, kół gospodyń wiejskich oraz wójta, nie udało by się zorganizować nawet pierwszej edycji. A dziś już od czterech lat integrujemy środowisko seniorów i promujemy naszą gminę – podkreślała Teresa Herba.

Tegoroczna edycja odbywała się pod hasłem „Parostatkiem w muzyczny rejs”, dlatego repertuar nawiązywał

do morskich klimatów. Nie brakło znanych i lubianych przebojów, do których chętnie dołączali zarówno uczestnicy, jak i publiczność.

Rolę kapitana symbolicznego „statku” powierzono wójtowi gminy Waganiec, Piotrowi Kosikowi.

– Myślałem, że to będzie chwilowy pomysł i paniom szybko się znudzi. Okazało się jednak, że motorem napędowym całego przedsięwzięcia jest pani Teresa, która swoją energią potrafi zarazić wszystkich – mówił wójt.

W wydarzeniu uczestniczyła również poseł Joanna Borowiak. – Teresa Herba to osoba, która zaraża energią i pasją. Takie spotkania są niezwykle ważne, ponieważ budują więzi, integrują mieszkańców i nie pozwalają się nudzić – podkreślała parlamentarzystka, która na zakończenie swojej wypowiedzi zaśpiewała fragment kultowej piosenki „Parostatkiem w piękny rejs”.

Na uczestników czekał również poczęstunek przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich ze Zbrachlina, Wagańca, Brudnowa i Plebąki. Na stołach znalazły się aromatyczny żurek, domowe wypieki oraz kanapki z własnoręcznie przygotowanym paszтетem, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem gości.

– Takich wydarzeń powinno być więcej. To przede wszystkim radość, możliwość spotkania z innymi i wspólnej zabawy. Nie liczy się wygrana, ale atmosfera. Już same próby dawały nam mnóstwo satys-

fakcji – mówił Waldemar Gmiński z Klubu Seniora „Złoty Wiek” z Aleksandrowa Kujawskiego.

Jednym z najbardziej oczekiwanych momentów był sceniczny debiut zespołu wokalnego „Kujawianki”.

– Wszystko zaczęło się od naszego koła gospodyń wiejskich. Podczas jednego ze spotkań wpadłyśmy na pomysł, by stworzyć zespół. Do działania przekonała nas nasza przewodnicząca – opowiadała Anna Lewandowska.

– Nasz zespół tworzy pięć odważnych pań. Same przygotowujemy repertuar i opracowujemy występy. Jest stres przed pierwszym występem, ale mamy nadzieję, że publiczności spodoba się to, co przygotowaliśmy – dodała Anna Butlewska.

Na scenie wystąpili: Trio Kej z Bądkowa, Klub Seniora „Nadwiślańska Przystań” z Nieszawy, „Nasz Dom” z Włocławka, Echo Konecka, „Jarosławianie” ze Starego Jarosławca, Klub Seniora „Złoty Wiek” z Aleksandrowa Kujawskiego, zespół wokalny KGW „Kujawianki” z Wagańca oraz gospodarze – Klub Seniora „Mimoza”.

Publiczność mogła także wysłuchać solistów: Elżbiety Figas, Marii Wiśniewskiej, Waldemara Gmińskiego i Pawła Urbańskiego. Szczególne wrażenie zrobiło wykonanie przez pana Pawła słynnej neapolitańskiej pieśni „O sole mio”, które zostało nagrodzone gromkimi brawami. Na wszystkich występujących czekały podziękowania i upominki.



Wystąpili artyści z Kujaw i Pomorza Zachodniego. Więcej na naszej stronie [www](http://www.gazeta-pomorska.pl)

WAKACJE



Dzieci spędzające wakacje na półkoloniach w Klubie „ŁĘG” odwiedziły włocławską komendę. Policjantki z profilaktyki oprowadziły dzieci po budynku, zaprezentowały radiowóz, motocykl i quada. Wspólnie zabezpieczali ślady linii papilarnych, co okazało się nie lada zabawą. Był też czas na omówienie zasad bezpiecznego spędzania wakacji. Przypomnieli im także reguły właściwego zachowania się na drogach i zachęcali do noszenia elementów odblaskowych

REKLAMA

0011553608

OGŁOSZENIE

**Burmistrza Lubienia Kujawskiego
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Planu Ogólnego Gminy Lubień Kujawski
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**

Na podstawie art. 13 i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.2026 poz. 538 t.j.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670)

ogłaszam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu Planu ogólnego Gminy Lubień Kujawski wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które prowadzone będą od 15 lipca 2026 roku do 11 sierpnia 2026 roku.

Z projektem planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim, ul. Wojska Polskiego 29, 87-840 Lubień Kujawski, w godzinach pracy urzędu przez cały okres trwania konsultacji oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim <https://bip.lubienkujawski.pl/> w zakładce „Gmina Lubień Kujawski” - „Zagospodarowanie Przestrzenne” - „Plan ogólny” - „Konsultacje społeczne”.

Projekt planu ogólnego w formacie GML można otworzyć między innymi przy pomocy przeglądarki danych planistycznych dostępnej pod adresem: https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator.

Zgodnie z art. 8i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U.2026.538) konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- Zbieranie uwag w terminie **od 15 lipca 2026 roku do 11 sierpnia 2026 roku**. Uwagi do projektu należy składać za pomocą „formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego”, którego wzór zastał określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2509). Uwagi na ww. formularzu należy składać w formie papierowej na adres Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim, ul. Wojska Polskiego 29, 87-840 Lubień Kujawski, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@lubienkujawski.pl, elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP na adres: /lubien_kuj/SkrytkaESP lub za pomocą e-Doręczeń na adres AE:PL-52028-79537-SUCUU-12.

Ww. formularz dostępny jest w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim, ul. Wojska Polskiego 29, 87-840 Lubień Kujawski, pokój nr 1 - sekretariat urzędu oraz w formie elektronicznej na stronie: <https://bip.lubienkujawski.pl/> w zakładce „Gmina Lubień Kujawski” - „Zagospodarowanie Przestrzenne” - „Plan ogólny” - „Konsultacje społeczne”.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Lubienia Kujawskiego. Uwagi złożone po terminie lub w formie innej niż na obowiązującym formularzu nie będą rozpatrzone.

- **Spotkanie otwarte odbędzie się w dniu 23 lipca 2026 r.** o godzinie 16.00 w Centrum Kultury w Lubieniu Kujawskim przy ul. Wojska Polskiego 22, 87-840 Lubień Kujawski,
- **Dyżury projektanta odbędą się w dniach: 27 lipca 2026 r. w godzinach od 16.00 do 18.00 oraz 3 sierpnia 2026 r. w godzinach od 16.00 do 18.00** w Centrum Kultury w Lubieniu Kujawskim przy ul. Wojska Polskiego 22, 87-840 Lubień Kujawski.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Lubienia Kujawskiego, ul. Wojska Polskiego 29, 87-840 Lubień Kujawski. Z pełną treścią obowiązku informacyjnego można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim pod adresem <https://bip.lubienkujawski.pl/artyku/79724/ochrona-danych-osobowych> oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim.

IMPREZA

Piknik Rodzinny 2026 Fundacji Przybylskich we Włocławku



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

Na najmłodszych czekały m.in.: tatuaże, warkoczki, figurki z balonika, malowanie buziek. Więcej na stronie wloclawek.naszemiasto.pl (WA)

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

SIATKÓWKA

BKS Bydgoszcz po nowemu. Jest pełen skład i trenerzy



Łukasz Szarek (nr 22) zakończył karierę zawodniczą i teraz będzie w sztabie trenerskim BKS Bydgoszcz

Dariusz Knopik

BKS Bydgoszcz powoli wychodzi na prostą. Po zmianie władz klubu udało się zbudować zespół, jest nowy trener i cały sztab. Pozostała duża część sponsorów. Niezmiennie gwarantem jest Urząd Miasta. A co najważniejsze zespół ma licencję na grę w PLS 1. Lidze

Ostatnie dwa sezony były trudne dla BKS. Jednak udało się zachować miejsce w PLS 1. Lidze. Równie trudna była sytuacja finansowo - organizacyjna.

Po zakończeniu rozgrywek doszło do zmian. Z funkcji prezesa zrezygnował Wojciech Jurkiewicz, którego zastąpił Tomasz Koniecznyński, od wielu lat związany z klubem.

- Na początku wielkie podziękowania dla Wojtka za te siedem lat ciężkiej pracy - mówi prezes Koniecznyński. - Przejmowałem klub w bardzo trudnym momencie. Za wszystko co zrobił dla klubu należy mu się szacunek i wdzięczność od wszystkich sympatyków bydgoskiej siatkówki. Jednak była chęć zmian i zrobienia kolejnego kroku w rozwoju - wyjaśniał.

Nowy szef BKS przyznaje, że wejście w nową rolę, pomimo znajomości klubu, było dla niego trudne. Była trzymiesięczna cisza medialna, ale w tym czasie została wykonana ciężka praca.

- W tym czasie prowadziliśmy wiele rozmów z miastem, sponso-

rami, zawodnikami, trenerami i wszystkimi, którym dobro bydgoskiej męskiej siatkówki leży na sercu - tłumaczy prezes BKS. - Na początku musieliśmy zrobić rachunek sumienia. Określić jakie rzeczy były dobre, a jakie są do poprawy, a z jakich musimy zrezygnować. Bazą wszystkiego jest fakt, że chcemy wykorzystać potencjał bydgoskiego szkolenia. W wielu polskich klubach występują wychowankowie z Bydgoszczy. Chcemy do tego wrócić - dodaje.

Niezwykle ważnym czynnikiem w nowym otwarciu klubu były rozmowy z prezydentem Bydgoszczy Rafałem Bruskim. Udało się przekonać do nowej wizji klubu. Obie strony podpisały trzyletnią umowę.

Równie ważne było przekonanie sponsorów do dalszej współpracy. To także się udało.

- Dalej prowadzimy rozmowy z kolejnymi potencjalnymi sponsorami i zapraszamy wszystkich do współpracy - zachęca prezes Koniecznyński.

Równocześnie trwały rozmowy dotyczące spraw sportowych a więc pozyskanie trenera i całego sztabu oraz zbudowanie zespołu.

- Po tak uznanej postaci jak Michał Masny wiedzieliśmy, że musimy znaleźć podobną osobę - podkreśla szef BKS. - Uważamy, że Serhij Kapelus zapewni wysoką jakość i da nam świeży impuls. Przez lata był znanym zawodnikiem, a potem prowadził BBTs Bielsko-Białą. Liczymy, że przyczyni się do rozwoju naszego klubu.

Będzie mu pomagał Wojciech Kaźmierczak. To bardzo znana postać, przez wiele lat związana z Bydgoszczą. Fizjoterapeutą będzie Łukasz Szarek, który zakończył karierę zawodniczą. Za przygotowanie fizyczne będą odpowiadali Bartosz Warzeszkiewicz i Aleksander Łyczak - wylicza.

Proces budowania zespołu nie był prosty i wymagał wielu trudnych negocjacji. Początkiem budowy było trzech zawodników, którzy zostali ze składu z poprzedniego sezonu. Są to środkowi Tymon Ramotowski i Adam Golik oraz przyjmujący Patryk Mendel. Nową - starą postacią w Bydgoszczy jest rozgrywający Łukasz Sternik, który ostatnie lata spędził w Aniołach Toruń. Kolejnym rozgrywającym jest 19-letni Filip Falkowski, który przyszedł z Trefla Gdańsk. Bardzo cennym nabytkiem jest atakujący Rafał Sobański. To niezwykle doświadczony 35-letni atakujący, który także przychodzi z Trefla. Drugim atakującym jest Adam Hassine, wychowanek Chemika Bydgoszcz. Nowymi przyjmującymi są: Adrian Kopij (30 lat/ Lechia Tomaszów Mazowiecki), Łukasz Dydzik (20 lat/ AZS Częstochowa) i Konrad Kuffel (wychowanek Chemika). Do dwójki środkowych dołączył Maciej Borris (32 lata/ AOP Kifisias), znany też z występów w Aniołach. Nowym libero jest Miłosz Kitowski (wychowanek Chemika).

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczną się 20 lipca. Start PLS 1. Ligi ma nastąpić we wrześniu. ©©

ŻUŻEL

• **Siatkówka** Tymon Majewski-Nowak, 21-letni rozgrywający dołączył do CUK Aniołów Toruń. Poprzednio grał w KPS Siedlce

Aleksander Łoktajew na zero. Będą zmiany w składzie? Jest komentarz z Polonii

Joachim Przybył

Krzysztof Buczkowski poprowadził Abramczyk Polonię do efektownego zwycięstwa z Moonfin Magnus Ostrów. Co z Aleksandrem Łoktajewem? Nie ma tematu zmian w składzie na kolejny mecz w Poznaniu.

Dla Krzysztofa Buczkowskiego to był ważny mecz. Trzy ostatnie występy to wyniki indywidualne poniżej 10 punktów. W niedzielę w pięciu wyścigach przegrał tylko raz z Chrisem Holderem.

- Miałem w ostatnich kolejkach słabsze wyniki i cieszę się, że to przełamałem. Bardzo się cieszę ze swojego wyniku, ale ważniejszy wynik drużyny. Nie było wcale łatwo. Pierwsze osiem wyścigów goście mocno się trzymali i wszystko wydawało się na ostrzunożu. Dopiero wtedy złapał się ustawienia, które powinny być od początku i wyszło super - opowiadał po meczu popularny „Buczek”.

Poloniści nie od początku dominowali w starciu z zespołem, który od początku sezonu ma duże problemy. Do Bydgoszczy Moonfin Magnus przyjechał już bez Taia Woffindena, który w ubiegłym tygodniu ogłosił zakończenie kariery.

- Problem polegał na tym, że w nocy przed meczem mocno popadało, więc wnioski z ostatnich treningów trochę straciły aktualność, poprobie tory były zupełnie inne. Pomysłowo było więcej w parkingu, ale taki mecz bardzo się przydaje, wyciągamy wnioski, które mogą się przydać w przyszłości. Nie było jednak w parkingu. Zdajemy sobie sprawę, że pierwsze miejsce mamy już zapew-

nione, więc chłodna analiza, wspólne rozmowy, każdy zawodnik opowiadał o swoich o zmianach i to wszystko przyniosło dobre efekty - podkreśla Krzysztof Kanclerz.

- Przyjechał dobry zespół, który też chce wygrywać. To była pogoń za optymalnymi ustawieniami. Cieszę się, że w końcu się udało - dodał Buczkowski, który imponował skutecznymi szarżami pod samą bandę. - Staram, się jak mogę. Dobrze, że pod płótnem jest dobra ścieżka i mogę z tego korzystać. To mi pasuje od kilku lat, choć kiedyś te przełożenia wydawały mi się bardziej pasujące. Miałem w ostatnich kolejkach słabsze wyniki i cieszę się, że to przełamałem. Teraz trochę odpoczynku i decydująca część sezonu - dodaje jeden z liderów Abramczyk Polonii.

Bardzo słaby mecz zaliczył Aleksander Łoktajew, który po upadku w trzeciej serii już nie wyjechał na tor i nie zdobył ani jednego punktu. Nie ma jednak na razie tematu powrotu do Toma Brennana, który czeka na swoją szansę.

Olek miał gorszy dzień, ale na pewno wyciągnie z tego wnioski i mam nadzieję, że w Poznaniu pojedzie już swoje - dodaje Kanclerz.

Na cztery mecze przed końcem sezonu zasadniczego Abramczyk Polonia ma już 10 punktów przewagi nad kolejnym zespołem. Fotel lidera jest w zasadzie niezagrożony i kibice mogą jedynie rozważać, kto będzie rywalem bydgoskiego zespołu w play off. W tej chwili największe szanse mają PSŻ Poznań, Orzeł Łódź i ROW Rybnik. Przypomnijmy, że w półfinale Abramczyk Polonia wybierze sobie przeciwnika.

Kolejny mecz już 19 lipca w Poznaniu z PSŻ. ©©



Krzysztof Buczkowski był niepokonany w niedzielnym meczu



DZIŚ STREFA BIZNESU

KOLEJ BEZ BILECIKÓW DO KONTROLI?

W WIELU PAŃSTWACH JUŻ TAK JEST, ALE U NAS TO NIE PRZEJDZIE

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 161 (23.671) | Nakład: 7.352 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 14.07.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Bezpieczeństwo

Złe parkowanie najczęściej trafia na bydgoską mapę zagrożeń

Od blisko 10 lat mieszkańcy Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego zgłaszają przypadki zakłócania ładu i porządku publicznego. Jakże?

Str. 8

Kontrowersje

Parking CB Park w ogniu krytyki. Darmowe 90 minut nie wystarcza...

Krytyczne opinie płyną ze strony kierowców, ale właściciel twierdzi, że wystarczy pobrać bilet

Str. 9

Pieniądze

Wojewódzcy radni zarabiają nawet więcej od marszałka

Jedenastu radnych zarobiło więcej od marszałka. Rekordzista przekroczył nawet milion złotych!

Str. 4



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Internet

Fikcyjny, cyfrowy świat wyrządza naszym dzieciakom realną krzywdę

Agnieszka Romanowicz

Szykują się zmiany w przepisach dotyczących bezpieczeństwa dzieci w świecie cyfrowym. Z mediów społecznościowych korzysta 60 proc. dzieci poniżej 15. roku życia. Dla wielu z nich są one źródłem ogromnych upokorzeń.

- Dzieci i młodzież regularnie korzystają z największych serwisów społecznościowych lub komunikatorów, mimo że nie są one przeznaczone dla tej grupy wiekowej. Ponad milion dzieci miało kontakt z rekla-

mami piwa alkoholowego w topowych aplikacjach społecznościowych, a 32 procent ze stronami i aplikacjami zawierającymi treści przeznaczone dla dorosłych odbiorców - alarmuje Najwyższa Izba Kontroli.

„Smartfon towarzyszy dzieciom przez cały dzień - czytamy w raporcie „Internet dzieci 2026”. - Rano, przed szkołą, ponad połowa dzieci (56 procent) uruchamia go między godziną 6 a 8. Jedna trzecia włącza TikToka, a podobny odsetek - komunikator Messenger. W czasie szkolnym aktywność online spada, ale nie znika: w każdej godzinie po smartfon sięga ponad milion

dzieci. Udział treści edukacyjnych w całym czasie online to 1 procent”.

Z badań zrealizowanych w Kujawsko-Pomorskiem wynika, że co czwarty uczeń sam przyznaje, że za dużo czasu poświęca mediom społecznościowym.

- Mamy dziś do czynienia ze zjawiskiem, które wykracza poza ramy tradycyjnej edukacji i klasycznego rozwoju technologii. Świat cyfrowy, w którym dorastają nasze dzieci i zagrożenia z nim związane zdecydowanie wyprzedzają utrwalone i wypracowane metody reagowania, w tym procesy legislacyjne - podkreśla Mariusz Haładyj, prezes NIK.

Nad rekomendacjami zmian w prawie pracuje zespół ds. bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w świecie cyfrowym. - Głównym elementem proponowanych rozwiązań będzie objęcie karalnością godzących w dobra prawne dzieci i młodzieży deepfake'ów o charakterze seksualnym, jak również wzmocnienie pozycji dzieci i młodzieży w postępowaniu karnym, na etapie ich przesłuchiwanie - informuje ministerstwo sprawiedliwości.

- Krzywda spowodowana nadużyciami technologii deepfake jest realna - ostrzega UNICEF Polska.

Str. 2

Wyrok w głośnej sprawie

15 lat więzienia za śmiertelne pobicie małego Grzesia z Bydgoszczy



FOT. ADAM SZCZĘŚNIAK

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zakończył proces w sprawie Katarzyny B. oraz jej partnera Fabiana P. i wczoraj wydał wyroki skazujące. Oboje zostali oskarżeni o znęcanie się nad dzieckiem kobiety, 13-miesięcznym Grzesiem, który zmarł w wyniku pobicia we wrześniu 2024 r. Katarzyna B. za znęcanie się psychiczne nad dwójką starszych dzieci i znęcanie się fizyczne nad Grzesiem dostała karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Z kolei jej partner Fabian P. dostał wyrok 15 lat pozbawienia wolności za znęcanie się nad Grzesiem i spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym **Więcej na str. 3**

FOKUS

• **Dziś w Sejmie** odbędzie się publiczne przesłuchanie kandydatów na stanowisko rzecznika praw obywatelskich

WARSZAWA

Europejska Agencja Kosmiczna wybrała Polskę. To początek wielkich planów

– Centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce ma być zlokalizowane w Warszawie
– poinformował w poniedziałek dyrektor generalny ESA Josef Aschbacher

Karolina Wrońska

– Wybraliśmy Warszawę na lokalizację tego ośrodka – ogłosił dyrektor generalny ESA (European Space Agency) Josef Aschbacher. Dodał, że agencja ma ośrodki w całej Europie. Jednak polski będzie pierwszym ośrodkiem ESA zlokalizowanym w kraju innym niż te, które w roku 1975 podpisały konwencję o utworzeniu ESA. – A więc Polska jest pierwszym z tych (...) nowych członków ESA, w których takie centrum powstanie – zwrócił uwagę.

Warszawskie centrum będzie odpowiadało za działania w obszarze „dual-use” (technologii o podwójnym zastosowaniu – cywilnym i wojskowym), bezpieczeństwa oraz zarządzania w sytuacjach kryzysowych. – Polska jest jednym z liderów, jeżeli chodzi o takie obszary, jak inwestycje w bezpieczeństwo, przemysł obronny, ale również przemysł kosmiczny. (...) Przemysł kosmiczny i obronny są ze sobą bardzo blisko związane. Jednego nie da się robić skutecznie bez drugiego i vice versa – tłumaczył Aschbacher.

Premier Donald Tusk podkreślił, że decyzja Europejskiej Agencji Kosmicznej, dzięki której to w Polsce będzie mieścić się jedno z centrów ESA, to „bardzo ważny dzień” zarówno dla Warszawy, jak i Polski. Dodał, że Polska jest championem



Premier Donald Tusk, minister Andrzej Domański oraz dyrektor generalny ESA Josef Aschbacher w Centrum Nauki Kopernik

Europejskim, jeśli chodzi o projekty kosmiczne.

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański wyjaśnił, że podczas dyskusji nad konkretną lokalizacją ośrodka ESA w Polsce ujawnił się olbrzymi potencjał polskich miast i ośrodków naukowych.

– Dlatego stworzymy sieć integrującą i rozwijającą infrastrukturę przemysłu kosmicznego w polskich miastach – powiedział Domański. Wyjaśnił, że spółki z Grupy PFR (Polskiego Funduszu Rozwoju),

w szczególności Bank Gospodarstwa Krajowego, już niedługo utworzą specjalny fundusz, którego aktywa będą sięgały pół miliarda złotych. Zadaniem tego funduszu będą inwestycje w spółki sektora kosmicznego.

– Co więcej, Bank Gospodarstwa Krajowego przedstawi specjalną linię finansowania dla samorządów na rzecz rozwoju infrastruktury sektora kosmicznego w konkretnych miastach – powiedział Domański.

Donald Tusk dodał, że w sieć wspieraną finansowo przez Polski Fundusz Rozwoju (PFR) i Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) włączone mają być miasta, które ubiegały się o miano gospodarza siedziby. – Warszawa będzie w centrum, ale inne miasta będą także korzystały z tego wielkiego programu – wyjaśnił.

– Podjęliśmy decyzję o dwukrotnym zwiększeniu nakładów na polski przemysł kosmiczny (...) i poszerzeniu naszej współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną. Wiemy, że każde euro zainwestowane w ten sektor, w ten przemysł zwraca się sześćo – nawet siedmiokrotnie, więc jest to po prostu dobra inwestycja w polską gospodarkę – wskazał Andrzej Domański.

Donald Tusk wspominał też, że jednym z celów ESA, który ma być realizowany także z polskiej składki, jest budowa pierwszego polskiego statku kosmicznego, który ma zapewnić dużo większe możliwości transportowe między Ziemią a satelitami oraz serwisowanie satelitów i ich tankowanie.

List intencyjny w sprawie utworzenia ośrodka ESA w Polsce został podpisany w listopadzie 2025 r. podczas posiedzenia Rady Ministerialnej Państw ESA. To wtedy rozpoczęły się prace grupy zadaniowej, która miała wyłonić siedzibę ESA.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

Ofiary z Puźnik już nie są anonimowe

Ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska przekazała noty identyfikacyjne rodzinom ofiar zbrodni wołyńskiej w Puźnikach. – Po raz pierwszy przekazujemy noty identyfikacyjne ofiar z Puźnik, których tożsamość udało się potwierdzić, dzięki badaniom genetycznym. To efekt wieloletniej, cierplivej pracy historyków, archeologów, antropologów, genetyków i wielu instytucji. Oznacza to, że na grobie można wreszcie wyryć imię i nazwisko. Człowiek przestaje być anonimową ofiarą historii – powiedziała.

Zachodniopomorskie

Puma schwytana pod Koszalinem

Poszukiwana od czwartku puma, którą widziano co najmniej kilkakrotnie w lasach w gminie Polanów (woj. zachodniopomorskie), została złapana i przewieziona do tymczasowego bezpiecznego miejsca. Puma jest pod fachową opieką weterynaryjną, czuje się dobrze i zostanie zgodnie z przepisami bezpiecznie dostarczona do miejsca docelowego. Będzie to ogród zoologiczny w Poznaniu – poinformował PAP w poniedziałek burmistrz Polanowa Grzegorz Lipski.

Warszawa

Sąd zdecydował ws. ENA dla Ziobry

Zbigniew Ziobro nie będzie ścigany Europejskim Nakazem Aresztowania – zdecydował w poniedziałek sąd okręgowy w Warszawie. Sędzia Anna Ptaszek, rzeczniczka sądu ds. karnych podała, że orzeczenie to jest niezaskarżalne. Wydania ENA za byłym ministrem sprawiedliwości chciała prokuratura.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nadal nie udało się uchwalić 21. pakietu sankcji, a jest on ambitny. Ale mamy nadzieję, że do środy na szczęblu ambasadorów pakiet przejdzie

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

EKOLOGIA

Minister klimatu czeka na raport o rzece Bóbr

Karolina Wrońska

W najbliższych dniach minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska ma otrzymać raport dotyczący sytuacji na rzece Bóbr.

Masowe śnięcie ryb w zbiorniku Pilchowice i w korycie rzeki Bóbr poniżej zapory zaobserwowano na przełomie czerwca i lipca. Zjawi-

sko miało związek ze spuszczeniem wody ze zbiornika. Było ono konieczne przed rozpoczęciem remontu jego zapory. W korycie rzeki Bóbr padło ponad 23 ton ryb.

Pytana o tę sprawę w poniedziałek w Poznaniu minister klimatu i środowiska powiedziała, że sytuacja na rzece Bóbr się poprawia. Oznacza to, że coraz lepsze są parametry natlenienia wody i замуlenia.

W minionym tygodniu podano, że przed rozpoczęciem dalszych prac remontowych Tauron Energetyka chce ustawić specjalne kurtyny, które ograniczą nanoszenie namulów i zabezpieczą rzekę Bóbr.

PRAWO

Znani influencerzy z zarzutami od UOKiK

Karolina Wrońska

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postawił zarzuty influencerom prowadzącym kanały gamingowe. Chodzi o wywieranie presji zakupowej na dzieci.

Jak poinformował UOKiK, zarzuty postawiono dwóm influencerom prowadzącym kanały „WojanGa-

mes”, „WojanPlus”, „wojanteam_pl” oraz „Palion Games” i „Palion Games Plus”. Twórcy kierują swoje treści głównie do dzieci w wieku wczesnoszkolnym, a oprócz działalności internetowej prowadzą sklepy oferujące m.in. artykuły szkolne, komiksy i napoje. Według urzędu, reklama tych produktów była wielokrotnie wplatana w transmisje z gier i materiały publikowane w mediach społecznościowych, często stanowiąc główny element fabuły.

Przedsiębiorcom grozi kara w wysokości do 10 procent obrotu. Dodatkowo osoba zarządzająca Wojan Group może zostać ukarana grzywną do 2 milionów złotych.

Bydgoszcz

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Zmarł Janusz Ostoja-Zagórski, były rektor UKW w Bydgoszczy

Karolina Rokitnicka

W sobotę 11 lipca zmarł prof. Janusz Ostoja-Zagórski, były rektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Prof. Janusz Ostoja-Zagórski był archeologiem, profesorem nauk humanistycznych. W jego dorobku naukowym jest 10 książek oraz 236 artykułów naukowych. Pełnił funkcję rektora UKW w Bydgoszczy w latach 2012-2016.

Profesor UKW badał takie zagadnienia jak: mechanizm przemian gospodarczych w Europie w epoce brązu, teoretyczne podstawy archeologii, metodologia nauk humanistycznych. Brał udział w terenowych badaniach zagranicznych: w Anglii (1986-1987) i Szwecji (Gotlandia, 1995) oraz krajowych: Jankowo koło Pakości, Sobiejuchy (ekspedycja polsko-angielska). Jego praca została wielokrotnie doceniona na krajowej arenie.



Prof. Janusz Ostoja-Zagórski (ur. 11 września 1943 roku) był archeologiem, profesorem nauk humanistycznych

- Za wybitne zasługi w pracy dydaktyczno-wychowawczej oraz osiągnięcia w działalności naukowej został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wyróżniony został także Srebrnym Krzyżem Zasługi (1988) oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2007). Społeczność akademicka z wielkim smutkiem przyjęła informację o śmierci byłego rektora. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci - zaznacza UKW. ©©

BEZPIECZEŃSTWO

Na mapie zagrożeń najwięcej nieprawidłowego parkowania

Wojciech Mąka

Od blisko 10 lat mieszkańcy Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego, za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, zgłaszają przypadki zakłócania ładu i porządku publicznego. Od początku 2026 roku zgłosili 2233 różnego rodzaju sytuacji, które ich zaniepokoiły.



Od początku 2026 roku Bydgoszczanie zgłosili 2233 różnego rodzaju nieprawidłowości

Za pomocą interaktywnej strony można przekazywać informacje o zagrożeniach występujących w danej okolicy. Jednocześnie zaznaczyć należy, że mapa nie służy do zgłaszania potrzeby pilnej interwencji, gdyż w tego typu przypadkach należy korzystać z numeru alarmowego 112.

Zgłaszane przez stronę informacje podlegają weryfikacji, którą prowadzą policjanci.

Parkowanie i przekraczanie prędkości

Jak wynika z analizy działania mapy, najczęściej zgłaszane w pierwszym półroczu 2026 roku bydgoskim policjantom problemy dotyczą: ● nieprawidłowego parkowania (612 zgłoszeń), ● przekraczania dozwolonej prędkości (540), ● spożywania alkoholu (254), ● niewłaściwej infrastruktury drogowej (237).

Łącznie we wszystkich kategoriach od początku roku policjanci odnotowali 2233 zgłoszeń. Wspomniane kategorie niemal niezmiennie są najczęściej zgłaszanymi od początku funkcjonowania tego narzędzia.

- To jednak nie jedyne aspekty zgłoszeń. Część z nich dotyczy obszarów tematycznych, których rozwiązanie leży również w gestii innych podmiotów. Przykładem mogą być zgłoszenia dotyczące złego oznakowania drogi. Po potwierdzeniu takiego stanu, mundurowi przekazują informację na ten temat do zarządcy drogi i to on jest uprawniony przez ustawodawcę do zmiany oznakowania. Policjanci zachęcają do korzystania z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa i zaznaczania na niej swoich spostrzeżeń. Do zgłoszeń można dodać opis, a nawet zdjęcie stwierdzenia nadkom. Lidia Kowalska z KMP Bydgoszcz. ©©

NIERUCHOMOŚCI

Co dalej z budynkami Akademii Muzycznej? Przetarg jeszcze w lipcu

Maciej Czerniak

Nowy przetarg na zbycie zabytkowych budynków, które stanowiły kampus Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego będzie ogłoszony jeszcze w lipcu. Uczelnia może zaproponować niższą cenę, ale jej władze nie są przekonane, że sprzedaż to jedyne rozwiązanie.

- Nie mogliśmy zaproponować niższej ceny za te nieruchomości, bo takie są zapisy przepisów o zamówieniach publicznych - mówi dr hab. Mariusz Klimsiak, prorektor ds. artystycznych i relacji międzynarodowych Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. - Wyznaczeni

kiem były tu przeprowadzone operaty szacunkowe.

Przypomnijmy, że chodzi o nieruchomości przy ulicach Słowackiego 7, gdzie mieścił się rektorat Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, a także przy Staszica 3-5-7 i przy Warmińskiego 13.

Przetarg na sprzedaż tych budynków został ogłoszony w maju, a w czerwcu procedura zakończyła się wynikiem negatywnym. Powód? Brak oferentów.

W specyfikacji przetargowej wskazano, między innymi ceny minimalne, będące warunkiem, by nieruchomości mogły zmienić właściciela. I tak, cały kompleks przy ulicy Słowackiego, zbudowany w 1906 roku, w którym mieściły się sale dydaktyczne, ale

i rektorat akademii, został wyceniony na ponad 18,5 mln zł.

Z kolei dla zabudowań przy ulicy Staszica, wraz z salą koncertową, pomieszczeniami dydaktycznymi i mieszkalnymi, oddanych do użytku w latach 1903-1904, ustalono cenę minimalną na 24,9 mln zł.

Kompleks budynków, poza salą koncertową znajdującą się w jednym z nich, jest również wpisany do ewidencji zabytków. W latach 80. przeprowadzono tam prace adaptacyjne na potrzeby uczelni.

Nieruchomość przy ulicy Warmińskiego natomiast wyceniono na 3,6 mln zł. Budynek pochodzi z 1890/1905 roku (został przebudowany). W roku 2005 zaadaptowano go do celów akademickich.

Kolejny przetarg ma zostać ogłoszony jeszcze w lipcu. Jak jednak zaznaczają przedstawiciele władz uczelni, może się okazać, że sprzedaż to nie jedyne rozwiązanie. - Być może nieruchomości mogłyby trafić do zasobu miasta - dowiadujemy się nieoficjalnie.

W toku były i są nadal rozmowy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, co do dalszego losu budynków. - Zgodnie z przepisami, w kolejno ogłaszanych przetargach możemy zejść z ceny maksymalnie o 75 procent - mówi prof. Klimsiak.

Warto przypomnieć, że studenci Akademii Muzycznej rozpoczęli naukę w nowym kampusie powstałym między ulicami Kamienną i Chodkiewiczą w ubiegłym roku. Budowa tego imponującego gma-

chu zajęła 3,5 roku i kosztowała 550 mln zł.

Gmach skrywa 8 pięter i 4 sale koncertowe. Od strony stawu i terenu zielonego budynek zachowuje niższą linię dachu. Wyższe, ośmiokondygnacyjne części (mieszczące m.in. akademik i część administracyjną) są nieco cofnięte, co sprawia, że bryła optycznie łągodnieje w kontakcie z wodą i zielenią, tworząc bardziej przyjazną, ludzką skalę.

Od strony stawu (dawnej glinianki) dominuje szklana fasada, dzięki której budynek efektownie odbija się w lustrze wody, stając się „dużym narcyzem” i otwierając się na teren rekreacyjny.

Nowa siedziba uczelni liczy 8 kondygnacji i oprócz czterech sal koncertowych symfonicznej, kameralnej, teatralno-ope-

rowej i organowej, znalazły się tam również sale dydaktyczne oraz dom studenta. Nowy budynek mieści cztery wydziały na trzech kondygnacjach. Na parterze zlokalizowany Wydział Wokalno-Aktorski, piętro wyżej - na pierwszym piętrze - znajdzie się Wydział Instrumentalny. Drugie piętro przeznaczono dla Wydziału Kompozycji, Teorii Muzyki i Reżyserii Dźwięku oraz Wydziału Dyrygentury, Jazzu, Muzyki Kościelnej i Edukacji Muzycznej.

Wszystkie sale do zajęć zbiorowych i grupowych usytuowano w skrzydle Wydziału Kompozycji, Teorii Muzyki i Reżyserii Dźwięku. Dzięki tej inwestycji, infrastruktura dydaktyczna uczelni powiększy się o około 30 proc. w porównaniu do stanu obecnego. ©©

KONTROWERSJE

Parkingi CB Park w ogniu krytyki. Właściciel firmy: Wystarczy pobrać darmowy bilet...

AdamSzczęśniak

Darmowe 90 minut na prywatnym parkingu nie wystarcza wielu kierowcom do szczęścia. Niektórzy, gdy zapomną lub zlekceważą obowiązek pobrania biletu, toczą, szczególnie w internecie, bitwę na „argumenty” rodem z Tik Toka z właścicielami.

Zgłoszenia od Czytelników to tylko wierzchołek góry lodowej, czyli dyskusji, która toczy się w internecie, głównie na profilach typu Bydgoszczanie czy poszczególnych osiedli.

Padają tam mocne oskarżenia, opisywane sytuacje, gdy nakładane są (podobno „za nic”) wezwania do zapłaty. Internauci informują się wzajemnie jak „wymigać się” z opłaty, czego absolutnie nie robić, jaką ścieżkę postępowania wybrać. Można przeczytać, że wezwania wystawiane są po kilku minutach od wjechania na parking, choć jest czas na zapoznanie się z regulaminem i pobranie biletu, że obsługa jest nieuprzejma, reklamacje nieuznawane i generalnie to... „mafia parkingowa” rządzi miastem. Ale internet zniesie wszystko...

Prawnicy z Tik Toka

Część internautów linkuje materiały np. z Tik Toka i Youtuba, gdzie radcy prawni udzielają porad, jak uniknąć konieczności zapłaty. Ich zalecenie to „wyrzucić wezwanie do śmieci”, a argumenty, które podają, to brak właściwych oznaczeń, szlabanu, monitoringu, możliwości sprawdzenia do kogo należy pojazd. Wskazują na przewlekłość postępowania w sądzie, wysokie (nieopłacalne) opłaty, które ponosi skarżący właściciel parkingu i wiele innych.

„Otrzymałem wezwanie do zapłaty, mimo tego, że byłem normalnym klientem sklepów znajdujących się na terenie obiektu. Postój mieścił się w darmowym czasie parkingowym. Jedynym naruszeniem był brak pobrania biletu zero. Złożyłem reklamację, przedstawiłem paragon z zakupów potwierdzający, że faktycznie korzystałem ze sklepów na miejscu - i nic to nie dało. Re-

klamacja została odrzucona praktycznie automatycznie, bez realnego odniesienia się do argumentów. W odpowiedzi zamiast próby rozwiązania sprawy dostałem aroganckie pisma, straszenie sądem oraz sugestie o umyślnym działaniu” - pisze jeden z internautów o firmie CB Park.

CB Park z siecią parkingów

Właśnie parking na Magnuszewskiej 8 był „bohaterem” większości ostatnich zgłoszeń, bo jest chyba jednym z najnowszych prowadzonych przez CB Park (od października 2025 r.). Sporą część centrum handlowego wyremontowała i otworzyła firma Cukiernia Sowa, więc ruch zrobił się tam większy.

Firma CB Park zarządza także innymi parkingami w Bydgoszczy i jej okolicach. Na GoWork.pl (choć to raczej portal dla pracodawców) ma ocenę 3,1/5, ale - co ciekawe - nie brakuje tam także wielu pozytywnych opinii. Postanowiliśmy zatem, że oddamy głos właścicielowi CB Park Łukaszowi Proszowskiemu, który od dwóch lat prowadzi sieć parkingów.

Proszowski chętnie przystał na propozycję i obiecał, że pokaże najciekawsze sytuacje i odwołania z ostatnich dni, które mogą sporo wyjaśnić na temat podejścia osób korzystających z parkingów obsługiwanych przez jego firmę.

Parkingi wyraźnie oznaczone

Na początek przytoczmy jednak fragmenty regulaminu: „Poprzez wjazd na teren parkingu użytkownik zawiera z CB PARK, dalej zwanym Zarządcą, umowę o najem miejsca parkingowego na warunkach określonych poniżej. Każdy użytkownik pojazdu poprzez wjazd na teren parkingu wyraża zgodę na warunki niniejszego Regulaminu i zobowiązuje się do bezwzględnego przestrzegania jego postanowień, a w razie ich naruszenia upoważnia Zarządcę do zastosowania sankcji zastrzeżonych w niniejszym Regulaminie”.

Na parkingu przy Magnuszewskiej 8 nie brakuje tablic informacyjnych z dużą literą „P” i dopiskami „Parking płat-



Redakcja „EB” miała kilka prób o interwencje w sprawie parkingów firmy CB Park

ny 24/7”, „Teren prywatny”, „Obiekt monitorowany”, regulaminem i cennikiem, gdzie od góry można przeczytać, że parking jest darmowy (raz dziennie) na 1,5 godziny po pobraniu darmowego biletu. Do tego informacje znajdują się również wewnątrz centrum handlowego (podobnie jest w innych lokalizacjach).

- Wystarczy pobrać darmowy bilet i - najlepiej - włożyć go za szybę, to ułatwia kontrolę naszemu pracownikowi. Gdy kierowca tego nie zrobi, ale po wezwaniu do zapłaty okaże taki bilet z odpowiednią godziną pobrania i właściwie wpisanym numerem rejestracyjnym, wezwanie jest anulowane - wyjaśnia Łukasz Proszowski.

I wskazuje, że 95 procent kierowców nie ma z tym żadnego kłopotu. - Na przykładzie parkingu na ulicy Magnuszewskiej mogę podać, że miesięcznie pobieranych jest około 30 tysięcy biletów na darmowy postój. Pozwala to upłynnić ruch, klienci nie martwią się, że nie będą mieli gdzie zaparkować auta, a trzej właściciele centrum handlowego, z którymi mam podpisane umowy na prowadzenie parkingu, są zadowoleni - dodaje szef CB Parku.

Anulują wezwania, gdy są podstawy

Proszowski zbija przy okazji kilka argumentów tych niezadowolonych.

- Oznaczenia są widoczne, są w wielu miejscach, od wja-

zdu z Magnuszewskiej, od stacji Orlenu, także przy głównych wejściach. Jest kilka parkomatów, ich obsługa jest intuicyjna, kolejki to mit, wszystko mamy w systemie, więc awarie - jeśli wystąpią - od razu widzimy. Zarówno parkomaty jak i tablice są oświetlone, więc odpada argument, że ciemno i nie widać. Dodam, że mamy własny monitoring, parking obserwuje kilkanaście kamer, a dane zapisywane są na dyskach twardej. Tak jest też na innych naszych obiektach. Przydaje się to nie tylko do weryfikacji odwołań, ale także pomagamy policji, bo niedawno złodzieje okradli kwiatomat czy wymontowali kilka tłumików; i do poważniejszych spraw, gdyż ostatnio jedna z klientek pchnęła naszą pracowniczkę, a ta upadając, złamała rękę i ma problemy z biodrem. Sprawa skończy się w sądzie.

Skąd zatem tak wielu niezadowolonych? - Niektórzy klienci po prostu nie pobierają biletu na darmowe 90 minut. Uważają, że jak wpadną na szybkie zakupy to nie muszą. Inni idą na giełdę, parkują na parkingu, a wyraźnie jest zaznaczone, że parking jest dla klientów parku handlowego. Nie przyjmę później odwołania, gdy ktoś na szybko kupi drobiazgi i uważa, że był na zakupach... Kierowcy potrafią źle wpisać własną rejestrację, zdarzają się też tacy, którzy robią to celowo, bo chcą w danym dniu zaparkować po raz drugi za darmo.

Czy faktycznie CB Park nie uznaje odwołań? - To bzdura. Na początku, gdy klienci musieli się przyzwyczaić, większość odwołań akceptowaliśmy, teraz jesteśmy już bardziej rygorystyczni, ale wciąż otwarci na sensowne argumenty. Dodam, że pracownicy są wyposażeni w kamery, w sytuacjach konfliktowych je włączają, głównie dla własnego bezpieczeństwa, ale to także często dowód w sprawie. Wezwania do zapłaty opiewają na 150 zł, później rosną do 170 zł i 400 zł po dwóch tygodniach. Ma to zachęcić klienta do rozmowy. Anulujemy wiele wezwań, gdy klient ma paragony z zakupów, a zapomniał wziąć bilet, także, gdy wykaże, że miał np. sytuację losową; wspieramy w trudnych sytuacjach rodziny z dziećmi, czy niepełnosprawnych. Niestety, wielu odwołujących się uważa nas chyba za głupców...

Czego to ludzie nie wymyślą

Szef i jego pracownik przez kilkanaście minut pokazywali mi ostatnie sytuacje zarejestrowane na monitoringu i zestawiali je z odwołaniami. Mówiąc krótko, wielu klientów po prostu zmyśla. W odwołaniu powołuje się np. na to, że pracownik zrobił zdjęcie dziecku w aucie, a dziecko to... 40-letnia kobieta. Albo, że parkomat był zepsuty, gdy widać, że kierująca nie wzięła biletu po wjeździe, pobrała go dopiero

po wezwaniu do zapłaty, od czekała, następnie zrobiła zdjęcie wygaszonego ekranu (po co?), a za moment bilet pobiera kolejny klient, więc parkomat jest czynny.

Jak właściciel CB Park odpowiada na porady radców prawnych?

- Mam złe wieści. Robią ludziom, mówiąc kolokwialnie, wodę z mózgu. Gdy już wyczerpie się droga odwołania, a klient nie zapłaci, występujemy na drogę sądową. Dane pojazdu bez problemów dostaniemy z Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK), mam też sposoby na ustalenie kto kierował, choć w większości przypadków kierują właściciele. Mamy dowody z monitoringu, działamy zgodnie z prawem, więc większość spraw wygrywamy. Dodam, że nasze koszty to kolejny mit, bo po wygraniu sprawy ich pokrycie spoczywa również na pozwanym - tłumaczy Proszowski.

Dziury to problem właściciela

I dodaje: - Chcę jeszcze wyjaśnić dwie kwestie. Zarzuca nam się zły stan części parkingu. Nie jesteśmy właścicielami terenu. W miarę naszych możliwości pomagamy w łataniu największych dziur. Część klientów może z kolei się zdziwić, gdy dostanie wezwanie, choć wydaje im się, że są w porządku. Chodzi o tych, którzy wjadą na prywatny parking, a zapłacą w aplikacji mobilnej za strefę miejską. Niestety, mimo naszych prób o uregulowanie sytuacji, miasto pobiera sobie w ten sposób opłaty. Zapytam przy okazji: dlaczego kierowcy bez szemrania płacą miastu za postawienie pojazdu, a mają z tym problem, gdy chodzi o teren prywatny? I na koniec apel: To jest naprawdę proste - wziąć darmowy bilet i mieć święty spokój. My także jesteśmy tylko ludźmi, mamy dość obrażania, hejtu w internecie, zdarza się, że i grożenia naszym bliskim. Zapewne nie przekonam osób, które nie chcą zrozumieć moich argumentów, ale może moje wyjaśnienia choć części kierowców otworzą oczy na problemy właścicieli prywatnych parkingów.©©

Z ŻYCIA WSI

Sołtysiada w Nowej Wsi Wielkiej pełna emocji

Maja Stankiewicz

Rywalizacja, dobra zabawa, integracja – to cele „Sołtysiad”, którą zorganizowano w Nowej Wsi Wielkiej. Z 15 sołectw wyzwanie podjęło 7. – Nieobecni niech żałują – podkreślali uczestnicy.

Organizacja „Sołtysiad” ma w gminie Nowa Wieś Wielka duże tradycje. Kilka lat temu zaprzestano jednak sołeckiej rywalizacji. Do pomysłu wrócono rok temu. Szyki organizatorom popsuła jednak wtedy pogoda. Było deszczowo i bardzo wietrznie.

- Imprezę zorganizowano w Brzozie. To był niewypał. Zerwał się taki wiatr, że nam pozrywało namioty. Zaczął padać deszcz. Część zespołów się rozjechała bo impreza miała być odwołana. Ostatecznie jednak wypogodziło się i wydarzenie się odbyło, ale wzięło w niej udział niewiele drużyn – wspominała sytuację sprzed roku Elżbieta Skibicka, mieszkanka Brzozy.

Być może to doświadczenie sprawiło, że w tym roku na 15 sołectw wyzwanie podjęło tylko 7 reprezen-



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Przeciąganie liny to ostatnia, rozstrzygająca konkurencja „Sołtysiad”. Na zdjęciu drużyna Nowej Wsi Wielkiej

tacji. Na starcie stawili się mieszkańcy: Nowej Wsi Wielkiej, Brzozy, Olimpina, Nowej Wioski, Leszyc, Dobromierza i Nowego Smolna. Wszyscy z wielkimi nadziejami na końcowe zwycięstwo.

Gra w ciemno

- Jak każdy kapitan uważam, że moja drużyna ma duże szanse – podkreślał przed startem Tomasz Dragon, radny i sołtys Nowej Wsi

Wielkiej. - Przygotowań nie było. Nie wiemy nawet jakie dla nas szykują konkurencje. To taka gra w ciemno. Wszystkiego dowiemy się po rozpoczęciu imprezy – informował.

Zawodników i gości witała Ewa Woś, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Nowej Wsi Wielkiej. - Rok temu było jak było. Teraz sprzyja nam pogoda – cieszyła się zapraszając wszystkich do rywalizacji i wspólnej zabawy.

Zabawa była przednia bo dla uczestników przygotowano siedem konkurencji, niektóre bardzo wymysłne. Na początek zarządzono jedzenie jabłka zawieszonego na sznurku na czas. By nie było za łatwo przy jedzeniu nie można było używać rąk, a jabłko trzymali na sznurku rywale. Wygrała Brzoza, przed Nową Wsią Wielką i Olimpinem. Z kolei Leszyce były najlepsze w piciu piwa na czas.

Największe emocje wzbudziło jednak rodeo czyli jazda na byku, w której bezkonkurencyjny okazał się reprezentant Dobromierza, a także przeciąganie liny (wygrana Brzozy) i rzuty kaloszem do celu. Cel ustawiono daleko. – Za daleko komentowała publiczność. Tylko Nowa Wieś Wielka i Brzoza zaliczyły po jednym trafieniu. Pozostałym drużynom sztuka ta się nie udało.

Gmina bez tajemnic

Mieszkańcy sołectw wykazać się mogli także wiedzą o gminie. Przygotowano dla nich quiz. – Ile jest sołectw w gminie? Które mają najwięcej mieszkańców? Jak nazywa się obecny wójt i przewodniczący Rady

Gminy Nowa Wieś Wielka? W którym roku wzniesiono Pomnik Powstańców Wielkopolskich w Brzozie? – to tylko niektóre z pytań.

Emocje wzbudził także konkurs wiedzy muzycznej pt. „Jaka to melodia?”. Tu w tyle innych pozostawiła reprezentantka Nowego Smolna.

Po trzech konkurencjach prowadziło właśnie Nowe Smolno przed Brzozą i Nową Wsią Wielką, ale nie dowiozło wygranej do końca. Ze zwycięstwa cieszyła się drużyna Brzozy, która zdobyła w sumie 29 pkt. Po 25 zgromadziły sołectwa: Nowe Smolno i Olimpina. Zarządzono więc dogrywkę, by rozstrzygnąć kto zajmie drugie, a kto trzecie miejsce. Każda z drużyn otrzymała po jednym, dodatkowym pytaniu. Wygrał Olimpina, przedstawiciele Nowego Smolna czuli się jednak pokrzywdzeni. Twierdzili, że rywale dostali łatwiejsze pytanie. Emocje studził wójt Zbigniew Wiśniewski, a także Ewa Woś. – To przecież tylko zabawa – przekonywała.

„Sołtysiadę zakończyła potańcówka przy muzyce, która trwała do godz. 23. Na prośbę wójta tańce rozpoczęła zwycięska drużyna czyli mieszkańcy Brzozy. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

SPORT

SIATKÓWKA

BKS Bydgoszcz po nowemu. Jest pełen skład i trenerzy



Łukasz Szarek (nr 22) zakończył karierę zawodniczą i teraz będzie w sztabie trenerskim BKS Bydgoszcz

Dariusz Knopik

BKS Bydgoszcz powoli wychodzi na prostą. Po zmianie władz klubu udało się zbudować zespół, jest nowy trener i cały sztab. Pozostała duża część sponsorów. Niezmiennie gwarantem jest Urząd Miasta. A co najważniejsze zespół ma licencję na grę w PLS 1. Lidze

Ostatnie dwa sezony były trudne dla BKS. Jednak udało się zachować miejsce w PLS 1. Lidze. Równie trudna była sytuacja finansowo - organizacyjna.

Po zakończeniu rozgrywek doszło do zmian. Z funkcji prezesa zrezygnował Wojciech Jurkiewicz, którego zastąpił Tomasz Koniecznyński, od wielu lat związany z klubem.

- Na początku wielkie podziękowania dla Wojtka za te siedem lat ciężkiej pracy - mówi prezes Koniecznyński. - Przejmowałem klub w bardzo trudnym momencie. Za wszystko co zrobił dla klubu należy mu się szacunek i wdzięczność od wszystkich sympatyków bydgoskiej siatkówki. Jednak była chęć zmian i zrobienia kolejnego kroku w rozwoju - wyjaśniał.

Nowy szef BKS przyznaje, że wejście w nową rolę, pomimo znajomości klubu, było dla niego trudne. Była trzy-miesięczna cisza medialna, ale w tym czasie została wykonana ciężka praca.

- W tym czasie prowadziliśmy wiele rozmów z miastem, sponso-

rami, zawodnikami, trenerami i wszystkimi, którym dobro bydgoskiej męskiej siatkówki leży na sercu - tłumaczy prezes BKS. - Na początku musieliśmy zrobić rachunek sumienia. Określić jakie rzeczy były dobre, a jakie są do poprawy, a z jakich musimy zrezygnować. Bazą wszystkiego jest fakt, że chcemy wykorzystać potencjał bydgoskiego szkolenia. W wielu polskich klubach występują wychowankowie z Bydgoszczy. Chcemy do tego wrócić - dodaje.

Niezwykle ważnym czynnikiem w nowym otwarciu klubu były rozmowy z prezydentem Bydgoszczy Rafałem Bruskim. Udało się przekonać do nowej wizji klubu. Obie strony podpisały trzyletnią umowę.

Równie ważne było przekonanie sponsorów do dalszej współpracy. To także się udało.

- Dalej prowadzimy rozmowy z kolejnymi potencjalnymi sponsorami i zapraszamy wszystkich do współpracy - zachęca prezes Koniecznyński.

Równocześnie trwały rozmowy dotyczące spraw sportowych a więc pozyskanie trenera i całego sztabu oraz zbudowanie zespołu.

- Po tak uznanej postaci jak Michał Masny wiedzieliśmy, że musimy znaleźć podobną osobę - podkreśla szef BKS. - Uważamy, że Serhij Kapelus zapewni wysoką jakość i da nam świeży impuls. Przez lata był znanym zawodnikiem, a potem prowadził BBTs Bielsko-Białą. Liczymy, że przyczyni się do rozwoju naszego klubu.

Będzie mu pomagał Wojciech Kaźmierczak. To bardzo znana postać, przez wiele lat związana z Bydgoszczą. Fizjoterapeutą będzie Łukasz Szarek, który zakończył karierę zawodniczą. Za przygotowanie fizyczne będą odpowiadali Bartosz Warzeszkiewicz i Aleksander Łyczak - wylicza.

Proces budowania zespołu nie był prosty i wymagał wielu trudnych negocjacji. Początkiem budowy było trzech zawodników, którzy zostali ze składu z poprzedniego sezonu. Są to środkowi Tymon Ramotowski i Adam Golik oraz przyjmujący Patryk Mendel. Nową - starą postacią w Bydgoszczy jest rozgrywający Łukasz Sternik, który ostatnie lata spędził w Aniołach Toruń. Kolejnym rozgrywającym jest 19-letni Filip Falkowski, który przyszedł z Trefla Gdańsk. Bardzo cennym nabytkiem jest atakujący Rafał Sobański. To niezwykle doświadczony 35-letni atakujący, który także przychodzi z Trefla. Drugim atakującym jest Adam Hassine, wychowanek Chemika Bydgoszcz. Nowymi przyjmującymi są: Adrian Kopij (30 lat/ Lechia Tomaszów Mazowiecki), Łukasz Dydzik (20 lat/ AZS Częstochowa) i Konrad Kuffel (wychowanek Chemika). Do dwójki środkowych dołączył Maciej Borris (32 lata/ AOP Kifisias), znany też z występów w Aniołach. Nowym libero jest Miłosz Kitowski (wychowanek Chemika).

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczną się 20 lipca. Start PLS 1. Ligi ma nastąpić we wrześniu. ©©

• **Siatkówka** Tymon Majewski-Nowak, 21-letni rozgrywający dołączył do CUK Aniołów Toruń. Poprzednio grał w KPS Siedlce

ŻUŻEL

Aleksander Łoktajew na zero. Będą zmiany w składzie? Jest komentarz z Polonii

Joachim Przybył

Krzysztof Buczkowski poprowadził Abramczyk Polonię do efektownego zwycięstwa z Moonfin Magnus Ostrów. Co z Aleksandrem Łoktajewem? Nie ma tematu zmian w składzie na kolejny mecz w Poznaniu.

Dla Krzysztofa Buczkowskiego to był ważny mecz. Trzy ostatnie występy to wyniki indywidualne poniżej 10 punktów. W niedzielę w pięciu wyścigach przegrał tylko raz z Chrisem Holderem.

- Miałem w ostatnich kolejkach słabsze wyniki i cieszę się, że to przełamałem. Bardzo się cieszę ze swojego wyniku, ale ważniejszy wynik drużyny. Nie było wcale łatwo. Pierwsze osiem wyścigów goście mocno się trzymali i wszystko wydawało się na ostrzunożu. Dopiero wtedy złapał się ustawienia, które powinny być od początku i wyszło super - opowiadał po meczu popularny „Buczek”.

Poloniści nie od początku dominowali w starciu z zespołem, który od początku sezonu ma duże problemy. Do Bydgoszczy Moonfin Magnus przyjechał już bez Taia Woffindena, który w ubiegłym tygodniu ogłosił zakończenie kariery.

- Problem polegał na tym, że w nocy przed meczem mocno popadało, więc wnioski z ostatnich treningów trochę straciły aktualność, poprobie tory były zupełnie inne. Pomysłowo było więcej w parkingu, ale taki mecz bardzo się przydaje, wyciągamy wnioski, które mogą się przydać w przyszłości. Nie było jednak w parkingu. Zdajemy sobie sprawę, że pierwsze miejsce mamy już zapew-

nione, więc chłodna analiza, wspólne rozmowy, każdy zawodnik opowiadał o swoich o zmianach i to wszystko przyniosło dobre efekty - podkreśla Krzysztof Kanclerz.

- Przyjechał dobry zespół, który też chce wygrywać. To była pogoń za optymalnymi ustawieniami. Cieszę się, że w końcu się udało - dodał Buczkowski, który imponował skutecznymi szarżami pod samą bandę. - Staram, się jak mogę. Dobrze, że pod płótnem jest dobra ścieżka i mogę z tego korzystać. To mi pasuje od kilku lat, choć kiedyś te przełożenia wydawały mi się bardziej pasujące. Miałem w ostatnich kolejkach słabsze wyniki i cieszę się, że to przełamałem. Teraz trochę odpoczynku i decydująca część sezonu - dodaje jeden z liderów Abramczyk Polonii.

Bardzo słaby mecz zaliczył Aleksander Łoktajew, który po upadku w trzeciej serii już nie wyjechał na tor i nie zdobył ani jednego punktu. Nie ma jednak na razie tematu powrotu do Toma Brennana, który czeka na swoją szansę.

Olek miał gorszy dzień, ale na pewno wyciągnie z tego wnioski i mam nadzieję, że w Poznaniu pojedzie już swoje - dodaje Kanclerz.

Nacztery mecze przed końcem sezonu zasadniczego Abramczyk Polonia ma już 10 punktów przewagi nad kolejnym zespołem. Fotel lidera jest w zasadzie niezagrożony i kibice mogą jedynie rozważać, kto będzie rywalem bydgoskiego zespołu w play off. W tej chwili największe szanse mają PSŻ Poznań, Orzeł Łódź i ROW Rybnik. Przypomnijmy, że w półfinale Abramczyk Polonia wybierze sobie przeciwnika.

Kolejny mecz już 19 lipca w Poznaniu z PSŻ. ©©



Krzysztof Buczkowski był niepokonany w niedzielnym meczu